

Kwartalnik Policyjny

CZASOPISMO
CENTRUM SZKOLENIA POLICJI
W LEGIONOWIE
www.kwartalnik.csp.edu.pl

Nr 2(73)/2025
Rok XIX
ISSN 1898-1453



K O B I E T Y W P O L I C J I

W numerze m.in.:

- Policja kobieca w II Rzeczypospolitej
- Stanisława Filipina Paleolog
- Kontrola drogowa
- Transport drogowy
- Kierowcy z niepełnosprawnością ruchową
- Chuligaństwo
- Drony w reagowaniu kryzysowym
- Przepisy mundurowe
- Poradnik nauczyciela policyjnego

100 LAT KOBIET W POLSKIEJ POLICJI

W setną rocznicę utworzenia Policji Kobiecej na łamach niniejszego wydania przypominamy genezę tej pionierskiej formacji, jej zadania, osiągnięcia, ale i problemy, z którymi spotykały się pierwsze funkcjonariuszki w codziennej służbie. Przybliżamy także postać Stanisławy Filipiny Demetraki-Paleolog, komendantki Policji Kobiecej, ponieważ jej życie i służba stanowią przykład realizacji społecznej misji kobiet w służbie państwa.

Jubileusz skłania nas nie tylko do spojrzenia wstecz, lecz także do refleksji, jak bardzo poszerzyło się spektrum ról, które współcześnie odgrywają kobiety w Policji. Z tej perspektywy widać też wyraźnie nietatwą drogę pokonywania uprzedzeń kulturowych i stereotypów dotyczących płci w zawodzie tradycyjnie zdominowanym przez mężczyzn.

Dziś rozwój zawodowy kobiet wiąże się ze wzrostem ich aspiracji i przyjmowaniem szerszego zakresu obowiązków. W polskiej Policji, tak jak na całym świecie, podejmowane są działania mające na celu przyciągnięcie i utrzymanie talentów kobiet.

Obchody 100-lecia utworzenia Policji Kobiecej w Polsce są zatem zarówno przypomnieniem odwagi, wytrwałości i poświęcenia pierwszych polskich policjantek, jak i wyrazem wdzięczności i uznania dla wytrwałości, profesjonalizmu i zaangażowania wszystkich kobiet w Policji oraz uhonorowaniem ich istotnego wkładu w rozwój tej formacji.

Dla kobiet współcześnie pełniących służbę i pracujących w Policji jubileusz ten stanowi źródło dumy i satysfakcji z osiągnięć, ale także inspirację do dalszego rozwoju, zwiększania odpowiedzialności oraz awansu zawodowego. Wszystkim kobietom w Policji życzymy spełnienia tych aspiracji.

redaktor naczelny
mł. insp. Agnieszka Gorzałczyńska-Mróż

Fot. 1. Funkcjonariuszka Policji Państwowej, 1939 r. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-B-102-2, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168306/afd5cc5fafa82f4ec0793d913d523c65/>. Fot. 2. Funkcjonariuszka współczesnej polskiej Policji. Autorka zdjęcia: E. Kuligowska.

RADA NAUKOWA „KWARTALNIKA POLICYJNEGO”

- | | | |
|---|--|---------------------------------|
| ■ prof. dr hab. Jacek Bleszyński | ■ nadinsp. w st. sp. dr hab. Iwona Klonowska | ■ gen. bryg. SG dr Piotr Boćko |
| ■ prof. dr hab. Marek Konopczyński | ■ płk dr hab. Dariusz Majchrzak | ■ nadinsp. dr Rafał Kochańczyk |
| ■ prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz | ■ gen. bryg. dr hab. Piotr Płonka | ■ mł. insp. dr Mariusz Jaworski |
| ■ prof. dr hab. Jadwiga Stawnicka | ■ dr hab. UFU Oksana Telak, | ■ insp. Piotr Cekała |
| ■ prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski | prof. WSEwS | ■ insp. Rafał Stanisławski |
| ■ dr hab. Mariusz Z. Jędrzejko, prof. WSBiP | ■ dr hab. inż. Krzysztof Załęski | |

RADA WYDAWNICZA pod przewodnictwem Zastępcy Komendanta CSP insp. Tomasza Ryłskiego

- | | | |
|---------------------------------|---------------------------------------|-----------------------------|
| ■ Agnieszka Zielińska | ■ mł. insp. Adam Kuligowski | ■ podinsp. Jakub Piotrowski |
| ■ mł. insp. Wioletta Białkowska | ■ mł. insp. Dariusz Kulikowski | ■ nadkom. Paweł Kreczmański |
| ■ mł. insp. Adam Czekaj | ■ mł. insp. Beata Martyniak-Mróż | ■ nadkom. Magdalena Soboń |
| ■ mł. insp. Sławomir Hołoweńko | ■ mł. insp. Mirosława Zalewska-Bzymek | |



CZASOPISMO CENTRUM SZKOLENIA POLICJI W LEGIONOWIE

Wydawca: Centrum Szkolenia Policji w Legionowie

Adres redakcji: ul. Zegrzyńska 121, 05-119 Legionowo
sekretariat tel. 47 72 558 81, faks 47 72 535 80,
e-mail: kwartalnik@csp.edu.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Redaktor naczelny:

mł. insp. Agnieszka Gorzałczyńska-Mróż
tel. 47 72 551 66
e-mail: agnieszka.gorzalczyńska-mroz@csp.edu.pl

Zastępca redaktora naczelnego:

mł. insp. Mirosława Zalewska-Bzymek

Sekretarz redakcji:

Ewa Kowalska

Tłumaczenie na język angielski:

Joanna Łaszyn, Beata Peptowska

Projekt okładki:

Ewa Szczubel

Zdjęcia na okładce:

Zdjęcia archiwalne policjantek: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-B-101-1 oraz *Policja Województwa Śląskiego w fotografii 1922–1939*, red. K. Musielak, G. Grześkowiak, Warszawa 2017, s. 152.

Współczesne zdjęcia policjantek: Robert Karyś, Emilia Kuligowska

Opracowanie graficzne i skład DTP:

Dorota Majewska-Pilch, Ewa Szczubel, Ewa Zduńczyk

Opracowanie redakcyjne i korekta:

Agnieszka Gorzałczyńska-Mróż, Monika Irzycka, Ewa Kowalska

Druk: Wydział Wydawnictw i Poligrafii CSP w Legionowie

Nakład: 1000 egz.

Numer zamknięto 2.07.2025 r.

W NUMERZE

WSTĘP

- 2** AGNIESZKA GORZAŁCZYŃSKA-MRÓZ
100 lat Kobiet w polskiej Policji

100 LAT KOBIEC W POLICJI

- 4** MARIUSZ BORUCH
Policja Kobieta w II Rzeczypospolitej – zapomniany rozdział historii
- 18** MARIUSZ BORUCH
Stanisława Filipina Demetraki-Paleolog. Ikona Policji Kobieta, „Polska Joanna d’Arc”

BEZPIECZEŃSTWO RUCHU DROGOWEGO

- 33** PIOTR JEZERSKI
Zatrzymywanie pojazdów do kontroli drogowej
- 35** PIOTR JEZERSKI
Sposoby mocowania ładunków w transporcie drogowym
- 38** MARCIN GAŚSIOR
Uprawnienia i ograniczenia kierowców z niepełnosprawnością ruchową w świetle obowiązujących przepisów

ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE

- 47** JANUSZ GLINKOWSKI, ELŻBIETA PARZYCH
Chuligaństwo
- 56** KRYSZTIAN ROESLER
Drony w reagowaniu kryzysowym Policji, czyli zdalne operacje BSP z wykorzystaniem transmisji strumieniowej i geofencingu w obszarze bezpieczeństwa publicznego

UMUNDUROWANIE POLICJANTÓW

- 61** MARIUSZ BORUCH
Nowelizacja przepisów mundurowych Policji. Funkcjonalność, bezpieczeństwo, identyfikacja

PORADNIK NAUCZYCIELA POLICYJNEGO

- 65** MARCIN OGONEK
Zasady poprawnego wypełniania dzienników szkolenia zawodowego i doskonalenia centralnego

Policja Kobieta

w II Rzeczypospolitej

Zapomniany rozdział historii

podkom. Mariusz Boruch

Zakład Prewencji CSP

W okresie odbudowy państwa po odzyskaniu niepodległości Polska stanęła wobec licznych wyzwań – nie tylko politycznych i gospodarczych, lecz także społecznych. Po 123 latach nieobecności na mapie Europy Polacy musieli na nowo zbudować struktury państwowe, w tym system bezpieczeństwa publicznego. Jednym z mniej znanych, lecz znaczących osiągnięć II Rzeczypospolitej było powołanie Policji Kobieta – formacji pionierskiej na skalę europejską. Kobiety w szeregach Policji Państwowej pełniły ważne funkcje w zakresie opieki nad dziećmi, walki z handlem ludźmi i prostytutką oraz przeciwdziałania przemocy domowej. Ich działalność nie tylko odpowiadała na konkretne potrzeby społeczne, ale też zmieniała sposób postrzegania roli kobiet w życiu publicznym. O wysokim poziomie organizacyjnym i skuteczności tej formacji świadczy chociażby wizyta angielskich policjantek w 1935 r., które po zapoznaniu się z pracą i szkoleniem Polek, uznały je za najlepsze na świecie. Niniejszy artykuł przybliży historię Policji Kobieta w II RP – od jej powstania i procesu rekrutacji, przez codzienne obowiązki, aż po uzbrojenie i umundurowanie funkcjonariuszek. To zapomniany rozdział historii, który zasługuje na przypomnienie jako przykład odwagi, zaangażowania i społecznej misji kobiet w służbie państwa.

Geneza Policji Kobieta

Po I wojnie światowej problem prostytutki i związanej z nią przestępczości kryminalnej stał się poważnym zagadnieniem w Polsce i innych krajach europejskich. Zjawiskiem tym zajmowały się zarówno instytucje rządowe, jak i or-

ganizacje społeczne oraz religijne. Współpraca tych podmiotów doprowadziła do zainteresowania tematem nowo utworzonej Ligi Narodów, której powierzono nadzór nad realizacją międzynarodowych konwencji z lat 1904 i 1910 dotyczących zwalczania handlu kobietami i dziećmi. Po jej ukonstytuowaniu podpisano kolejną konwencję w 1921 r.¹



Fot. 1. Odprawa policjantek przez inspektora Policji Państwowej Stanisława Polaka, 1937 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-104-1, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168315:1/> [dostęp: 12.06.2025 r.].

W 1922 r. Liga Narodów powołała stałą Komisję Doradczą do Zwalczania Handlu Kobietai i Dziećmi, w skład której weszli przedstawiciele rządów niektórych państw, w tym Polski, a także delegaci międzynarodowych organizacji społecznych zajmujących się opieką nad kobietami i dziećmi oraz zwalczaniem handlu ludźmi. Wobec intensywnych działań komisji, w 1925 r. nadano jej nowe kompetencje i zmieniono nazwę na „Komisja Doradcza do Spraw Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą”. Została ona podzielona na dwie sekcje:

- 1) Komitet Opieki nad Dziećmi,
- 2) Komitet Walki z Handlem Kobietai i Dziećmi².

Międzynarodowe konwencje z lat 1904 i 1910 stały się podstawą do utworzenia krajowych komitetów zajmujących się walką z handlem ludźmi. Ich działania były koordynowane przez Londyńskie Biuro Międzynarodowe. Komitety te, mimo że działały niezależnie od rządów, współpracowały z nimi, posiadając szeroką wiedzę na temat zjawiska prostytucji i handlu ludźmi³.

W Polsce 14 marca 1923 r. powołano Polski Komitet Walki z Handlem Kobietai i Dziećmi, którego zadaniem było koordynowanie krajowych działań w tej dziedzinie. Do jego głównych celów należało zwalczanie handlu ludźmi poprzez eliminowanie sprzyjających mu czynników społecznych, ochrona kobiet i nieletnich, zwalczanie pośrednictwa w handlu kobietai i dziećmi oraz współpraca z organami państwowymi i samorządowymi. W skład komitetu weszli przedstawiciele organizacji społecznych oraz instytucji rządowych, takich jak Ministerstwo Opieki Społecznej, Departament Służby Zdrowia, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Centralne Biuro dla Międzynarodowego Zwalczania Handlu Kobietai i Dziećmi, Komenda Główna Policji Państwowej, Syndykat Emigracyjny, a także przedstawiciele sejmu i senatu. Komitet prowadził szeroką działal-

ność propagandową, opiniował i inicjował projekty ustaw, kontrolował misje dworcowe oraz reprezentował Polskę na arenie międzynarodowej⁴.

W marcu 1923 r. Komisja Doradcza Ligi Narodów uznała Policję Kobięcą za kluczowy element w walce z handlem ludźmi. Na kolejnych posiedzeniach podkreślano jej znaczenie w zwalczaniu prostytucji oraz zachęcano państwa do jej tworzenia⁵.

We wrześniu 1924 r. w Grazu (Austria) odbył się VI Międzynarodowy Kongres Zwalczania Handlu Kobietai i Dziećmi. Jego uczestnicy zalecili krajowym komitetom skłonienie rządów do natychmiastowego utworzenia Policji Kobiecej. W Polsce sprawę tę omówiono na posiedzeniu Polskiego Komitetu Walki z Handlem Kobietai i Dziećmi 7 listopada 1924 r., z udziałem ekspertów z policji państwowej oraz urzędów sanitarnych i kryminalnych. Jednymyślnie uznano zasadność powołania formacji kobiecej w polskiej policji.

Polska nie była pierwszym krajem, który zdecydował się na ten krok – pierwsze oddziały Policji Kobiecej powstały w Stanach Zjednoczonych (1880 r.) oraz Wielkiej Brytanii (1914 r.)⁶. Utworzenie takiej formacji w Polsce

Fot. 2. Uliczny patrol Policji Kobiecej na ul. Pankiewicza, 1939 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-102-2, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168306/afd5cc5fafa82f4ec0793d913d523c65/> [dostęp: 12.06.2025 r.].



w 1925 r. było wynikiem zarówno zobowiązań międzynarodowych, jak i rosnącej świadomości potrzeby ochrony kobiet i dzieci.

Na wniosek Polskiego Komitetu Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, 26 lutego 1925 r. ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych Cyryl Ratajski powierzył tworzenie kadr polskiej Policji Kobiecej Komendzie Głównej Policji Państwowej. Aby zapewnić wysoki poziom moralny i ideowy przyszłych funkcjonariuszek, proces rekrutacji prowadzono we współpracy z kobiecymi organizacjami społecznymi⁷.

Pierwsze kroki

Od samego początku swojego istnienia siły Policji Kobiecej w Polsce były integralną częścią Policji Państwowej. Ich powstanie zostało uregulowane ustawą z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska (Dz. U. Nr 116, poz. 924) oraz rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. Nr 28, poz. 257). Te dwa akty prawne stworzyły podstawy do funkcjonowania Policji Państwowej, określając prawa i obowiązki funkcjonariuszy, ich relacje z państwem i obywatelami, a także zasady naboru i procedury służbowe. Każdy policjant, bez względu na płeć, musiał przejść trzyletni okres próbny, po którym był oceniany. Jeśli jego praca została uznana za pozytywną, otrzymywał legitymację potwierdzającą służbę w Policji⁸.

Warto zauważyć, że nie było żadnego rozróżnienia między policjantami mężczyznami a kobietami w kontekście ich obowiązków czy procedur, a system służby opierał się głównie na stopniach policyjnych i strukturze hierarchicznej, bez względu na płeć funkcjonariuszy. W początkowych latach istnienia Policji Państwowej liczba kobiet w służbie



Fot. 3. Policjantka podczas służby w izbie zatrzymań, Warszawa, 1939 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-102-4, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168309/520ba3183b8cb7f583c2228500d2f475/> [dostęp: 12.06.2025 r.].



Fot. 4. Policjantki prowadzące zatrzymanych przez nie chłopców.

Źródło: Stanisława Filipina Paleolog, *Policja Kobieta w Polsce 1925–1939*, s. 130.

była ograniczona, a ich rola w strukturach mundurowych była związana głównie z pracami administracyjnymi, sanitarnymi i opiekuńczymi. Mimo to kobiety w policji pełniły istotne funkcje, takie jak kontrolowanie prostytucji czy ochrona praw kobiet i dzieci. Ich zadania obejmowały szeroko pojętą pomoc społeczną oraz walkę z przestępczością, szczególnie w obszarze ochrony kobiet i dzieci przed przemocą i wykorzystywaniem.

Początkowo występowały pewne trudności związane z brakiem odpowiednio przeszkolonych kobiet, jednak stopniowo Policja Kobieta zyskiwała na znaczeniu i zaczęła pełnić coraz bardziej specjalistyczne zadania. Zadania Policji Kobiecej obejmowały nie tylko działania prewencyjne, jak zapobieganie prostytucji i przemocy wobec kobiet, lecz także ściganie przestępstw popełnianych przez kobiety i dzieci⁹. Policjantki zajmowały się również ściganiem młodocianych przestępców i opieką nad dziećmi ulicy, które były narażone na niebezpieczeństwa związane z żebractwem i przestępczością. Wiele z tych funkcji wiązało się z humanitarnymi i socjalnymi działaniami, które stanowiły odpowiedź na problemy społeczne, z jakimi zmagало się międzywojenne społeczeństwo polskie.

W początkowym okresie istnienia Policji Kobiecej, w latach 1925–1935, kobiety pracowały głównie w mniejszych brygadach i współpracowały z oddziałami męskimi. Z powodu niedoboru wyszkolonych policjantek mężczyźni pełnili rolę instruktorów, a kobiety stopniowo przejmowały ich obowiązki. W miarę upływu czasu rozwój brygad kobiecych stawał się coraz bardziej dynamiczny, a liczba funkcjonariuszek wzrastała. W 1935 r., w odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie na służbę kobiecą, Komendant Główny Policji Państwowej generał Kordian Zamorski, podjął decyzję o zwiększeniu liczby brygad kobiecych, a także poszerzeniu ich kompetencji. Dzięki tej decyzji, kobiety zaczęły wykonywać szerszy zakres obowiązków, w tym nadzór nad młodocianymi przestępcami, a także pełniły funkcję opiekunów dzieci i młodzieży¹⁰. W latach

1935–1939 Policja Kobieta była stopniowo włączana w coraz bardziej wymagające zadania. W tym czasie powstawały nowe oddziały, w tym oddziały umundurowane, a także specjalne jednostki do zajmowania się nieletnimi przestępcami. W 1935 r. w Warszawie otwarto pierwszy areszt dziecięcy, który był finansowany przez stowarzyszenie „Rodzina Policyjna”¹¹. Było to bardzo ważne przedsięwzięcie, które miało na celu poprawę warunków przetrzymywania młodocianych przestępców poprzez oddzielenie ich od dorosłych przestępców i zapewnienie im odpowiedniej opieki.

W 1935 r. powstał również specjalny organ nadzorczy w Komendzie Głównej Policji Państwowej – Referat Policji Kobiecej, którego celem było koordynowanie działań brygad kobiecych, rekrutacja policjantek, a także rozwiązywanie spraw dyscyplinarnych i nadzór nad pracą funkcjonariuszek pracujących we wszystkich brygadach, zarówno nieumundurowanych, jak i umundurowanych¹². Działalność tego referatu miała na celu także reprezentowanie interesów Policji Kobiecej w kraju i za granicą. Należy przy tym zaznaczyć, że organizacja oddziałów Policji Kobiecej rozwijała się dynamicznie, a decyzje dotyczące jej funkcjonowania, jak również rozszerzania jej struktur, były podejmowane w ścisłej współpracy z kierownictwem Komendy Głównej Policji Państwowej. Wszystkie plany i decyzje musiały być konsultowane z naczelnikami odpowiednich wydziałów oraz zatwierdzone przez Komendanta Głównego, co stanowiło formalną procedurę dla podejmowania kluczowych działań.



Fot. 5. Policjantka z izby zatrzymań z dzieckiem na ręku, Warszawa, 1939 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-102-5, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168310/520ba3183b8cb7f583c2228500d2f475/> [dostęp: 12.06.2025 r.].



Fot. 6. Policjantka prowadząca do domu zabłąkane dziecko.

Źródło: Stanisława Filipina Paleolog, *Policja Kobieta w Polsce 1925–1939*, s. 123.

Struktura i organizacja Policji Kobiecej

W obliczu rosnącego zapotrzebowania na służbę kobietą proces tworzenia nowych brygad Policji Kobiecej postępował w szybkim tempie. Tworzenie pełnych brygad nie było zawsze konieczne, zwłaszcza w mniejszych miastach. W takich przypadkach powstawały mniejsze grupy lub sekcje, a potrzebne liczby funkcjonariuszek były uzupełniane przez przeniesienie ich z większych brygad, przy czym standardowo były to co najmniej dwie policjantki. Takie rozwiązania umożliwiały elastyczne dostosowanie liczby funkcjonariuszek do lokalnych potrzeb.

W przeddzień wybuchu II wojny światowej w 1939 r. w Polsce funkcjonowało około 300 kobiet w policji¹³, pracujących zarówno w brygadach umundurowanych, jak i nieumundurowanych.

Nieumundurowane brygady, liczące od 2 do 4 policjantek, działały w wielu miastach, m.in. w Warszawie, Łodzi, Kaliszu, Krakowie, Grudziądzu, Lwowie, Przemyśle, Białymstoku, Włocławku, Poznaniu, Częstochowie, Toruniu, Wilnie, Gdyni, Lublinie i Stanisławowie¹⁴.

Oddziały umundurowane działały w takich miastach, jak: Warszawa, Łódź, Lwów, Wilno, Poznań i Gdynia.

Ustanowiono także specjalne Archiwum Policji Kobiecej oraz stanowisko Komendanta Głównego Policji Kobiecej, odpowiedzialnego za sprawy kadrowe funkcjonariuszek oraz cywilnych pracowników Policji Państwowej. Stanowisko to objęła Stanisława Paleolog¹⁵.

Również na forum międzynarodowym Policja Kobieta zyskała uznanie. Policjantki uczestniczyły w konferencjach Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej (Interpol),

której jednym z głównych zadań była walka z procederem handlu kobietami¹⁶. W 1934 r. polski delegat podczas sesji Komitetu Doradczego do spraw Dobrobytu Kobiet i Dzieci przy Lidze Narodów wskazał na znaczenie Policji Kobiecej w walce z przestępczością, szczególnie w kontekście zapobiegania nagabywaniu, działalności stręczycieli i ochrony młodych ludzi przed nierzędem¹⁷. Z kolei 27 czerwca 1936 r., na dwunastej sesji tego samego Komitetu, delegacja polska poinformowała o pracach nad projektami ustaw, które miały na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu się chorób wenerycznych (kontrolowanie aktualności badań lekarskich prostytutek, tzw. żółte książeczki) oraz skuteczne rozwiązanie problemu prostytucji¹⁸. Policjantki zwalczały także szeroko rozumianą przestępczość narkotykową¹⁹. Planowano dalsze zwiększanie liczby funkcjonariuszek Policji Kobiecej w Polsce, co świadczyło o rosnącym znaczeniu tej formacji w zakresie ochrony porządku publicznego i działań prewencyjnych. Doświadczenia służby kobiet w VI Brygadzie Urzędu Śledczego okazały się sukcesem. W związku z tym 3 sierpnia 1935 r. utworzono osobny referat do spraw oficerów i szeregowych Policji Państwowej – kobiet. Na jego czele stała Stanisława Paleolog, już w randze podkomisarza. Do zadań referatu należało m.in.:

- gromadzenie materiałów dotyczących handlu kobietami i dziećmi, nadzoru nad nierzędem, stręczycielstwem, sutenerstwem, pornografią oraz przestępstwami pokrewnymi;
- utrzymywanie kontaktów z organizacjami państwowymi, pozarządowymi i społecznymi zajmującymi się walką z handlem ludźmi, nierzędem oraz z instytucjami opieki nad kobietami i dziećmi;
- prowadzenie dochodzeń w sprawach specjalnych;
- wydawanie opinii i przedstawianie wniosków w sprawach personalnych i wyszkolenia policjantek;
- kontrola pracy oraz działalności służbowej funkcjonariuszek²⁰.

Na mocy tego samego rozkazu Komendanta Głównego Policji Państwowej, przy Urzędzie Śledczym m.st. Warszawy utworzono Brygadę Kobiecą Policji Państwowej.

Na jej czele stanęła funkcjonariuszka w stopniu oficerskim, bezpośrednio podporządkowana Naczelnikowi Urzędu Śledczego. W skład brygady wchodziły kobiety zatrudnione zarówno na stanowiskach oficerskich, jak i szeregowych.

Zakres działalności Brygady Kobiecej obejmował w szczególności:

- prowadzenie czynności związanych z nadzorem nad osobami trudniącymi się nierzędem,
- przeciwdziałanie handlowi kobietami i dziećmi, zwalczanie stręczycielstwa, sutenerstwa oraz pornografii, jak również prowadzenie dochodzeń w tych sprawach,
- prowadzenie dochodzeń w sprawach o zgwałcenia i czyny lubieżne,
- wykrywanie domów schadzek i rozpusty,
- ujawnianie osób uprawiających zawodowo nierzęd w sposób nielegalny i ukryty.

Z formacji tej wyodrębniono 25-osobowy pluton umundurowanych funkcjonariuszek przeznaczonych do pełnienia służby zewnętrznej. Ich działania koncentrowały się głównie na interwencjach, sprawowaniu opieki, obserwacji i patrolowaniu przestrzeni publicznej, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń demoralizacją dzieci, młodzieży i kobiet. Policjantki kontrolowały m.in. parki, dworce kolejowe i autobusowe, przystanie rzeczne, okolice szkół i zakładów naukowych, a także miejsca rozrywki i widowisk publicznych²¹.

Zakres powierzonych zadań świadczy o tym, że Policja Kobieca w II Rzeczypospolitej nie ograniczała się wyłącznie do funkcji opiekuńczych – zwłaszcza wobec nieletnich – lecz realizowała również zadania śledcze i prewencyjne. Jako część Centrali Służby Śledczej funkcjonariuszki wykonywały szereg czynności z zakresu zwalczania przestępczości kryminalnej. W tym kontekście polska Policja Kobieca wyróżniała się na tle innych kobiecych formacji policyjnych w Europie.

Ze względu na zróżnicowany charakter obowiązków, policjantki kierowano do różnych rodzajów służby. Funkcjonariuszki pełniące zadania o charakterze opiekuńczym-wychowawczym były odrębne od tych prowadzących



Fot. 7. Odprawa policjantek, Warszawa, 1939 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-102-1, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168305/afd5cc5fa-fa82f4ec0793d913d523c65/> [dostęp: 12.06.2025 r.].



Fot. 8. Policjantki w patrolu. Sporządzanie raportu.

Źródło: Stanisława Filipina Paleolog, *Policja Kobieta w Polsce 1925–1939*, s. 113.

dochodzenia w sprawach dotyczących prostytucji i przestępczości seksualnej. Patrolowanie ulic odbywało się zarówno przez policjantki w mundurach, jak i przez funkcjonariuszki w ubraniu cywilnym (śledcze), przy czym każda z tych grup realizowała odmienne cele. Policja mundurowa koncentrowała się na działaniach prewencyjnych i interwencyjnych, budując zarazem swoją obecnością poczucie bezpieczeństwa wśród obywateli. Z kolei policjantki śledcze działały w sposób skryty i konspiracyjny, prowadząc obserwację oraz dochodzenia w sprawach przestępstw seksualnych i zwalczając proceder nierządu²².

Policjantki posiadały te same kompetencje co funkcjonariusze płci męskiej, jednak działały najczęściej w asyście policjantów – mężczyzn. Ich obecność miała charakter ubezpieczenia – zapewniaли oni wsparcie i ochronę w przypadku zagrożenia. Czynności te odbywały się często w miejscach uznawanych za niebezpieczne, takich jak domy publiczne czy podejrzanе lokale, co wymuszało stosowanie zasad bezpieczeństwa i pracy w dwuosobowych patrolach²³.

Czynności te wymagały większej siły fizycznej – policjantkom zabraniano podejmowania walki oraz zakuwania przestępców w kajdanki. Komenda Główna PP ograniczenia te uzasadniała „możliwością wystawienia na szwank autorytetu państwa”²⁴.

Konieczność zatrudniania kobiet w Policji Państwowej wynikała nie tylko z potrzeby zajmowania się sprawami obyczajowymi, opieką nad nieletnimi czy przeciwdziałaniem handlowi ludźmi, lecz także z obowiązujących przepisów prawnych. Zgodnie z regulacjami, rewizja osobista mogła być przeprowadzana wyłącznie przez funkcjonariusza tej samej płci co osoba poddawana kontroli²⁵.

Rosnące zapotrzebowanie na etaty kobiecej służby policyjnej powodowało poważne trudności kadrowe. Jedynie w Warszawie brygadą kobietą dowodziła kobieta – Stani-



Fot. 9. Grupa umundurowanych policjantek.

Źródło: Stanisława Filipina Paleolog, *Policja Kobieta w Polsce 1925–1939*, s. 110.

slawa Paleolog. W Łodzi i we Lwowie funkcję dowódców pełnili mężczyźni. W 1935 r. w Policji Państwowej służyło już 65 policjantek. Ich obowiązki poszerzono wówczas o prowadzenie nowo utworzonych izb zatrzymań dla dzieci oraz wykołejonej lub bezdomnej młodzieży. Zadania z zakresu opieki nad małoletnimi realizowały umundurowane funkcjonariuszki²⁶.

Zasady przyjęte do Policji Kobięcej

Włączenie kobiet do służby policyjnej w Polsce międzywojennej odbywało się na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej²⁷. Akt ten precyzował zasady funkcjonowania policji, w tym możliwość zatrudniania kobiet w szczególnych obszarach działalności.

Pierwszą rekrutację do Policji Kobięcej przeprowadziły organizacje kobiece, które – na prośbę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – przedstawiły listy kandydatek spełniających określone wymagania. Opis tych wydarzeń znalazł swoje odzwierciedlenie również na arenie międzynarodowej. Podczas Międzynarodowego Kongresu w Graz (Austria) Polska została wskazana jako jeden z krajów, który zdecydowanie przoduje w zakresie wdrażania służby kobiecej w policji. Wniosek dotyczący utworzenia Policji Kobięcej został zgłoszony przez Marię Holder-Egger, posłankę na Sejm RP i delegatkę Komitetu Polskiego²⁸. Minister Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z organizacjami kobiecymi, podjął decyzję o powołaniu Policji Kobięcej i powierzył tym organizacjom wybór kandydatek, które następnie zostały zatwierdzone przez Komisję Kwalifikacyjną Policji Państwowej.

Wybrane kandydatki posiadały wykształcenie co najmniej ponadpodstawowe, natomiast dwie z nich były absolwentkami uczelni wyższych, dysponowały odpowiednią siłą fizyczną, szczyliły się nieposzlakowaną opinią, posiadały doświadczenie w pracy społecznej, a część z nich pełniła wcześniej służbę wojskową. Wiek kandydatek wynosił od 21 do 40 lat²⁹.

Szkolenie policjantek Policji Państwowej

Kandydatki musiały mieć ukończone 21 lat, legitymować się wykształceniem co najmniej ponadpodstawowym oraz posiadać doświadczenie w pracy publicznej. Od początku objęte zostały takimi samymi warunkami płacowymi jak mężczyźni na równorzędnych stanowiskach.

Szkolenie rozpoczęło się 16 kwietnia 1925 r. w Głównej Szkole Policyjnej w Warszawie³⁰. Trzydzieści kobiet, po przejściu odpowiedniego 3-miesięcznego szkolenia, miało zostać skierowanych do urzędów śledczych w Warszawie oraz Łodzi. To przełomowy moment w historii formacji policyjnych w Polsce, oznaczający początek instytucjonalnego udziału kobiet w ochronie porządku publicznego.

Szkolenie obejmowało wszystkie zagadnienia niezbędne do służby w policji kryminalnej, jednakże w odróżnieniu od kursów przeznaczonych dla mężczyzn, program dla kobiet uwzględniał również kwestie pracy socjalnej oraz zagadnienia sanitarne³¹, odpowiadające specyfice zadań, jakie przewidywano dla funkcjonariuszek.

Po zakończeniu szkolenia dwadzieścia trzy kobiety – pod wodzą pani Komendant Głównej – rozpoczęły służbę w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym w Warszawie, natomiast pozostałe siedem skierowano do służby w Łodzi³². Te dwie grupy stały się zalążkiem przyszłych największych brygad kobiecych. Choć szkolenie teoretyczne dobiegło końca, policjantki musiały jeszcze odbyć praktykę w istniejących oddziałach męskich, które z czasem miały zostać zastąpione przez jednostki kobie-

ce. Oprócz uczestnictwa w kursach policyjnych, wzięły udział w cyklu trzydziestu wykładów organizowanych przez Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, poświęconych zagadnieniom z zakresu ochrony dzieci i młodzieży oraz zapobiegania przestępczości. W dniu rozpoczęcia służby – 15 lipca 1925 r. – nie nosiły jeszcze mundurów.

Początki służby nie należały do łatwych. Warunki, które zastały w jednostkach śledczych, były trudne, a dodatkowo funkcjonariuszki spotykały się z niechęcią ze strony niektórych męskich kolegów po fachu. Pomimo tych przeszkód kandydatki – z drobnymi wyjątkami – zdały egzaminy końcowe i ukończyły trzyletni okres szkoleniowo-praktyczny z sukcesem. Znaczna część z nich pozostała w służbie aż do wybuchu II wojny światowej w 1939 r., a niektóre objęły później funkcje dowódcze w nowo powstałych brygadach kobiecych³³.

Te pierwsze kroki stanowiły podwaliny pod sukces przedsięwzięcia, które – mimo wielu trudności – przynosiło uczestniczkom poczucie dumy i spełnienia.

Dowodem uznania dla tych wysiłków są nie tylko słowa uznania z raportów międzynarodowych, ale również konkretne odznaczenia. Jedną z pierwszych funkcjonariuszek, która rozpoczęła służbę w 1925 r., służyła w policji do 1939 r. i została uhonorowana Srebrnym Krzyżem Zasługi – co dobitnie pokazuje, jak wielki był wkład kobiet w budowę nowoczesnych struktur bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej³⁴.

W kolejnych latach nabór do oddziałów prowadzony był już zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi zasad rekrutacji do Policji Państwowej. Regulacje te precyzowały zarówno procedury naboru, jak i podstawowe kwalifikacje, jakich oczekiwano od kandydatów i kandydatek. Kobiety mogły być powoływane do służby w policji po spełnieniu określonych wymogów³⁵:

- posiadać świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, natomiast stanowiska oficerskie wymagały świadectwa ukończenia szkoły ponadpodstawowej, jednak z każdym nowym naborem duża liczba kandydatek posiadała wyższe kwalifikacje od wymaganych,



Fot. 10. Dzieci przebywające w Izbie Dziecka w towarzystwie policjantek udają się na spacer, Łódź, 1937 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-104-7, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168321:1/> [dostęp: 12.06.2025 r.].

- przedział wiekowy – rozbieżność wiekowa wśród wybranych kandydatek była duża – wiek pomiędzy 21 a 35 lat,
- mieć nieposzlakowaną opinię,
- odpowiednie predyspozycje psychiczne i fizyczne oraz stan cywilny wolny,
- wzrost powyżej 165 centymetrów,
- wcześniejsze doświadczenie ze służbą publiczną.

Podczas oceny kandydatek uwzględniano również ich umiejętności specjalistyczne. Do służby wybierano kobiety spełniające wymagania w zakresie budowy ciała, wykształcenia, kwalifikacji moralnych, a także odpowiedniego przygotowania psychicznego do wykonywania zadań policyjnych. Jednym z podstawowych wymagań było przedstawienie zaświadczenia potwierdzającego wcześniejszą służbę społeczną, zwłaszcza w organizacjach młodzieżowych. Szczególną preferencją cieszyły się kandydatki z doświadczeniem instruktorskim – to one najczęściej trafiały do brygad³⁶.

Z biegiem czasu poziom wykształcenia kandydatek znacznie przewyższał wymagane minimum. W latach 1936–1939 większość z nich legitymowała się wykształceniem średnim lub nawet wyższym. Największą przeszkodą przy przyjęciu do służby okazywał się jednak stan zdrowia. Wiele kobiet – mimo wysokich kwalifikacji intelektualnych i moralnych – było odrzucanych ze względu na niedostateczną tężyznę fizyczną lub problemy zdrowotne, co wiązano z trudnymi warunkami życia podczas I wojny światowej i po jej zakończeniu.

Proces rekrutacji rozpoczynało badanie lekarskie przeprowadzane przez specjalną komisję powoływaną przez Naczelnego Lekarza Kraju³⁷. Kandydatki, które zostały pozytywnie ocenione pod względem zdrowotnym, kierowano następnie do Komisji Kwalifikacyjnej działającej przy komendzie wojewódzkiej właściwej dla ich miejsca zamieszkania. W skład komisji wchodził oficerowie miejscowej komendy okręgowej oraz przedstawicielka Komendy Głównej Policji Kobiecej – często sama Komendant Główna.

Ostateczna decyzja o przyjęciu kandydatek należała do Komendanta Głównego Policji Państwowej, który powoływał do służby wyłącznie kandydatki rekomendowane przez Komendę Główną Policji Kobiecej³⁸.

Szkolenie policjantek – podoficerów Policji Państwowej

Szkolenie kobiet – podoficerów Policji Państwowej – odbywało się w jednym centralnym ośrodku: Głównej Szkole Policyjnej (Szkole Oficerskiej Policji Państwowej) w Warszawie³⁹. Szkolenie kobiet poza Warszawą uznano za niepraktyczne. Stolica umożliwiała dostęp do najlepszych wykładowców – zarówno z Korpusu Oficerskiego Wojska Polskiego, jak i Policji Państwowej oraz instytucji rządowych. Obecność licznych instytucji edukacyjnych i społecznych pozwalała na efektywne prowadzenie zajęć specjalistycznych i społecznych⁴⁰.

Istotnym atutem była także bliskość najbardziej doświadczonych brygad Policji Kobiecej oraz osobisty nadzór nad szkołą sprawowany przez Komendant Główną, która mieszkła w Warszawie i aktywnie uczestniczyła w życiu placówki.



Fot. 11. Policjantka podczas pracy w kancelarii, 1935 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-101-2, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168301/520ba3183b8cb7f583c2228500d2f475/> [dostęp: 12.06.2025 r.].

Pierwsze szkolenie rozpoczęło się w 1925 r. i trwało zaledwie trzy miesiące. Szybko jednak ujawniono braki w przygotowaniu funkcjonariuszek, co skłoniło do wydłużenia programu. W latach 1925–1936 kursy trwały sześć miesięcy. Pięć miesięcy obejmowało podstawowe szkolenie identyczne z tym, które przechodzili mężczyźni, a ostatni miesiąc poświęcano na naukę zagadnień społecznych i specjalistycznych, dostosowanych do charakteru pracy policjantek.

Program (szczegóły w Aneksie B)⁴¹ obejmował m.in.:

- kompetencje sądów karnych i wprowadzenie do służby policyjnej – 209 godzin,
- czynności śledcze – 223 godziny,
- problemy społeczne – 132 godziny,
- trening fizyczny – 114 godzin,
- praktyki – 10 dni.

Łącznie: 678 godzin zajęć teoretycznych oraz 10 dni praktyk w domach opieki, szpitalach i instytucjach wspierających dzieci.

W 1939 r. zrealizowano najdłuższy – dziewięćmiesięczny – kurs. Rozszerzono program o zagadnienia związane z opieką nad dziećmi i młodzieżą trudną, z którą funkcjonariuszki często miały do czynienia zarówno na ulicach, jak i w aresztach. Szczególną uwagę poświęcono szkoleniu kobiet na stanowiska nadzorcze. Poszerzono także zakres nauczania psychologii i psychopatologii dziecięcej, a część zajęć odbywała się w ośrodkach badań psychofizycznych. Nowością było zastąpienie części teorii praktykami w brygadach oraz aresztach dla młodocianych⁴².

Po miesięcznych praktykach dowódca brygady oraz doświadczona instruktorka wystawiały opinię dotyczącą przydatności kandydatki do służby – zarówno w oddziałach mundurowych, jak i cywilnych. Opinia ta była istotna przy podejmowaniu decyzji o powołaniu do służby.



Fot. 12. Odprawa policjantek, Warszawa, 1935 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-101-1, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168300/afd5cc5fafa82f4ec0793d913d523c65/> [dostęp: 12.06.2025 r.].

Podczas całego cyklu kładziono nacisk na obywatelskość oraz służbę społeczeństwu. Organizowano wykłady i debaty z udziałem autorytetów życia publicznego. W ramach integracji i wychowania organizowano też wydarzenia kulturalne, np. zabawy świąteczne dla dzieci zatrzymanych przez policję – w obecności wysokich funkcjonariuszy i samej Komendant Główniej. Takie wydarzenia miały nie tylko oddziaływanie wychowawcze i edukacyjne wobec dzieci, ale także kształtowały poczucie misji społecznej u funkcjonariuszek.

Rekrutki szkolono w ramach Kompanii Szkolnych. Na ich czele stała oficer pełniący funkcję komendanta kompanii, a jej zastępczynią była wybrana spośród rekrutek szefowa kompanii. Kandydatki mieszkaly w koszarach i otrzymywały wyżywienie po kosztach. Kwatery znajdowały się w budynku szkoły, a jadalnie i świetlice były wspólne dla kobiet i mężczyzn⁴³.

Po ukończeniu szkolenia i zaliczeniu egzaminów absolwentki kierowane były do służby – w oddziałach mundurowych lub cywilnych. Wszystkie musiały przejść kurs podoficerski, co umożliwiało elastyczne przenoszenie między rodzajami służby.

Kurs rozpoczynał się mszą świętą i zaprzysiężeniem, a kończył uroczystą ceremonią, podczas której:

- Komendant Główna Policji Kobiecej składała meldunek Komendantowi Głównemu Policji Państwowej,
- odbywały się przemówienia,
- wręczano dyplomy i kierowano policjantki do pracy,
- odbywała się wspólna kolacja, po której kobiety udawały się na urlop⁴⁴.

Szkolenie nie kończyło się jednak po opuszczeniu murów szkoły. Funkcjonariuszki brały udział w dodatkowych kursach, organizowanych przez wydziały dochodzeniowo-śledcze. Szkolenia te obejmowały zarówno codzienne zadania policyjne, jak i obowiązki społeczne wynikające ze specyfiki służby kobiet w policji.

Policjantki wyróżniające się zdolnościami przywódczymi oraz wysokimi kwalifikacjami były kierowane do Szkoły Oficerskiej Policji Państwowej, gdzie szkoliły się na równi z mężczyznami, przygotowując się do pełnienia funkcji oficerskich⁴⁵.

W ramach Policji Kobiecej powstały specjalne przepisy, które miały na celu uregulowanie jej działalności. Głównym aktem normującym działalność tej formacji było rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 1925 r., które określało zadania, strukturę oraz wymagania wobec funkcjonariuszek. Istotnym aspektem była także rola, jaką Policja Kobieca odgrywała w integracji kobiet w strukturach państwowych, co stanowiło istotny element w procesie zdobywania równych praw przez kobiety w Polsce.

Osiągnięcia Policji Kobiecej w Polsce oraz uznanie na arenie międzynarodowej

O osiągnięciach i rozwiązaniach organizacyjnych polskiej Policji Kobiecej mówiono w środowiskach policyjnych nie tylko w Europie. Praca polskich policjantek była wielokrotnie wysoko oceniana zarówno w kraju, jak i za granicą, co niejednokrotnie znajdowało wyraz na łamach prasy. Z tego powodu w 1935 r. do Polski przyjechały z wizytą angielskie policjantki, z komendantką Maty Sophie Allen na czele. Zapoznały się one z programem szkolenia policjantek, zakresem pracy, jak i praktyczną ich działalnością. Po zakończeniu wizyty wyraziły wiele pozytywnych opinii i oświadczyły władzom policyjnym oraz prasie, że polska Policja Kobieca jest najlepsza na świecie⁴⁶. W 1929 r. brytyjski „Daily Express” nazwał



Fot. 13. O polskich policjantkach było głośno w świecie. Ich sukcesami interesowała się nawet brygada kobieca Scotland Yardu. Na zdjęciu jej komendantka Mary Allen (pierwsza z prawej), za nią kom. Stanisława Paleolog.

Źródło: J. Paciorkowski, *Stawiano je za wzór*, „Policja 997” 2014, nr 111, s. 13, <https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2014/numer-111-062014/99476,Stawiano-je-za-wzor-nr-111062014.html> [dostęp: 12.06.2025 r.].

Stanisławę Filipinę Paleolog „Polską Joanną d’Arc” za jej wkład w zwalczanie handlu ludźmi i wykorzystywania seksualnego kobiet.

Temat Policji Kobiecej był również szeroko omawiany na X Międzynarodowym Kongresie Zwalczania Handlu Kobieta i Dziećmi, który odbył się w listopadzie 1937 r. Polskę na tym kongresie reprezentował mecenas Antoni Grzegorzewski oraz komendantka Stanisława Filipina Paleolog. Wypowiedź polskiego przedstawiciela na temat roli i zadań polskiej Policji Kobiecej została bardzo entuzjastycznie przyjęta przez pozostałych uczestników, delegatka brytyjska oznajmiła, że Policja Kobieta w Polsce osiągnęła najlepsze wyniki i Anglia wielokrotnie korzystała z jej wzorów⁴⁷. Ponadto, w 1937 r., komendanci policji w Nowym Jorku i Londynie zwrócili się do naczelnika Centrali Służby Śledczej o dane na temat organizacji i doświadczeń Policji Kobiecej w Polsce⁴⁸.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Polsce, mimo początkowych trudności, powstał bardzo profesjonalny korpus Policji Kobiecej. Organizacja i zakres działalności polskiej Policji Kobiecej często odbiegały od modelu stosowanego w innych państwach, jednak wielokrotnie uznawana była ona za wzorzec godny naśladowania. Do jej sukcesu niewątpliwie przyczyniło się zaangażowanie i wysiłek wniesiony zarówno przez kierownictwo policji, jak i same policjantki. Ich determinacja i konsekwencja w działaniu sprawiły, że z każdym rokiem formacja stawała się coraz bardziej skuteczna i wyspecjalizowana w pełnieniu powierzonych jej zadań⁴⁹.

Polskie policjantki z okresu międzywojennego, choć pełniły ważną rolę w strukturach Policji Państwowej, najczęściej podejmowały interwencje w określonych, specyficznych przypadkach i w granicach swoich kompetencji. Ich działania były zazwyczaj związane z funkcjami opiekuńczymi, sanitarnymi i administracyjnymi, a także z nadzorem nad kobietami i dziećmi, zwalczaniem prostytucji czy ochroną porządku publicznego. W początkowych latach istnienia Policji Kobiecej (po 1919 r.) ich rola w interwencjach była bardziej ograniczona w porównaniu do mężczyzn⁵⁰.

Jednak z biegiem czasu, zwłaszcza po 1935 r., kiedy powstał Referat Policji Kobiecej w Centralnej Służbie Śledczej, kobiety w policji zyskały większe uprawnienia. Mogły one realizować interwencje, które wcześniej były zarezerwowane dla mężczyzn, takie jak patrolowanie, interwencje w sytuacjach kryzysowych, a nawet aresztowanie sprawców przestępstw, zwłaszcza tych, które dotyczyły kobiet i dzieci⁵¹. Policjantki były też odpowiedzialne za ściganie przestępczości związanej z handlem ludźmi i prostytucją⁵².

W praktyce jednak policjantki często działały w zespole z mężczyznami lub pod ich nadzorem. Rzadko zdarzały się przypadki, że kobieta podejmowała interwencję samodzielnie w sytuacji zagrożenia życia lub bezpieczeństwa, szczególnie w przypadkach, które wymagały większej siły fizycznej lub interwencji w sytuacjach skrajnie niebezpiecznych. W takich przypadkach kobieta mogła liczyć na wsparcie mężczyzn, z którymi współpracowała⁵³.

Jednakże niektóre funkcjonariuszki, zwłaszcza te wyższej rangi, posiadały odpowiednie przeszkolenie i były przygotowane do podejmowania samodzielnych działań w różnych sytuacjach, w tym w przypadkach wymagających użycia siły. W dokumentach i relacjach z tamtego okresu



Fot. 14. Salutująca policjantka Jadwiga Willamowska, 1937 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-104-13, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168327/520ba3183b8cb7f583c2228500d2f475/> [dostęp: 12.06.2025 r.].

zdarzają się opisy, w których kobiety pełniły rolę przywódców jednostek i były zaangażowane w walkę z przestępczością, choć nie były to działania podejmowane w pełnej samodzielności, bez wsparcia kolegów z policji⁵⁴.

Warto podkreślić, że rola kobiet w międzywojennej polskiej policji była stopniowo zwiększana, a ich udział w interwencjach policyjnych z czasem stawał się coraz bardziej samodzielny i profesjonalny⁵⁵.

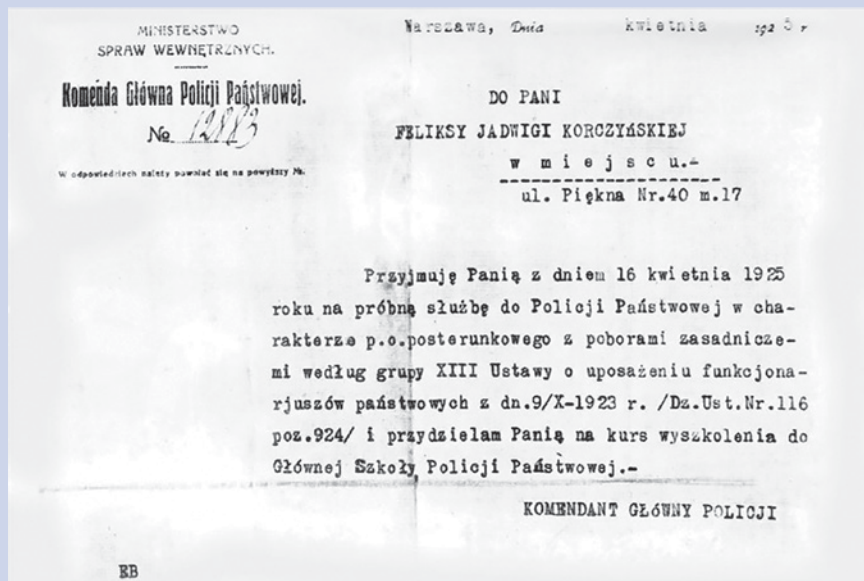
Środki przymusu bezpośredniego

Policjantki w Policji Kobiecej II RP były wyposażone w środki przymusu bezpośredniego.

Pałka służbowa była rzadko używana przez kobiety, ponieważ oficjalnie zabraniano policjantkom podejmowania walki fizycznej.

Zgodnie z regulaminem służbowym policjantki miały prawo używać pałki policyjnej jako środka przymusu bezpośredniego w sytuacjach zagrożenia życia, zdrowia lub mienia. Pałki te wykonywane były z drewna lub gumy i noszono je w specjalnych kaburach przy pasie⁵⁶. Użycie pałki regulowały wewnętrzne instrukcje, które wymagały, by funkcjonariuszki używały jej w sposób proporcjonalny do zagrożenia.

Kajdanki również stanowiły element wyposażenia. Policjantki często wykonywały konwoje kobiet zatrzymanych w sprawach moralnych (np. za nielegalną prostytucję) i dzieci, co również wymagało stosowania środków zabezpieczających⁵⁷.



Fot. 15. Faksymile jednego z pierwszych listów dotyczących powołania do polskiej Policji Kobiecej.

Źródło: Stanisława Filipina Paleolog, *Policja Kobieca w Polsce 1925–1939*, s. 20.

Rodzaje broni, jaką posiadały policjantki, a obowiązki służbowe

Wszystkie funkcjonariuszki Policji Kobiecej wyposażono w indywidualną broń palną krótką. W ich użyciu znalazły się 6,35 mm pistolety Browninga, Walthera PPK i Mausera M1910⁵⁸, broń, która była zgodna z ich rolą i obowiązkami w strukturach Policji Państwowej. W okresie międzywojennym, kiedy Policja Kobieca rozpoczęła swoją działalność, nie tylko pełniła funkcje prewencyjne i opiekuńcze, ale także musiała być przygotowana do interwencji w sytuacjach kryzysowych i przemocy. Broń, którą posiadały policjantki, była zgodna z obowiązującymi wówczas przepisami dotyczącymi uzbrojenia funkcjonariuszy. W okresie, gdy Policja Kobieca stawiała czoła wyzwaniom wynikają-

cym z szeroko pojętej ochrony kobiet i dzieci, jak również zwalczania przestępczości związanej z handlem ludźmi, funkcjonariuszki były wyposażone w odpowiednie środki ochrony. Broń stanowiła istotną część ich wyposażenia, pomagając nie tylko w sytuacjach wymagających obrony, ale także w wykonywaniu codziennych obowiązków, które często wiązały się z ryzykiem⁵⁹. Szkolenie kobiet obejmowało podstawy obsługi i strzelania z pistoletu, choć było bardziej ograniczone niż w przypadku mężczyzn⁶⁰. Funkcjonariuszki nosiły broń w brązowym skórzanym futerale, umocowanym na pasie głównym po lewej stronie, zgodnie z instrukcjami MSW⁶¹. Broń była wykorzystywana m.in. przy rewizjach domów publicznych, kontrolach kobiet prostytuujących się oraz przy konwojowaniu nieletnich. Warto dodać, że wśród funkcjonariuszek Policji Kobiecej były także kobiety, które pełniły funkcje nadzorcze w aresztach, w których użycie broni było bardzo ograniczone i nie było powszechnie wymagane. Jednak wszystkie funkcjonariuszki były przeszkolone w zakresie użycia broni palnej oraz obrony osobistej⁶², tak by móc wykorzystać te umiejętności w razie potrzeby.

Przepisy prawne regulujące kwestie uzbrojenia policjantów, w tym policjantek w Policji Kobiecej II RP, obejmowały szereg aktów prawnych, które stanowiły podstawy funkcjonowania Policji Państwowej:

- 1) ustawa z dnia 24 sierpnia 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. Nr 79, poz. 789) – była podstawowym aktem prawnym regulującym organizację Policji Państwowej, w tym wyposażenie funkcjonariuszy; ustawa ta określała obowiązki policjantów oraz zasady używania broni palnej w służbie;
- 2) rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 lipca 1929 r. w sprawie organizacji i uzbrojenia Policji Państwowej (Dz. U. Nr 63, poz. 577) – zawierało szczegółowe przepisy dotyczące uzbrojenia i wyposażenia funkcjonariuszy Policji Państwowej; określało rodzaje broni, które mogły być używane przez funkcjonariuszy, a także zasady jej przechowywania oraz użytkowania;
- 3) regulamin służby w Policji Państwowej⁶³ – stanowił wewnętrzny akt prawny, który szczegółowo regulował za-



Fot. 16. Policjantki z chłopcem w drodze od izby zatrzymań, Warszawa, 1939 r.

Źródło: NAC, sygn. 1-B-102-3, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/168308:1/> [dostęp: 12.06.2025 r.].

sady pełnienia służby, w tym użytkowania broni przez policjantów i policjantki; zawierał zasady odpowiedzialności za broń oraz warunki, w jakich mogła być użyta w trakcie interwencji;

- 4) instrukcja dotycząca wyposażenia funkcjonariuszy Policji Państwowej⁶⁴ – precyzowała, jakie środki ochrony i uzbrojenia były wymagane dla funkcjonariuszy pełniących służbę w różnych rodzajach jednostek, w tym w jednostkach prewencyjnych i interwencyjnych; dokument ten wskazywał, że policjantki miały do dyspozycji broń palną, w tym rewolwery, oraz inne narzędzia obrony.

Umundurowanie funkcjonariuszek Policji Państwowej II RP

W początkowym okresie istnienia Policji Państwowej kobiety zatrudnione w jej szeregach, przede wszystkim w ramach służby śledczej, nie posiadały jednolitego umundurowania. Występowały w ubraniach cywilnych, co było zgodne z charakterem ich obowiązków, polegających głównie na pracy operacyjnej, dochodzeniowo-śledczej, często w środowiskach szczególnie trudnych, takich jak domy publiczne, ulice czy schroniska dla bezdomnych. Brak munduru umożliwiał im lepszą anonimowość i skuteczniejsze prowadzenie czynności służbowych⁶⁵.

Dopiero rozwój struktur Policji Państwowej, zwiększenie udziału kobiet w codziennej służbie patrolowej oraz potrzeba ich wyraźnego wyróżnienia w przestrzeni publicznej spowodowały konieczność wprowadzenia przepisów regulujących wygląd umundurowania. Przełomowym momentem było wydanie 20 lipca 1935 r. rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o umundurowaniu i uzbrojeniu oficerów i szeregowych Policji Państwowej – kobiet⁶⁶. Było to pierwsze oficjalne uregulowanie tej kwestii, które stanowiło podstawę do stworzenia jednolitego i funkcjonalnego stroju służbowego dla funkcjonariuszek. Regulamin zabraniał policjantkom noszenia makijażu oraz długich włosów⁶⁷.

Mundur szeregowych policjantek został wykonany z granatowego sukna, identyczny jak to używane przy szyciu mundurów męskich. Zachowano te same guziki, dystynkcje i inne elementy ozdobne. Jednakże krój munduru został dostosowany do kobiecej sylwetki. Kurtka o kroju frenceza⁶⁸ miała wykładany kołnierz marynarkowy, co nadawało jej elegancki i oficjalny wygląd. Interesującym zabiegiem konstrukcyjnym były dwie haftki umieszczone na wysokości stanu, z tyłu kurtki. Służyły one do podtrzymywania pasa głównego i równomiernego rozkładania ciężaru wyposażenia⁶⁹.

Spódnica służbowa miała długość określoną przepisami jako 22–30 cm od poziomu do dolnego brzegu, co według dzisiejszych standardów oznacza, że była bardzo długa – sięgała bowiem do połowy łydki lub niżej. Ujęta w stan na szerokości 6 cm, wyposażona była w rozcięcie po lewej stronie, zapinane na sześć małych, granatowych guziczków. Zapięcie główne opierało się na dwóch guziczkach, również granatowych. Spódnica była projektowana tak, aby przylegała do figury⁷⁰, co podkreślało schludność i estetykę umundurowania.



Fot. 17. Umundurowanie Policji Kobiecej w okresie międzywojennym, ekspozycja w Muzeum Policji KGP.

Zdj. M. Boruch.

Płaszcz funkcjonariuszek nie różnił się od wzoru męskiego i był wykonany z tego samego materiału, o kroju zbliżonym do wojskowego. Obuwie stanowiły czarne trzewiki sznurowane, sięgające do połowy łydki, o długości od 20 do 26 cm. Obowiązywało noszenie czarnych pończoch⁷¹, co miało zarówno wymiar praktyczny, jak i estetyczny. Czapka służbowa była zbliżona do męskiej, z tą różnicą, że nie posiadała okucia przy daszku. Pas główny również odpowiadał męskiemu – był skórzany, funkcjonalny, jednak bez koalicji⁷².

W przypadku kobiet pełniących funkcje oficerskie, krój kurtki był identyczny jak u szeregowych, lecz z charakterystycznym mankietem, który wydłużał się w ząb na długość 13 cm od początku rękawa – był to element zaczerpnięty z mundurów oficerskich mężczyzn. Spódnica, trzewiki i pończochy nie różniły się od tych noszonych przez szeregowy funkcjonariuszki. Policjantki w stopniu oficerskim również nosiły płaszcz oraz pas o kroju identycznym jak ich męscy odpowiednicy. Czapka również była analogiczna do tej przysługującej oficerowi mężczyźnie, jednak pozbawiona ozdobnego okucia⁷³.

Uzupełnieniem munduru była koszula w kolorze niebieskoszarym lub białym, do której obowiązkowo zakładano granatowy krawat. Dodatkowo funkcjonariuszki nosiły brązowe rękawiczki⁷⁴ – element rzadko spotykany w męskim ubiorze policyjnym, podkreślający formalny i zarazem kobiecy charakter umundurowania. Oznaczenia stopni były umieszczane na chabrowych patkach z wyhaftowaną srebrną palmetką. Ze względu na wykładany kołnierz mundurów kobiecych, galony (srebrne taśmy szerokości 5 mm) były naszywane nad palmetką, a nie obok niej, jak w przypadku męskich mundurów⁷⁵.

Uzbrojeniem funkcjonariuszek był pistolet umieszczony w brązowym, skórzanym futerale, noszonym po lewej stronie ciała, pomiędzy kłamrą pasa głównego a lewą kieszenią⁷⁶. Było to zgodne z zasadami ergonomii i bezpieczeń-



Fot. 18. Znaczek legitymacyjny Służby Śledczej.

Źródło: A. Głowacki, *Kobieca Policja Państwowa II RP*, Kraków-Warszawa 2014, s. 63.

stwa w służbie. W kolejnych latach wprowadzono również letni wariant munduru, uszyty z bawełny lub lnu w kolorze khaki, który miał zastosowanie przede wszystkim w cieplejszych miesiącach. Równocześnie z męskim mundurem wprowadzano również zmiany w systemie oznaczania stopni służbowych – patki zastępowano belkami i gwiazdkami umieszczanymi na naramiennikach⁷⁷.

Umundurowanie kobiet w Policji Państwowej II RP łączyło w sobie elementy praktyczne, militarne oraz estetyczne. Było wyrazem dążenia do równości służbowej przy jednoczesnym uwzględnieniu specyfiki płci. Kobiety – funkcjonariuszki, choć stanowiły mniejszość, były pełnoprawną częścią formacji i prezentowały się w sposób zgodny z etosem służby i zasadami dyscypliny mundurowej.

Zakończenie

Choć Policja Kobieca II Rzeczypospolitej funkcjonowała stosunkowo krótko, jej znaczenia nie sposób przecenić. W realiach młodego państwa, które po 123 latach zaborów i nieobecności na mapie Europy, z determinacją odbudowywało swoje struktury, obecność kobiet w służbach mundurowych stanowiła wyraz niezwyklej odwagi cywilnej i przełomowego myślenia o roli państwa, prawa i obywatela. Funkcjonariuszki Policji Kobiecej nie były jedynie uzupełnieniem struktur porządkowych – były ich aktywną, wyspecjalizowaną częścią, reagującą na problemy społeczne, które często umykały uwadze tradycyjnych formacji policyjnych.

Ich zaangażowanie w walkę z handlem ludźmi, prostytucją przymusową, przemocą wobec kobiet i dzieci czy w ochronę nieletnich świadczyło o głębokim zrozumieniu potrzeb społecznych i o misji, jaką miały do spełnienia. W czasach, gdy kobiety wciąż walczyły o pełne prawa obywatelskie i uznanie swojej roli w życiu publicznym, funkcjonariuszki te stawały się żywym dowodem na to, że służba publiczna nie ma płci – liczy się kompetencja, odwaga i oddanie sprawie.

Wizyta angielskich policjantek w 1935 r., które uznały polskie policjantki za najlepiej przygotowane i najbardziej profesjonalne na świecie, była nie tylko dowodem międzynarodowego uznania, lecz także symbolem pozycji, jaką zajmowała Polska na mapie postępowych państw Europy.

Niestety, wybuch II wojny światowej brutalnie przerwał rozwój tej formacji, a w okresie powojennym pamięć o Policji Kobiecej została niemal całkowicie zatarta. Dziś jednak – w czasach, gdy coraz więcej kobiet pełni służbę w policji, wojsku i innych instytucjach państwowych – warto przywoływać ten zapomniany rozdział historii. Nie tylko po to, by oddać hołd jego bohaterkom, ale również po to, by czerpać z ich doświadczeń i inspirować kolejne pokolenia kobiet wybierających służbę państwu i społeczeństwu.

Dziedzictwo Policji Kobiecej to nie tylko przykład organizacyjnego sukcesu II Rzeczypospolitej – to także świadectwo tego, że odbudowa państwa po latach niewoli nie ograniczała się do polityki i gospodarki, ale obejmowała także budowę nowoczesnego, sprawiedliwego i wrażliwego społecznie społeczeństwa.

¹ D. Pawlak, *Powstanie, organizacja i działalność Policji Kobiecej w Polsce*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2006, nr 19, s. 69.

² Tamże.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże, s. 70.

⁶ Tamże.

⁷ Stanisława Filipina Paleolog, *Policja Kobieca w Polsce 1925–1939*, Warszawa 2020, s. 17.

⁸ Tamże, s. 20.

⁹ Tamże, s. 22.

¹⁰ Tamże, s. 24.

¹¹ Tamże, s. 25.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, s. 26.

¹⁴ Tamże, s. 25.

¹⁵ E. Waśko-Owsiejczuk, *Kobiety w polskich służbach mundurowych*, Warszawa 2018, s. 63.

- ¹⁶ Tamże.
- ¹⁷ Stanisława Filipina Paleolog, *Policja Kobieta w Polsce 1925–1939*, s. 26.
- ¹⁸ Tamże.
- ¹⁹ E. Waško-Owsiejczuk, *Kobiety w polskich służbach mundurowych*, s. 64.
- ²⁰ Tamże.
- ²¹ D. Pawlak, *Powstanie, organizacja i działalność Policji Kobieta w Polsce*, s. 75.
- ²² Tamże.
- ²³ A. Nowakowska, *Policja Kobieta w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2013, s. 122–123; M. Domańska, *Kryminalistyka w służbie Policji Kobieta*, Warszawa 1938, s. 132–135.
- ²⁴ E. Waško-Owsiejczuk, *Kobiety w polskich służbach mundurowych*, s. 64.
- ²⁵ D. Pawlak, *Powstanie, organizacja i działalność Policji Kobieta w Polsce*, s. 81.
- ²⁶ Tamże, s. 65.
- ²⁷ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. Nr 31, poz. 266).
- ²⁸ Tamże, s. 19.
- ²⁹ Tamże, s. 17.
- ³⁰ Tamże.
- ³¹ Tamże.
- ³² Tamże, s. 18.
- ³³ Tamże.
- ³⁴ Tamże, s. 20.
- ³⁵ Stanisława Filipina Paleolog, *Policja Kobieta w Polsce 1925–1939*, s. 17, 26–27.
- ³⁶ Tamże, s. 27.
- ³⁷ Tamże.
- ³⁸ Tamże.
- ³⁹ Tamże.
- ⁴⁰ Tamże, s. 28.
- ⁴¹ Tamże, s. 137.
- ⁴² Tamże, s. 29.
- ⁴³ Tamże.
- ⁴⁴ Tamże, s. 30.
- ⁴⁵ Tamże.
- ⁴⁶ *Przegląd Policji Kobieta*, Warszawa 1935.
- ⁴⁷ *Międzynarodowy Kongres Zwalczania Handlu Kobietami i Dziećmi*, Raport, 1937.
- ⁴⁸ Listy z 1937 r. do Centrali Służby Śledczej, Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa.
- ⁴⁹ J. Wysocki, *Polska Policja w okresie międzywojennym*, Warszawa 2020.
- ⁵⁰ M. Kubiak, *Polska policja w okresie międzywojennym: Rola kobiet w służbach porządkowych*, 2012.
- ⁵¹ A. Kowalska, *Polska Organizacja Wojskowa i jej wpływ na policję kobiecą w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- ⁵² T. Zieliński, *Zwalczanie prostytucji i handlu kobietami w II RP*, Wydawnictwo Polskie, Lwów 2000.
- ⁵³ B. Nowak, *Współpraca mężczyzn i kobiet w służbach porządkowych w Polsce*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź, 2008.
- ⁵⁴ A. Jakubowska, *Funkcjonowanie kobiecej policji w Polsce w latach 1919–1939*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2015.
- ⁵⁵ M. Nowak, *Zmiany w roli kobiet w służbach mundurowych w Polsce po 1918 roku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010.
- ⁵⁶ E. Waško-Owsiejczuk, *Kobiety w polskich służbach mundurowych*, s. 64.
- ⁵⁷ Tamże.
- ⁵⁸ Informacyjny Serwis Policyjny, *Dziewczyny w granacie dawniej*, https://isp.policja.pl/isp/aktualnosci/15163%2CDziewczyny-w-granacie-dawniej.html?utm_source=chatgpt.com [dostęp: 10.06.2025 r.].
- ⁵⁹ Regulamin służby w Policji Państwowej, Archiwum Akt Nowych, sygn. 2/1891/0/1.
- ⁶⁰ A. Nowakowska, *Policja Kobieta w II Rzeczypospolitej*, s. 122–123.
- ⁶¹ *Instrukcja dotycząca wyposażenia funkcjonariuszy Policji Państwowej*, Archiwum MSW, sygn. MSW/PP/1930.
- ⁶² J. Mazur, *Bezpieczeństwo publiczne i interwencje policyjne w II RP*, Wrocław 2003, s. 145–150.
- ⁶³ Regulamin służby w Policji Państwowej, Archiwum Akt Nowych, sygn. 2/1891/0/1.
- ⁶⁴ *Instrukcja dotycząca wyposażenia funkcjonariuszy Policji Państwowej*, Archiwum MSW, sygn. MSW/PP/1930.
- ⁶⁵ K. Marszałek-Młynarczyk, *Kobiety w Policji Państwowej II RP*, Warszawa 1985, s. 102.
- ⁶⁶ Dz. U. z 1935 r. Nr 57, poz. 370.
- ⁶⁷ E. Waško-Owsiejczuk, *Kobiety w polskich służbach mundurowych*, s. 65.
- ⁶⁸ A. Głowacki, *Kobieta Policja Państwowa II RP*, Kraków–Warszawa 2014, s. 44.
- ⁶⁹ E. Waško-Owsiejczuk, *Kobiety w polskich służbach mundurowych*, s. 65.
- ⁷⁰ Tamże.
- ⁷¹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z dnia 20 lipca 1935 r. o umundurowaniu i uzbrojeniu oficerów i szeregowych Policji Państwowej – kobiet.
- ⁷² A. Głowacki, *Kobieta Policja Państwowa II RP*, s. 45.
- ⁷³ Tamże.
- ⁷⁴ Tamże.
- ⁷⁵ Tamże.
- ⁷⁶ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z dnia 20 lipca 1935 r. o umundurowaniu i uzbrojeniu oficerów i szeregowych Policji Państwowej – kobiet.
- ⁷⁷ A. Głowacki, *Kobieta Policja Państwowa II RP*, s. 45.

Summary

Women's Police in the Second Polish Republic. A Forgotten Chapter of History

The article presents a forgotten but extremely important chapter in the history of the Second Polish Republic – the activities of the Women's Police, one of the first such formations in Europe. It was established in response to the social challenges of the reborn state after 123 years of partition. Poland, while building modern institutions from scratch, saw the need to establish a specialized women's service that would deal with crimes affecting primarily children, women and people in difficult life situations. Policewomen performed tasks related to combating human trafficking, forced prostitution, domestic violence, and caring for minors. Their work went beyond the traditional understanding of uniformed service – it carried with it an element of social mission and commitment to the most disadvantaged. This formation was not only a response to real social problems, but also an important symbol of the changing role of women in the public space of the Second Polish Republic.

Particularly noteworthy is the high level of organisation and professionalism of this service, which was also noticed by foreign observers – in 1935, English policewomen visiting Poland described Polish Policewomen as the best prepared in the world. This was a confirmation of the international rank of this formation and proof of the modern and progressive approach of the authorities of the Second Polish Republic to the issue of social security. The war interrupted the activities of the Women's Police, and the post-war authorities did not continue its tradition. For decades, the memory of these women – brave, competent and dedicated to their service – was almost completely erased. Today, however, at a time when women constitute an increasing percentage of the uniformed services, it is worth recalling their pioneering contribution. The article is an attempt to restore the memory of this formation and emphasize its significance as a breakthrough phenomenon in the history of Polish society, public service and women's emancipation.

Tłumaczenie: Beata Peplowska



Stanisława Filipina Demetraki-Paleolog

**Ikona Policji Kobiecej,
„Polska Joanna d’Arc”¹**

podkom. Mariusz Boruch

Zakład Prewencji CSP

W polskiej historiografii XX w. kobiety przez długie dekady pozostawały na marginesie narracji o państwowości, bezpieczeństwie publicznym i służbie mundurowej. Tymczasem już w II Rzeczypospolitej pojawiły się postacie, które przecierały szlaki w tych zdominowanych przez mężczyzn obszarach życia publicznego. Jedną z takich wyjątkowych postaci była Stanisława Filipina Paleolog – oficer Policji Państwowej, pierwsza i wieloletnia komendantka Policji Kobiecej, pionierka działań na rzecz ochrony kobiet i dzieci przed przemocą, handlem ludźmi i wyzyskiem seksualnym. Jej życie i działalność, choć przez lata zapomniane lub przemilczane, stanowią niezwykle ważny rozdział w dziejach polskich służb mundurowych i w historii walki o prawa kobiet.

Wstęp

Urodzona w 1892 r. w rodzinie o głębokich tradycjach patriotycznych i inteligenckich, Paleolog już jako młoda kobieta zaangażowała się w działalność niepodległościową, a po odzyskaniu suwerenności przez Polskę po I wojnie światowej związała swoje życie z policyjną służbą państwową. Jej kariera zawodowa, skupiona na walce z przestępczością obyczajową i handlem żywym towarem, łączyła bezkompromisową etykę zawodową z głęboką empatią wobec ofiar przemocy. W okresie międzywojennym zasłynęła nie tylko jako znakomita organizatorka i dowódczyni, ale także jako osoba publiczna, reprezentująca Polskę na międzynarodowych forach poświęconych zwalczaniu przestępczości wobec kobiet i dzieci.

W czasie II wojny światowej zaangażowała się w działalność konspiracyjną w strukturach Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, a po wojnie – zagrożona represjami ze strony władz komunistycznych – zmuszona była udać się na emigrację. W Londynie do końca życia dokumentowała dzieje Policji Kobiecej oraz losy kobiet w służbie, pozostając aktywną uczestniczką życia społecznego i kulturalnego polskiej emigracji niepodległościowej.

Postać Stanisławy Filipiny Paleolog, mimo jej zasług, przez lata pozostawała niemal nieobecna w publicznej świadomości i polskiej historiografii. Dopiero po 1989 r. rozpoczął się proces przywracania pamięci o jej dokonaniach i roli, jaką odegrała w budowie nowoczesnego modelu policyjnej ochrony słabszych i bezbronnych. Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie biografii tej niezwyklej kobiety – jej

dzieciństwa i młodości, służby w Policji Państwowej, działalności konspiracyjnej, losów wojennych i powojennych, a także jej zasług w utrwalaniu pamięci o Policji Kobiecej na emigracji. Jest to również próba ukazania, jak indywidualna biografia może stać się symbolem zmagania kobiet o prawo do służby publicznej, samodzielności zawodowej i godności.



Fot. 1. Stanisława Filipina Paleolog, 1934 r.

Źródło: Policja.pl,
<https://isp.policja.pl/dokumenty/zalaczniki/1/1-355042.jpg> [dostęp: 26.05.2025 r.].

„(...) Co wybrać, szczęście żony, matki w ognisku domowym
Borzęcki warunki stawia ochotniczkom do bólu okrutne.
Czy dla Polski poświęcić swą młodość w Policji Kobiecej?
Bez ślubu, dziesięć lat młodości bezdzietne i smutne.
A służba niebezpieczna, gdy trzeba w bałuckich zaułkach.
Gdzie pięść mężowska i dintojra co nad prawem stoi.
Wyciągnąć z bram kobiety, cześć im wrócić utraconą.
I wejść w korytarze, gdzie każdy o życie się boi.
Gdzie płacz dziecka głodnego nikogo nie wzrusza.
Do służby obok mężczyzn stają kobiecie oddziały.
Czapki z głów panowie i kwiatów wiosennych naręcza.
Czyż One nie są warte pomnika swej chwały.
Podkomisarz Paleolog pod skrzydła je bierze.
Szkolenie wzorem wojskowym, co z walki wyniosła.
Byłyście w Policji aż do dni wrześniowych.
W służbie, która dla kraju owoce przyniosła.
W Granatowej Policji Komisarz Paleolog służy.
Choć nieraz śmierć blisko, że słychać świst kosi.
Armii wierna Krajowej „boć to w polskiej ziemi”.
Z Scotland Yardem po wojnie splotły się jej losy.
O kobietach, co policji mundur z czcią i dumą niosły.
Gdy w kampanii wrześniowej pod Kleebergiem stały.
Gdy angielskie dziewczęta uczyły, jak w Policji służyć.
Skromną strofą dołożył wawrzyn do ich chwały”².

Korzenie i młodość

Stanisława Filipina Paleolog urodziła się 4 maja 1892 r. w Rumnie, małej miejscowości w powiecie rudzkim³, w rodzinie o szlacheckich tradycjach. Była córką Zygmunta Augusta Demetraki-Paleologa, właściciela folwarków, który później dzierżawił majątek w Wołkowie koło Lwowa⁴. Matka, Zofia z Chorzelskich, pochodziła z rodziny szlacheckiej i była osobą dobrze wykształconą, co miało ogromny wpływ na późniejsze kształcenie córki. Stanisława już od najmłodszych lat wykazywała dużą inteligencję i zapal do nauki, co przejawiało się w jej chęci do pogłębiania wiedzy, zarówno w zakresie literatury, jak i języków obcych. Matka starała się zapewnić córce jak najlepsze wykształcenie, co sprawiło, że Stanisława od wczesnych lat mogła rozwijać swoje zainteresowania intelektualne i zdobywać wiedzę na różnych płaszczyznach⁵.

Paleologowie mieli pięciu synów i pięć córek⁶. Stanisława była czwartym dzieckiem i drugą dziewczynką⁷. W młodości spędzała dużo czasu w towarzystwie swoich braci, co miało znaczący wpływ na jej rozwój osobowościowy. Była silną, zdecydowaną osobą. Wspólne zabawy z braćmi, które często były oparte na rywalizacji, nauczyły ją waleczności i wytrwałości. Te cechy charakteru miały nieoceniony wpływ w czasie, gdy w Europie wybuchła wojna⁸. Stanisława od najmłodszych lat angażowała się w obowiązki domowe. Dla dorastającej młodzieży wielkim wydarzeniem były bale i zabawy organizowane w Komarnie przez rodzinę Lanckorońskich, w których uczestniczyła okoliczna młodzież szlachecka wraz z rodzicami. Podczas jednego z takich bali osiemnastoletnia Stanisława poznała inżyniera Romana B.⁹, który od tam regularnie odwiedzał jej dom, okazując poważne zamiary wobec młodej dziewczyny. Niedługo później Stanisława poważnie zachorowała i wyjechała na leczenie do Krynicy, gdzie Roman B. kilkakrotnie ją odwiedzał. Okoliczności zerwania ich zaręczyn pozostają nieznane. Wkrótce potem Roman B. zmarł, a Stanisława Paleolog do końca życia pozostała samotna, nigdy nie wiążąc się z żadnym innym mężczyzną¹⁰.

Stanisława pobierała nauki w zakładzie wychowawczo-naukowym, który prowadziły siostry Sakramentki we Lwowie. Ukończyła dziewięcią klasę z najwyższymi notami ze wszystkich przedmiotów i podjęła studia w Akademii Handlowej we Lwowie¹¹. W latach 1914–1915 ukończyła kurs sanitarny i łączności we Lwowie¹².

W 1914 r., w obliczu nadciągającej ofensywy wojsk rosyjskich, rodzina Paleologów została zmuszona do ucieczki z Lwowa. W wyniku zagrożenia wojennego udali się na zachód, przez Galicję, aż do Wiednia¹³. Choć była to sytuacja tragiczna, Stanisława postanowiła wykorzystać ten okres na pomoc rannym żołnierzom, gdyż posiadała ukończony kurs sanitarny. W tym czasie opiekowała się rannym bratem Władysławem, który został ewakuowany z frontu do jednego z wiedeńskich szpitali. Sama zachorowała na czarną ospę, jednak po wyzdrowieniu powróciła do pracy w szpitalu, gdzie zajmowała się pięćdziesięcioma rannymi żołnierzami¹⁴. Stanisława angażowała się w pomoc rannym nie tylko na poziomie medycznym, ale również organizacyjnym, biorąc na siebie zadania logistyczne związane z opieką nad chorymi i rannymi. Jej praca była niezwykle ceniona przez austriackie władze, które dostrzegły

jej zaangażowanie i poświęcenie. W 1915 r. przyznano jej Krzyż Zasługi Wojskowej Militärverdienstkreuz (MVK) za działalność w czasie wojny, choć Stanisława nigdy go nie odebrała¹⁵. Jej skromność i przekonanie, że pomogła z serca, a nie dla nagrody, są wyraźnym odzwierciedleniem jej osobowości i wartości, które wyznawała przez całe życie. Była również świadoma, że jej praca była tylko jednym z elementów ogromnego wysiłku całej społeczności, a jej działania były częścią większego ruchu na rzecz pomocy w czasie wojny¹⁶. Zatrzymanie się w Wiedniu stanowiło dla niej także okres, w którym mogła lepiej zrozumieć międzynarodową sytuację polityczną. Stanisława była wówczas świadkiem nie tylko wielkich przemian politycznych, ale także społecznych, a sama wojna stała się dla niej punktem zwrotnym, który zadecydował o dalszym kierunku jej życia¹⁷.

Lwów w ogniu wojny

Po zakończeniu działań wojennych i zdobyciu Lwowa przez Austriaków w 1916 r. Stanisława Paleolog wraz z rodziną powróciła do Lwowa, który mimo że znalazł się pod dominacją austriacką, wciąż odczuwał skutki I wojny światowej. Miasto, będące jednym z ważniejszych ośrodków w Galicji, pozostawało miejscem napięć narodowościowych i wojskowych. Filipina postanowiła kontynuować swoje kształcenie, ukończyła Akademię Handlową we Lwowie w 1918 r.¹⁸, co umożliwiło jej podjęcie pracy w administracji cywilnej. Początkowo zatrudniona została w Dyrekcji Kolei we Lwowie jako urzędniczka, ale ze względu na częste nocne zmiany przeniosła się do Kancelarii Departamentu Rachunków Namiestnikostwa, gdzie pełniła funkcję urzędniczki do października 1918 r.¹⁹

Po zakończeniu wojny Filipina przystąpiła do pracy w Komitecie Obywatelskim Polek²⁰, który powstał w odpowiedzi na potrzebę organizowania pomocy dla ludności cywilnej oraz wsparcia działań wojennych. Komitet zajmował się m.in. pomocą dla rodzin wojskowych, pomocą rannym oraz przygotowywaniem kobiet do pracy w służbach wojskowych i administracyjnych. Filipina szybko stała się jedną z najbardziej zaangażowanych i energicznych działaczek Komitetu²¹.

Wraz z wybuchem wojny polsko-ukraińskiej, co miało miejsce w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 r., Lwów znalazł się w centrum walki o niepodległość Polski. Filipina postanowiła zaangażować się bezpośrednio w obronę miasta. Wkrótce po wybuchu walk została skierowana przez Komitet Obywatelski Polek do pracy w szpitalu, ale następnego dnia została kurierką²² w oddziale późniejszej podpułkownik WP Aleksandry Zagórskiej. Stanisława przyjęła pseudonim „Gryczanka”²³. Jej zadaniem stało się przekraczanie linii frontu i przekazywanie meldunków. Jej nieprzerwana działalność, z narażeniem życia, podczas walk o Lwów stała się symbolem determinacji i poświęcenia. Była jedną z pierwszych kobiet, które aktywnie uczestniczyły w tych zmaganiach, a jej odwaga spotkała się z ogromnym uznaniem. Wówczas, przedzierając się ulicami Lwowa z drugą kurierką Wandą Lachowin do Szkoły Kadeckiej we Lwowie, bronionej przez załogę majora „Kmity”, w celu dostarczenia rozkazów,

została poważnie ranna w ramię²⁴. Jak wspomina Stanisława Filipina Paleolog, czas ten był dla niej szczególnie okresem hartowania postawy i charakteru. Tak opisywała jedno z przeżyć:

„W parku ciemność, pustka! Liście szeleszczą nam pod butami. W ciszy nocnej słysząc każdy nasz krok. Od Szkoły Kadeckiej padają strzały. Tam są nasi, to oni strzelają do nas. Przypadliśmy do ziemi, chwilę leżymy spokojnie, potem wstajemy i idziemy dalej. Znowu strzały. Znowu więc padamy na ziemię i zaczynamy się czołgać w kierunku strzałów [...]”²⁵.

Za zasługi podczas walk o Lwów została odznaczona Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Obrony Lwowa z Mieczami, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Orłów Lwowskich, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921 i Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości²⁶.

Przyznane jej odznaczenia były wyrazem uznania nie tylko za udział w walce o niepodległość, ale także za jej determinację w walce zbrojnej o miasto, które na początku 1919 r. stało się jednym z najbardziej strategicznych punktów na mapie ówczesnej Polski²⁷.

Jej działalność w tym okresie miała również olbrzymi wpływ na dalszy rozwój kobiecej aktywności w służbach wojskowych. Filipina, jako jedna z pierwszych kobiet, która aktywnie uczestniczyła w działaniach wojennych o Lwów, stawiała się przykładem dla innych kobiet, które chciały wziąć udział w wojnie. Jej odwaga i determinacja były inspiracją dla wielu, które postanowiły zaangażować się w działalność wojskową i służbę społeczną w późniejszych latach.

Filipina była świadoma wagi tego, co działo się wokół niej. Choć przez większość swojego życia zachowała postawę skromności i unikała rozgłosu, jej działalność wojskowa stała się nieodłączną częścią jej historii. W kolejnych latach, po zakończeniu wojny o Lwów, Filipina stała się osobą, którą zaczęli szanować zarówno jej współpracownicy, jak i przełożeni. Dzięki swojej pracy i zaangażowaniu zasłużyła na miejsce w historii Polski, jako jedna z pionierek kobiecego zaangażowania w wojnach o niepodległość.

Ochotnicza Legia Kobiet i droga do Policji

Po zakończeniu walk z Ukraińcami Lwów pogrążył się w chaosie. Na skutek wypuszczenia przez władze austriackie pospolitych kryminalistów przestępczość w mieście gwałtownie wzrosła. W odpowiedzi na trudną sytuację Stanisława Paleolog wstąpiła do Miejskiej Straży Obywatelskiej²⁸, a już w grudniu 1918 r. znalazła się w szeregach Milicji Obywatelskiej Kobiet²⁹ – organizacji powołanej do zaprowadzania porządku w mieście. Oprócz przestępczości pospolitej istotnym problemem były również pogromy ludności żydowskiej³⁰.

W latach 1918–1919, z inicjatywy rządu i wojskowych, powstała Ochotnicza Legia Kobiet (OLK)³¹, jedna z pierwszych organizacji wojskowych, w której służyły wyłącznie kobiety. Legia miała na celu wspieranie mężczyzn walczących na froncie, a także zapewnienie wsparcia logistycznego i medycznego. Filipina, jako doświadczona i odważna działaczka, szybko stała się jednym z kluczowych ogniw

w tej organizacji³², służąc pod rozkazami swojej przełożonej i mentorki, podpułkownik Aleksandry Zagórskiej³³. Jednocześnie pełniła funkcję organizacyjną, zajmując się logistyką oraz sprawami administracyjnymi. Filipina nie tylko była aktywną uczestniczką działań wojennych, ale także stanowiła wzór organizatorki, potrafiącej kierować grupą kobiet w trudnych warunkach wojennych³⁴. Codzienna służba w Legii polegała głównie na patrolowaniu ważnych obiektów miejskich, kobiecie oddziały brały jednak również udział w działaniach bojowych. Umiejętności organizacyjne i oddanie służbie sprawiły, że w marcu 1920 r. Paleolog została mianowana adiutantką Zagórskiej, awansowała do stopnia kaprała³⁵ oraz została kwatermistrzem OLK i referentem personalnym³⁶.

Dowództwo Ochotniczej Legii Kobiet przeniesiono wkrótce do Warszawy, skąd koordynowano działalność biur rekrutacyjnych na terenie całego kraju. Placówki te powstały m.in. w Krakowie, Poznaniu, Lublinie, Częstochowie, Puławach, Zakopanem, Sanoku i wielu innych miastach³⁷.

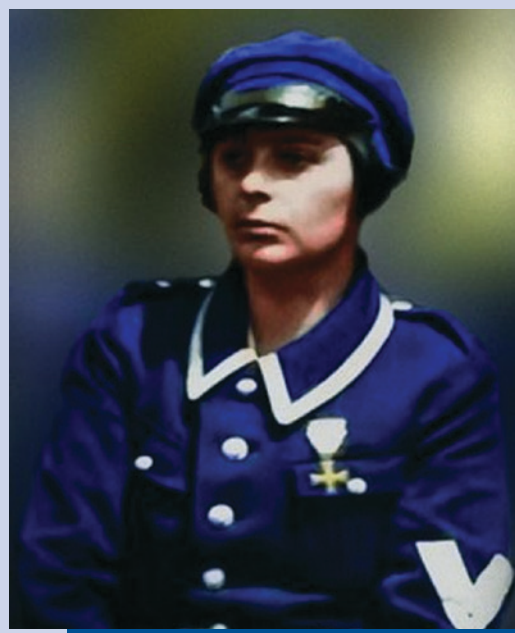
Podczas wojny polsko-bolszewickiej Paleolog również brała czynny udział w działaniach frontowych. W rejonie warszawskiej Pragi pełniła służbę liniową w kobiecych kompaniach, a w drugiej połowie sierpnia 1920 r. działała wraz z podkomendnymi w okolicach Świdra i Otwocka, gdzie brały do niewoli ukrywających się w lasach żołnierzy bolszewickich³⁸.

Po zakończeniu wojny za swoje zasługi Stanisława Paleolog została mianowana podporucznikiem³⁹. Pozostała w strukturach Ochotniczej Legii Kobiet aż do jej rozwiązania w marcu 1922 r.⁴⁰, kiedy to działalność organizacji uznano za nieadekwatną do warunków niepodległego państwa. Wkrótce potem awansowała do stopnia porucznika i przeniosła się do Krakowa, gdzie podjęła pracę urzędniczą w Państwowym Szpitalu św. Łazarza działającym pod auspicjami Uniwersytetu Jagiellońskiego⁴¹, gdzie pracowała dwa lata⁴².

W tym okresie, kiedy kobiety w Polsce zyskiwały coraz większe prawa obywatelskie, a ich rola w strukturach państwowych stawała się bardziej widoczna, Filipina Paleolog postanowiła, że jej doświadczenie wojskowe i administracyjne powinno zostać wykorzystane w służbie policyjnej. Wraz z kilkoma innymi kobietami wstąpiła do nowo formowanej Policji Państwowej, która z czasem stworzyła odrębny oddział dla kobiet. Jej doświadczenie w wojsku i organizacji oraz jej determinacja do pracy na rzecz bezpieczeństwa społeczeństwa stały się fundamentem jej kariery w służbach porządkowych⁴³.

Policja Kobieta II Rzeczypospolitej

Powołanie Policji Kobietaj formalnie nastąpiło w lutym 1925 r., kiedy minister spraw wewnętrznych Cyryl Ratajski wydał polecenie utworzenia oddziału przeznaczonego do służby w Warszawie i Łodzi⁴⁴. W Komendzie Głównej Policji Państwowej przygotowano bazę szkoleniową i zorganizowano pierwszy kurs dla kandydatek. Stanisława Paleolog, dostrzegając szansę stworzenia nowej jakości w strukturach państwowych, porzuciła pracę w krakowskim szpitalu i w kwietniu 1925 r. wstąpiła do Policji Państwowej w stopniu starszego przodownika (choć w Ochotniczej Legii Kobiet miała już stopień porucznika)⁴⁵.



Fot. 2. St. przod. Stanisława Filipina Paleolog, 1925 r.

Źródło: [Policja.pl, https://isp.policja.pl/dokumenty/zalaczniki/1/1-355041.jpg](https://isp.policja.pl/dokumenty/zalaczniki/1/1-355041.jpg) [dostęp: 27.05.2025 r.].

W warszawskim Urzędzie Śledczym objęła dowództwo Brygady Sanitarno-Obyczajowej⁴⁶, złożonej z 25 absolwentek kursu w Głównej Szkole Policji Państwowej. W lipcu 1925 r. stanęła na czele Polskiej Policji Kobietaj⁴⁷.

„Gazeta Codzienna” przedstawiała ją wówczas jako energiczną młodą kobietę, która natychmiast po ogłoszeniu naboru do służby zgłosiła swoją kandydaturę. Jej wcześniejsze doświadczenia były imponujące – już w 1918 r. wstąpiła do Straży Obywatelskiej we Lwowie, gdzie pełniła funkcję kurierki w służbie wywiadowczej. W kolejnych latach służyła w Milicji Obywatelskiej Kobietaj i współorganizowała Ochotniczą Legię Kobietaj⁴⁸.

Codzienna służba kobiecej brygady obejmowała patrolowanie ulic i dworców kolejowych, zwalczanie sutenerstwa, kontrolę sanitarną prostytutek, śledzenie powstawania nielegalnych domów schadzek, a także pracę z „dziećmi ulicy” i młodzieżą przebywającą w izbach zatrzymań⁴⁹. Paleolog wprowadziła ścisłe procedury i standardy pracy. Odpowiedzialna była również za organizowanie szkoleń, inspekcje oraz kontrolę pracy poszczególnych oddziałów Policji Kobietaj w całym kraju.

Filipina Paleolog dbała nie tylko o profesjonalizm i efektywność swojej formacji, ale również o jej prestiż i wizerunek. W czasach, gdy kobiety w służbach mundurowych były rzadkością, Paleolog skutecznie walczyła o to, aby Policja Kobietaj była postrzegana jako element porządkujący społeczeństwo, a nie tylko jako forma pomocnicza. Jej determinacja i poświęcenie sprawiły, że formacja ta stała się jedną z najbardziej szanowanych jednostek w Europie, a Filipina stała się jej symbolem⁵⁰. Choć wprowadzenie kobiet do Policji Państwowej miało początkowo charakter wyłącznie instrumentalny, a wewnętrzne przepisy i nastawienie mężczyzn nie sprzyjały policjantkom, to właśnie dzięki wysiłkom Stanisławy Paleolog kobiety stopniowo zyskiwały w policji należną im podmiotowość. Początkowo spotykały się z szykanami i lekceważeniem, często ze strony gorzej

wykształconych kolegów, lecz ich praca szybko zaczęła przynosić wymierne rezultaty. To właśnie policjantki odnosiły spektakularne sukcesy w walce z handlem kobietami i prostytucją – przestępstwami, wobec których mężczyźni pozostawali bezradni⁵¹.

Prokurator Olgierd Missuna pisał o Paleolog: „Była to bardzo inteligentna i zdolna pracowniczka służby śledczej. Wierzyłem, że przy jej pomocy wykryje się prawdę”⁵². Rzeczywiście, dzięki jej pracy operacyjnej udało się ustalić sprawcę zabójstwa, które wcześniej pozostawało nierozwiązane. Pełnienie służby w Policji Kobiecej wiązało się z ogromnymi wyrzeczeniami – kobiety nie miały *de facto* prawa do życia prywatnego⁵³.

Słynne stały się słowa Izaaka Dikenfardena, przywódcy przestępczej organizacji „Zwi Migdal” zajmującej się handlem kobietami: „Póki ta baba będzie w polskiej policji, to nie ma co tam jechać”⁵⁴. W odpowiedzi na to wyznaczono nawet nagrodę za głowę komendantki, w związku z czym przydzielono jej ochronę osobistą⁵⁵.

Stanisława Paleolog nie tylko walczyła z przestępczością, ale również aktywnie pomagała dziewczętom zagrożonym prostytucją oraz tym, które chciały zerwać z tym procederem. Policjantki pod jej kierownictwem zwalczały sutenerstwo, handel kobietami i nielegalne domy schadzek, a także przestępczość nieletnich i handel narkotykami. Dążyły do przestrzegania praw człowieka – jak zauważyła badaczka Walentyna Trzcńska⁵⁶ – to właśnie kobiety w policji były gwarantkami tych praw oraz zapewniały, że przestępstwa ignorowane przez mężczyzn, takie jak przemoc domowa, przestępstwa seksualne czy handel ludźmi, były należycie ścigane.

Paleolog angażowała się także w działalność społeczną – współpracowała z Aleksandrą Piłsudską w ramach Komitetu Opieki nad Najbiedniejszymi Mieszkańcami Warszawy. Dzięki tym inicjatywom w ubogich dzielnicach, takich jak Annopol, Żoliborz, Kercelak (nieistniejący plac w warszawskiej dzielnicy Wola) czy Targówek,



Stanisława Paleolog, komendantka policji kobiecej, przy pracy.

Fot. 3. Gabinet Stanisławy Paleolog.

Źródło: K. Karasiewicz, *Nieznane zdjęcie gabinetu Stanisławy Paleolog*, <https://hit.policja.gov.pl/hit/aktualnosci/255020,-Nieznane-zdjecie-gabinetu-Stanislawy-Paleolog.html> [dostęp: 27.05.2025 r.].



Fot. 4. Szkoła Kobiecego Oddziału Policji Państwowej w Warszawie.

Źródło: Policja.pl, 15 kwietnia 1925 r. Stanisława Filipina Paleolog została dowódcą kompanii szkolenia pierwszego, trzymiesięcznego kursu dla 30 policjantek, <https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/187275,15-kwieciana-1925-r-Stanislawy-Filipina-Paleolog-zostala-dowodca-kompanii-szkolen.html> [dostęp: 27.05.2025 r.].

powstawały domy przemysłowe, w których bezrobotne kobiety znajdowały zatrudnienie przy szyciu bielizny i pościeli⁵⁷.

Działania Stanisławy Paleolog były doceniane nie tylko w Polsce. Jej sylwetkę opisywano nawet w prasie singapurskiej, nazywając ją „heroiczną kobietą”, która stanowiła główną siłę napędową walki z międzynarodowym podziemiem handlu kobietami, nieustraszoną w obliczu kierowanych wobec niej gróźb śmierci. Podkreślano, że dzięki wsparciu Józefa Piłsudskiego jest zdeterminowana, by ścigać tych, którzy stawiają się ponad prawem w Europie, a jest przy tym bezwzględna i zorganizowana, jak gangsterzy z Chicago⁵⁸. Jej działania sprawiły, że formacja ta zyskała uznanie zarówno w kraju, jak i poza jego granicami – m.in. w Wielkiej Brytanii, z której policjantkami Paleolog utrzymywała regularne kontakty. Dbała o profesjonalizm i prestiż Policji Kobiecej, traktując ją jako równorzędną partnerkę w strukturach policyjnych, a nie jednostkę pomocniczą. W latach trzydziestych podkomisarz Paleolog była niekwestionowanym autorytetem w zakresie realizacji zadań związanych z Policją Kobicęą. Proponowane przez nią rozwiązania, oparte na solidnej praktyce, były wdrażane również w innych krajach. W 1929 r. londyński „Daily Express” wychwalał jej zasługi, porównując ją do Joanny d’Arc i podkreślając jej wkład w walkę z handlem ludźmi oraz „białym niewolnictwem”⁵⁹. Nawet ówczesna europejska elita policyjna, w tym angielski Scotland Yard⁶⁰, śledziła osiągnięcia polskich policjantek i ich skuteczność. W 1935 r., w prestiżowym czasopiśmie „The Police Woman’s Review”⁶¹, opublikowano artykuł, w którym w superlatywach pisano o podkomisarz Paleolog i jej policjantkach.

W styczniu 1928 r. starszy przodownik Paleolog awansowała do stopnia oficerskiego – aspiranta Policji Państwowej, stając się pierwszą kobietą oficerem w historii tej formacji. Co ciekawe, policyjną szkołę oficerską ukończyła dopiero w 1932 r., co sugeruje, że jej umiejętności praktyczne i osiągnięcia były ważniejsze niż formalne kwalifikacje⁶².



Fot. 5. Policjantki angielskie na dachu Pałacu Prasy. Widoczne m.in.: komendantka angielskiej policji kobiecej Mary Allen (2. z prawej), inspektor policji kobiecej Taggart (1. z prawej) oraz podkomisarz Stanisława Paleolog (3. z prawej), maj 1935 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 3/1/0/3/226, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5979025/obiekty/315897#opis_obiektu [dostęp: 27.05.2025 r.].

W 1929 r., w uznaniu działalności jeszcze sprzed służby w Policji Państwowej, aspirant Stanisława Paleolog została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. W uzasadnieniu napisano: „Komendantce Policji Kobiecej za zasługi na polu organizacji Ochotniczej Legii Kobiecej i pracy społecznej”⁶³.

W grudniu 1931 r. tygodnik „Tajny Detektyw” pisał⁶⁴:

„W 1924 r. zorganizowano przy Komendzie Głównej P.P. w Warszawie specjalny kurs dla policjantek, a niespełna rok później policja kobieca rozpoczęła swą działalność pod kierownictwem aspiranta policyjnego w kobiecej sukni – pani Stanisławy Paleolog – pierwszej i jedynej kobiety oficera policyjnego w Polsce. Wywiadowców mężczyzn, zatrudnionych przedtem w tzw. policji obyczajowej, usunięto, a z 18 odpowiednio wyszkolonych policjantek powstała obecna VI Brygada Urzędu Śledczego m.st. Warszawy. [...] W skromnym lokalu w Ratuszu, tam, gdzie przed laty mieściła się carska ochrana, pracuje obecnie p. Paleolog i jej mały, ale nieustraszone oddział. [...] Do zadań VI Brygady należy walka z plagą chorób wenerycznych, nadzór nad stosowaniem przepisów przez dziewczęta znajdujące się pod kontrolą policji i zwalczanie potajemnego nierządu. Następnie jednym z najważniejszych jej celów jest walka z handlarzami kobiet, suterenerami, stręczycielstwem, gniazdami rozpusty, wyciąganie ofiar z bagna nierządu [...]”⁶⁵.

Aspirant Stanisława Paleolog, kierując Brygadą Kobiecą w Urzędzie Śledczym, wykazywała się dużym zainteresowaniem policjami innych państw, by czerpać z nich wzory rozwiązań, które mogłyby zostać zaadaptowane na polski grunt. Była dalekowzroczna i wiedziała, że jedynie ciągły rozwój formacji może zapewnić wysoki poziom służby i osiąganie dobrych wyników. Z czasem okazało się, że Paleolog była wizjonerką, której działania stanowiły inspirację dla innych europejskich policji, a doświadczenia

Policji Państwowej były kopiowane przez służby mundurowe w innych krajach. Jej pracowitość i fachowość zostały docenione przez przełożonych, a w kwietniu 1933 r. aspirant Stanisława Paleolog awansowała na stopień podkomisarza⁶⁶.

W styczniu 1935 r. generał Kordian Józef Zamorski, po objęciu stanowiska Komendanta Głównego PP, już od pierwszych dni służby dostrzegł ogromne zasługi podkomisarz Paleolog oraz kierowanej przez nią VI Brygady Kobiecej. W odpowiedzi na dynamiczny rozwój działań Policji Kobiecej⁶⁷ w sierpniu 1935 r. generał Zamorski powołał nową komórkę w Komendzie Głównej PP, której zadaniem było koordynowanie działań Policji Kobiecej w całej Polsce. IV Wydział Komendy Głównej PP został wzbogacony o referat, na którego czele stanęła podkomisarz Stanisława Paleolog. Zakres kompetencji nowej komórki obejmował sprawy związane z pracą oficerów i szeregowych kobiet w PP, a także współpracę z instytucjami zajmującymi się zwalczaniem nierządu, handlem ludźmi, stręczycielstwem oraz innymi patologiami społecznymi. Ponadto podkomisarz Paleolog zajmowała się opiniowaniem wniosków personalnych i awansowych, kontrolowaniem służby podległych policjantek oraz koordynowaniem dochodzeń w szczególnych sprawach.

Warto zaznaczyć, że oprócz działalności zawodowej podkomisarz Paleolog angażowała się także w działalność społeczną, szczególnie na rzecz środowiska policyjnego. Jedną z największych organizacji samopomocowych w PP było Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna”, założone w 1929 r. Od samego początku podkomisarz Paleolog wspierała działania tej organizacji na rzecz rodzin wielodzietnych i ubogich, w których ojcowie polegli podczas pełnienia służby. W 1938 r., podczas Walnego Zjazdu Stowarzyszenia, została wybrana członkinią Naczelnej Komisji Rewizyjnej. Jej przynależność do organizacji, w której dominowały kobiety znające specyfikę służby policyjnej, miała duże znaczenie w realizacji zadań statutowych i skutecznej komunikacji w ramach działań Stowarzyszenia⁶⁸.

W 1938 r. Stanisława Paleolog reprezentowała Policję Państwową na kongresie w Paryżu, który poświęcony był zagadnieniu handlu ludźmi. Wygłosiła referat na temat dorobku polskiej policji kobiecej dotyczący resocjalizacji prostytutek oraz dziewcząt zagrożonych demoralizacją⁶⁹.

Na początku 1939 r., odpowiadając na kwestionariusz w sprawie policji kobiecej Belgijskiego Komitetu Narodowego, Paleolog pisała, że⁷⁰:

Patrolowanie ulic przez policję kobiecą jest konieczne i ma nie tylko na celu skuteczniejszą opiekę nad kobietą i dzieckiem, lecz również ma wielkie znaczenie prewencyjne w zakresie walki z przestępczością kobiet i dzieci. Patrolowanie ulic jest skuteczniejsze, jeśli dokonywane jest tak przez policję nieumundurowaną (śledczą), jak i umundurowaną, gdyż każda z nich ma inne cele i dlatego stosować należy obie metody zależnie od potrzeby. Patrol policji nieumundurowanej (śledczej) ma na celu obserwowanie pewnych momentów, względnie wykonywanie pewnych czynności w sposób poufny. Patrol policji mundurowej ma zadania raczej prewencyjne i polega nie tylko na interwencji, ale również ma na celu umożliwienie obywatelom (kobietom, dzieciom, młodzieży) zwrócenie się do kompetentnego organu o radę lub pomoc.

Dalej pisała, że⁷¹:

Policja kobieca powinna być nierozłączną częścią policji, a więc zależnie od jej organizacji miejscowej – częścią policji państwowej lub komunalnej. Przydzielenie policji kobiecej do policji mundurowej czy śledczej zależnie będzie od powierzonego jej zakresu działania. Sprawy związane ze zwalczaniem nierządu i przestępczością na tym tle należą raczej do zagadnień służby śledczej i spełniać je winna policja nieumundurowana. Co zaś do zwalczania przestępczości nieletnich, jak również opieki nad młodzieżą, czynności te winna spełniać policja umundurowana i policjantki powinny być przydzielone do służby mundurowej (ogólnej). Jeżeli obie te czynności spełniają te same policjantki, to winny być przydzielone do służby śledczej i występować raczej po cywilnemu, drugi raz w mundurze. Jest raczej niepożądane, żeby te same policjantki, które pracują w zakresie zwalczania nierządu i mają stały kontakt z prostytutkami, zajmowały się także sprawami nieletnich i młodzieży, a to ze względów:

- 1) lokalowych – sprowadzanie nieletnich i załatwianie ich spraw w lokalach, do których sprowadza się prostytutki, byłoby szkodliwe,
- 2) względy personalne – policjantki pracujące w stosunku do nieletnich i młodzieży winny mieć specjalne przygotowanie pedagogiczne i stosować inne podejście niż do prostytutek.

Policjantki powinny posiadać te same prawa i obowiązki w zakresie sobie powierzonym jak policja męska. Obowiązki musi również te same przepisy prawne i instrukcje. Pozbawianie policjantek prawa zatrzymania podejrzanego pozbawiałoby je jednocześnie prestiżu i wymagałoby stałej pomocy ze strony policji męskiej.

Policjantki mające te same prawa i obowiązki co policja męska nie tylko mogą, ale powinny być w miarę potrzeby używane i do innych zadań policyjnych, szczególnie tam, gdzie rodzaj sprawy wymaga użycia kobiecej siły policyjnej.

Zależnie od organizacji całej policji i od potrzeb miejscowych policjantki powinny stanowić albo większe oddziały policji kobiecej, albo indywidualnie być przydzielane do jednostek policji ogólnej. Oddziały policji kobiecej winny odpowiadać oddziałom męskim pod względem organizacyjnym i służbowym w danym dziale służby.

Lepiej, żeby oddziały policji kobiecej miały kierowniczkę kobietę, której zależność od władz policyjnych jest taka sama jak zależność kierownika męczyzny równorzędnej jednostki policji męskiej. W krajach, gdzie istnieje więcej oddziałów policji kobiecej, pożądanym jest, aby w centralnym urzędzie policyjnym istniała jednostka policji kobiecej. Doświadczenie uczy, że trudno w tym względzie stawiać jakieś rygorystyczne wymogi cenzusowe. Zasadniczo policjantka musi mieć najmniej ukończoną pełną szkołę powszechną. W Polsce kandydatki posiadają często średnie, a nawet wyższe wykształcenie, prócz tego kursy specjalne, jak: pedagogiczne, pielęgnarskie itp.

Oficerem może być kandydatka posiadająca co najmniej średni cenzus naukowy. Program kursu policjantek powinien uwzględniać taki sam materiał naukowy, jaki obowiązuje kurs męski, wynika to bowiem z jednakowych praw i obowiązków. Równocześnie kurs ten winien kosztować godzin na mniej ważne przedmioty być rozszerzony na przepisy dotyczące tych zagadnień, które specjalnie po-

wierzone są policji kobiecej. Kursy dla policjantek przewidują program wychowania fizycznego dostosowany do ich możliwości i obowiązków.

W styczniu 1939 r. podkomisarz Paleolog awansowała na stopień komisarza Policji.

Wojna i konspiracja

W 1939 r., po wybuchu II wojny światowej, Filipina Paleolog, jak wiele innych osób związanych z rządem i służbami porządkowymi, stanęła przed nową, tragiczną rzeczywistością. Wraz z resztą funkcjonariuszy Policji Państwowej została ewakuowana na wschodnie rubieże. Stanisława ze swoimi podkomendnymi we Włodawie włączyła się do Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” dowodzonej przez gen. Kleeberga⁷². W trakcie tej dramatycznej ewakuacji Filipina pełniła rolę łączniczki, a jej umiejętności organizacyjne i doświadczenie zdobyte w służbach mundurowych były nieocenione⁷³. Współdziałała z żołnierzami, koordynując działania związane z obroną polskich granic i utrzymywaniem łączności pomiędzy oddziałami. Jej odwaga i zmysł strategiczny były kluczowe w czasie, gdy każdy dzień przynosił nowe wyzwania.

Po kapitulacji wojsk polskich 29 września 1939 r. Filipina brała udział w ostatnich działaniach, które zakończyły się 5 października 1939 r., po czym wróciła do Warszawy, gdzie nie zamierzała zaprzestać swojej działalności i nie zgłosiła się zgodnie z nakazem władz niemieckich do swojej jednostki policyjnej⁷⁴.



Fot. 6. Odezwa wyższego dowódcy SS w Generalnym Gubernatorstwie (na terenie okupowanej Polski) do urzędników i funkcjonariuszy polskiej Policji, 30 października 1939 r.

Źródło: Wikiźródła, Odezwa, https://pl.wikisource.org/wiki/Odezwa_do_urzednikow_Policji_Polskiej [dostęp: 28.05.2025 r.].

ODEZWA

Wszyscy urzędnicy Policji Polskiej a również oficerowie Policji Polskiej, którzy w dniu 1 września 1939 r. pełnili służbę, powinni się zgłosić do dnia 10 listopada 1939 r. [...] w najbliższym urzędzie Policji Niemieckiej lub w Starostwie Niemieckim. Urzędników nie stosujących się do niniejszego wezwania spotykają najsurowsze kary. Wyższy Dowódca SS (Schutzstaffel) i Policji w Generalnym Gubernatorstwie dla okupowanych polskich obszarów Krüger, SS-Obergruppenführer. Lodsche (Łódź), 30 października 1939 r.⁷⁵

Stanisława wiedziała, że nawet w obliczu okupacji i prześladowań jej poświęcenie może przyczynić się do dalszej walki o niepodległość Polski. Wstąpiła do Służby Zwycięstwu Polski (SZP)⁷⁶, jednej z pierwszych organizacji konspiracyjnych, która powstała po klęsce wrześniowej⁷⁷. W ramach SZP, która została przekształcona w Związek Walki Zbrojnej, Filipina została skierowana do II Wydziału Komendy Głównej ZWZ (był to jeden z najważniejszych działów w strukturze organizacyjnej ZWZ, a później Armii Krajowej), gdzie zajmowała się głównie działalnością wywiadowczą, wykorzystując swoje wcześniejsze doświadczenie w organizowaniu struktur i zbieraniu informacji. Jej wiedza o strukturach państwowych i służbach porządkowych była nieoceniona w organizowaniu działań wywiadowczych w okupowanej Polsce. Ukończyła konspiracyjne kursy wywiadu i kontrwywiadu, gdzie przyjęła pseudonimy „Monika” i „Stanisławowska”⁷⁸.

W lipcu 1943 r. Paleolog przeniesiono do Kobięcych Grup Wywiadowczo-Dywersyjnych⁷⁹ („Cieśla-Ryszard”)⁸⁰, zajmujących się organizowaniem i szkoleniem kobiet, które na co dzień pracowały w zakładach pracy, oraz zbieraniem informacji i przekazywaniem ich do centralnych struktur konspiracyjnych. Ich działania miały na celu zarówno zniszczenie niemieckich linii komunikacyjnych, jak i przekazywanie cennych danych dotyczących ruchów wojsk niemieckich. Kobiety, które były częścią tych grup, odegrały kluczową rolę w przetrzymywaniu informacji przez miasto, pomimo ogromnego ryzyka związanego z działalnością wywiadowczą⁸¹. Filipina działała również w ramach tzw. Szarych Szeregów, które były jednym z oddziałów Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej. Jej działalność wywiadowcza była wysoko oceniana przez dowództwo Armii Krajowej, które doceniało jej poświęcenie i skuteczność w trudnych warunkach okupacji. Filipina była jedną z tych postaci, które mimo wielu trudności nigdy nie straciły nadziei na odzyskanie niepodległości⁸². Została członkiem Polskiego Korpusu Bezpieczeństwa, gdzie stworzyła od podstaw oddział kobiecy. Do zadań funkcjonariuszek należała obserwacja lokali konspiracyjnych, wywiad, zadania służby śledczej⁸³.

W konspiracji Filipina posługiwała się pseudonimami, które miały na celu ochronę jej tożsamości i ułatwienie działalności wywiadowczej. Wśród jej pseudonimów były „Zofia” oraz „Łucja”⁸⁴, których używała w różnych okresach swojej działalności. Pseudonimy te miały na celu nie tylko zapewnienie jej anonimowości, ale także ułatwienie kontaktów z innymi członkami struktur konspiracyjnych, zwłaszcza w sytuacjach, które wymagały szybkiego przekazywania informacji i rozkazów. W czasie Powstania Warszawskiego Paleolog pełniła służbę w Oddziale „Chrobry II” i pracowa-

ła w fabryce uzbrojenia przy produkcji granatów. Podczas pracy skaleczyła się w rękę, co doprowadziło do poważnego zakażenia krwi. Została również ranna w obojczyk i kolan. Osłabiony organizm nie wytrzymał kolejnych obciążeń – doszło do zapalenia płucnej. Na początku października 1944 r. trafiła do szpitala. Dzięki temu uniknęła losu tysięcy warszawiaków wypędzonych ze stolicy po upadku powstania⁸⁵.

Po szczęśliwym powrocie do zdrowia w Krakowie kontynuowała działalność niepodległościową. Stanisława Paleolog z czasem – z powodu braku środków do życia – podjęła pracę jako kierownik administracyjny w Instytucie Higieny Psychiczej w Zagórzu-Dworze koło Warszawy⁸⁶. Pracowała tam do października 1945 r., kiedy dowiedziała się, że jest poszukiwana przez Urząd Bezpieczeństwa. Przez wiele miesięcy skutecznie się ukrywała, znajdując zatrudnienie jako nocny stróż w szpitalu dla dzieci chorych na gruźlicę kostną w Zakopanem⁸⁷.

Powojenna tułaczka

10 sierpnia 1946 r., w obliczu rosnącego zagrożenia aresztowaniem, zdecydowała się na nielegalną ucieczkę z Polski. Ucieczka została zorganizowana przez 2 Korpus we Włoszech, natomiast kpt. Rybicki był kurierem, który występował jako francuski oficer, przyjeżdżając do Krakowa pod pretekstem pomocy swoim rodakom w powrocie do kraju⁸⁸. Podróż odbywała się autobusami udekorowanymi francuskimi flagami aż do Czech, potem pociągami do Norymbergii, transportem 2 Korpusu do granicy austriacko-włoskiej, pieszo przez przełęcz Bremen do Włoch, a następnie przez Weronę do Ankony. 12 września została przyjęta do 2 Korpusu. 15 paździer-



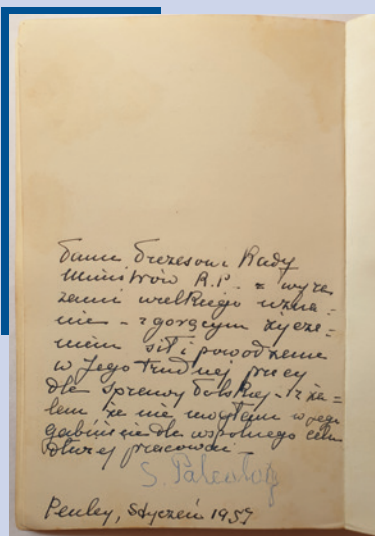
Fot. 7. Podkom. Stanisława Filipina Paleolog, 1927 r.

Źródło: [Policja.pl, https://isp.policja.pl/dokumenty/zalaczniki/1/1-355043.jpg](https://isp.policja.pl/dokumenty/zalaczniki/1/1-355043.jpg) [dostęp: 29.05.2025 r.].



Fot. 8. Książka *The Women Police of Poland 1925 to 1939*, Londyn.

Zdj. M. Boruch.



Fot. 9. Książka *The Women Police of Poland 1925 to 1939*, Londyn. (Panu Prezesowi Rady Ministrów R.P. z wyrazami wielkiego uznania – z gorącym życzeniem sił i powodzenia w Jego trudnej pracy dla sprawy polskiej, i z żalem, że nie mogłam w Jego gabinecie dla wspólnego celu dłużej pracować. S. Paleolog. Peuley, styczeń 1957).

Zdj. M. Boruch.

nika 1946 r.⁸⁹ przez Austrię i Francję Filipina dotarła do Wielkiej Brytanii, gdzie osiedliła się w Londynie i angażowała się aktywnie w życie polskiej diaspory, szczególnie wśród kobiet, które po wojnie znalazły się w trudnej sytuacji, z dala od ojczyzny. Jej zaangażowanie zaowocowało powstaniem Zjednoczenia Polek na Emigracji, organizacji mającej na celu wsparcie kobiet, które straciły wszystko w wyniku wojny⁹⁰. Zjednoczenie działało na rzecz zapewnienia pomocy materialnej i moralnej Polkom, które zostały w Wielkiej Brytanii, oraz organizowania obozów i wydarzeń, które miały na celu integrację i pomoc w adaptacji w nowym środowisku⁹¹. Filipina pełniła również rolę kierowniczką obiektu dla Polek, gdzie mogły one uzyskać pomoc oraz edukację w zakresie życia na emigracji⁹².

Jednak mimo zaangażowania w działalność społeczną Filipina nie zapomniła o swoim życiowym dziele – upamiętnieniu roli, jaką kobiety odegrały w służbach porządkowych II Rzeczypospolitej. Po wojnie Paleolog poświęciła się pracy naukowej, badając historię polskiej Policji Kobiecej, o której istnieniu niewiele osób wiedziało w czasach powojennych⁹³.

W wyniku tych badań w 1952 r. w Londynie powstała jej praca naukowa, *The Women Police of Poland 1925 to 1939*, która została przetłumaczona na język angielski przez Eileen Garlińską⁹⁴ i opublikowana w Londynie prawdopodobnie w 1957 r. przez The Association for Moral and Social Hygiene.

Wstęp do pracy napisała D. Petro, komendantka angielskiej policji kobiecej, która miała okazję poznać Stanisławę Paleolog w 1936 r., podczas swojego pierwszego pobytu w Warszawie. Posłowie do publikacji napisał natomiast gen. Józef Ignacy Kordian Zamorski, ostatni Komendant Główny Policji Państwowej w latach 1935–1939. Publikacja ta stała się jednym z najważniejszych źródeł wiedzy na temat działalności Policji Kobiecej II RP⁹⁵. Zawierała nie tylko szczegóły dotyczące funkcjonowania tej formacji, ale również opisy indywidualnych historii kobiet, które zdecydowały się pełnić służbę w Policji Państwowej. Filipina dbała o to, aby pamięć o ich roli w przedwojennym społeczeństwie polskim nie została zapomniana, przekazując kolejnym pokoleniom wiedzę na temat tej pionierskiej formacji⁹⁶.

W październiku 1954 r. została zaprzysiężona przez prezydenta RP na uchodźstwie Augusta Zaleskiego na członka Sądu Obywatelskiego w Londynie. Rok później, 12 października 1955 r., prezydent August Zalewski mianował ją ministrem bez teki w rządzie emigracyjnym Antoniego Pajaka⁹⁷. Był to czas rozbiegania politycznego, a obóz prezydencki zaczął tracić wpływy. Opozycja domagała się wyjaśnień, ilu jeszcze agentów pozostaje w obozie „zamkowym”. Dwa dni później, gdy ostatnie kartki jej książki były przetłumaczone na język angielski, przeczytała w „Dzienniku Polskim” obelżywe słowa na rząd i na nią samą. Paleolog doznała wylewu, w wyniku którego została sparaliżowana prawa część ciała i trafiła do szpitala. W tamtym czasie „Dziennik Polski” i „Dziennik Żołnierza” występowały przeciw rządowi Prezydenta Zaleskiego⁹⁸.

Ostatnie lata i spuścizna

Stanisława Filipina Paleolog przebywała w angielskich szpitalach, m.in. w szpitalu w Penley, gdzie spędziła ostatnie lata swojego życia⁹⁹. Zmarła 4 grudnia 1968 r. Po doznaniu wylewu krwi do mózgu, który spowodował paraliż, jej codzienne życie stało się niezwykle trudne. Mimo to nie poddała się chorobie i starała się być samodzielną za wszelką cenę. Właściwa jej twardość charakteru, wytrwałość i determinacja w dążeniu do niezależności były widoczne do samego końca. Była wymagająca nie tylko wobec innych, ale także wobec siebie. Nawet w obliczu poważnych ograniczeń fizycznych nigdy nie zapomniła o swoich pasjach. Dużo czytała, co stanowiło dla niej ważny sposób na utrzymanie intelektualnej aktywności. Ponadto prowadziła korespondencję z licznymi przyjaciółmi, co pozwalało jej utrzymać więzi z osobami, które znała zarówno przed wojną, jak i w czasie swojej emigracji¹⁰⁰.

W jej ostatnich latach życia, oprócz rodziny, odwiedzała ją przedwojenna policjantka angielska, D. Petro, z którą Stanisława przyjaźniła się od lat. Ich relacja była nie tylko zawodowa, ale także osobista, co w obliczu



Fot. 10. Stanisława Paleolog w szpitalu.

Źródło: Policja.pl, <https://isp.policja.pl/dokumenty/zalaczniki/1/1-355044.jpg> [dostęp: 29.05.2025 r.].



Fot. 11. Nagrobek Stanisławy Paleolog, cmentarz w Manchesterze.

Źródło: K. Musielak, *52. rocznica śmierci kom. Stanisławy Filipiny Paleolog*, <https://www.kurier-w.pl/52-rocznica-smierci-kom-stanislawy-filipiny-paleolog/> [dostęp: 29.05.2025 r.].

izolacji emigracyjnej nabrało szczególnego znaczenia. Wspomnienia o Paleolog wśród jej bliskich wskazują na jej niezłomność i wewnętrzną siłę, które pozwalały jej przetrwać w trudnych warunkach. Stanisława Filipina Paleolog nigdy nie założyła rodziny, co wynikało z jej pełnego zaangażowania w służbę oraz innych obowiązków życiowych¹⁰¹.

30 lipca 1957 r. Stanisława Paleolog została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, wyróżnieniem, które oddało hołd jej niezłomnej służbie dla Polski i jej wkładowi w rozwój Policji Państwowej, w szczególności Policji Kobiecej. Była nie tylko pionierką, ale i symbolem poświęcenia i patriotyzmu. Została pochowana obok swojego brata na cmentarzu w Manchesterze. Siostra Stanisławy, Irena Szenderowicz, która opiekowała się nią w ostatnich latach życia, wspominała, że pomimo poważnych trudności zdrowotnych Paleolog nigdy nie rezygnowała z dążenia do samodzielności i utrzymywania swojej niezależności. Pozostawała osobą wymagającą, która nigdy nie pozwalała sobie na ustępstwa¹⁰². Jej korespondencja i interakcje z przyjaciółmi z różnych części świata, w tym z byłymi koleżankami z Policji Kobiecej, świadczyły o jej ciągłej aktywności intelektualnej i emocjonalnej, mimo fizycznych ograniczeń.

Ordery i odznaczenia

- Krzyż Zasługi Wojskowej Militärverdienstkreuz (MVK) za działalność w czasie wojny, choć Stanisława nigdy go nie odebrała¹⁰³.
- Krzyż Niepodległości¹⁰⁴.
- Krzyż Obrony Lwowa z Mieczami¹⁰⁵.
- Krzyż Walecznych¹⁰⁶.
- Krzyż Orłów Lwowskich¹⁰⁷.
- Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921¹⁰⁸.
- Srebrny Krzyż Zasługi (23 listopada 1929)¹⁰⁹.
- Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości¹¹⁰.
- Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (30 lipca 1957)¹¹¹.
- Medal Za Długoletnią Służbę¹¹².

Cześć i chwala bohaterce

Upamiętnianie historycznych postaci kobiecych, które służyły w Policji, przyczynia się do wzrostu świadomości społecznej na temat zasług kobiet w tej formacji. Daje to nadzieję, że w przyszłości obecność kobiet w Policji będzie bardziej odzwierciedlała strukturę społeczeństwa, któremu ta formacja służy. Przełoży się to na zwiększenie skuteczności i sprawności Policji oraz zaufania obywateli do tej instytucji¹¹³.

W 2015 r. policjantka Beata Raus z Komendy Miejskiej Policji w Krośnie nabyła oryginalną wersję publikacji S.F. Paleolog, a zamieszczone w niej zdjęcie autorki posłużyło malarce Mai Raszewskiej do namalowania jej portretu. Do obrazu pozowała podinsp. w st. spocz. Krystyna Sobańska-Stępień z Lublina, ubrana w historyczny mundur Policji Kobiecej i udekorowana wybranymi odznaczeniami Stanisławy Paleolog: Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Zasługi oraz Medalem Dziesięcio-

lecia Odzyskania Niepodległości. Obraz ten był pierwszą formą trwałego upamiętnienia kobiety-komisarz w strukturach policyjnych. Jego uroczyste odsłonięcie miało miejsce 21 lipca 2015 r. w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie podczas obchodów Święta Policji oraz jubileuszu 25-lecia istnienia tej jednostki. Portret umieszczono na pierwszym piętrze, w holu przed aulą wykładową bloku dydaktycznego¹¹⁴.

W zimowo-wiosennej edycji newslettera Europejskiej Sieci Policjantek (2014/2015)¹¹⁵ zaprezentowano sylwetkę Stanisławy Paleolog, oddając jej cześć na arenie międzynarodowej. 13 marca 2015 r. w „Dzienniku Wschodnim” ukazał się artykuł Marii Kolesiewicz pt. *Policja kobieca: Służba przed szczęściem osobistym*. Tego samego roku, 26 lutego, z okazji 90. rocznicy przyjęcia pierwszej kobiety do Policji, w Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 w Lublinie otwarto wystawę „W granatowym było im do twarzy”, podkreślając rolę Paleolog jako twórczyni i szefowej Policji Kobiecej¹¹⁶.

Galeria „Po 111 Schodach” wspólnie z Polską Siecią Policjantek i Warszawskim Stowarzyszeniem „Rodzina Policyjna 1939 r.” wydała dwustronną pocztówkę z wizerunkiem i życiorysem Stanisławy Paleolog. W „Gazecie Policyjnej” ukazały się liczne artykuły jej poświęcone, a także zorganizowano wystawy i konferencje, m.in. w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wielkopolskim¹¹⁷.



Fot. 12. Portret Stanisławy Filipiny Paleolog umieszczony przy wejściu do auli bloku dydaktycznego Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Źródło: P. Ostrowska, *Przeczytaj wspomnienia pierwszej damy Policji Państwowej Stanisławy Filipiny Paleolog!*, <https://csp.edu.pl/csp/aktualnosci/4698,PRZECZYTAJ-WSPOMNIENIA-PIERWSZEJ-DAMY-POLICJI-PANSTWOWEJ-STANISLAWY-FILIPINY-PAL.html> [dostęp: 29.05.2025 r.].

17 października 2017 r. Stanisława Filipina Paleolog została upamiętniona również poza środowiskiem policyjnym. Na terenie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Lublinie, w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa nr 11 oraz XVIII Liceum Ogólnokształcące, odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej komisarz Stanisławie Filipinie Paleolog – patronce ZSO. W trakcie ceremonii obu placówkom uroczystie wręczono dwa sztandary, ozdobione jej wizerunkiem w policyjnym mundurze. Inicjatorami upamiętnienia przedwojennej oficer były członkowie Warszawskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.”¹¹⁸.

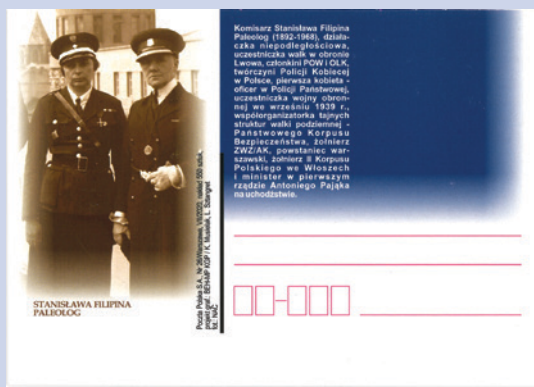
Innymi formami upamiętnienia były znaczki pocztowe wydane przez Poczta Polską w 2015 r. i 2020 r. z okazji odpowiednio 90. i 95. rocznicy powołania Policji Kobiecej, z podobizną Stanisławy Paleolog. Wydano także okolicznościowe pocztówki, opracowane przez Komendę Główną Policji¹¹⁹.

W 2018 r., w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości i odbudowy państwowości polskiej, powstał filmowy portret szefowej Policji Kobiecej w reżyserii



Fot. 13–14. Uroczystości związane z odsłonięciem tablicy pamiątkowej poświęconej Filipinie Paleolog oraz nadaniem sztandarów – Szkole Podstawowej nr 11 i XVIII Liceum Ogólnokształcącemu.

Źródło: Policja.pl, KWP: *Komendant polskiej Policji Kobiecej Stanisława Filipina Paleolog została patronką szkoły w Lublinie*, https://policja.pl/pol/aktualnosci/150037%2CKWP-Komendant-Polskiej-Policji-Kobiecej-Stanislawy-Filipiny-Paleolog-zostala-pat.html?utm_source=chatgpt.com [dostęp: 29.05.2025 r.].



Fot. 15-16. Okolicznościowe pocztówki opracowane przez Komendę Główną Policji

Zdj. M. Boruch.



Fot. 17. Okolicznościowa pocztówka.

Źródło: P. Ostaszewski, J. Chmielewska, *Z okazji jubileuszu, „Policja 997” 2015, wydanie specjalne nr 3, s. 50*, <https://gazeta.policja.pl/997/numery-specjalne/specjalne-policja-997/119832,dok.html> [dostęp: 29.05.2025 r.].

Cypriana Demianiuka. Dwa lata później powstał film dokumentalny pt. *VI Brygada pani komendant* w reżyserii Wojciecha Królikowskiego¹²⁰.

28 września 2018 r. odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą patronce policjantów województwa pomorskiego – komisarz Policji Państwowej Stanisławie Filipinie Paleolog. Wyboru patronki dokonano w ramach przygotowań do 100-lecia powstania Policji Państwowej¹²¹.

W lipcu 2019 r. w Manchesterze¹²² odsłonięto pamiątkową tablicę nagrobną w obecności funkcjonariuszy polskiej Policji.



Fot. 18. Tablica pamiątkowa poświęcona patronce policjantów województwa pomorskiego.

Źródło: Policja.pl, <https://isp.policja.pl/dokumenty/zalaczniki/1/1-355047.jpg> [dostęp: 29.05.2025 r.].



Fot. 19. Tablica powstała z inicjatywy polskiej Policji, konsulatu RP w Manchesterze i polskiego Kościoła Bożego Miłosierdzia.

Źródło: KGP, *Polska Komisarz Policji zostanie uhonorowana tablicą w Manchesterze*, <https://hit.policja.gov.pl/hit/aktualnosci/175690,Polska-Komisarz-Policji-zostanie-uhonorowana-tablica-w-Manchesterze.html> [dostęp: 29.05.2025 r.].

4 maja 2022 r. na Cmentarzu Południowym w Manchesterze, na grobie komisarz Policji Państwowej Stanisławy Filipiny Paleolog, hołd złożyli Komendant Wojewódzki Policji w Gdańsku nadinsp. Andrzej Łapiński oraz Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Manchesterze Michał Mazurek. Towarzyszyły im poczty sztandarowe harcerzy z Hufca Gdynia w Wielkiej Brytanii oraz przedstawiciele organizacji Stowarzyszenia Pamięci Polskiej Warty z Manchesteru i Oldham¹²³.

W ramach obchodów 95-lecia Policji Kobiecej jednej z sal Komendy Głównej Policji nadano imię komisarz Stanisławy Filipiny Paleolog¹²⁴, a jej postać uhonorowano okolicznościową tablicą pamiątkową.

Postać Stanisławy Paleolog nadal stanowi wzorzec do naśladowania. Jej historia jest ważna w strukturach służb mundurowych, wciąż zdominowanych i zarządzanych



Fot. 20–21. Złożenie kwiatów na grobie Stanisławy Filipiny Paleolog.

Źródło: Policja.pl, 130. rocznica urodzin patronki policjantów garnizonu pomorskiego, <https://policja.pl/pol/aktualnosci/217772%2C130-rocznica-urodzin-patronki-policjantow-garnizonu-pomorskiego.html> [dostęp: 30.05.2025 r.].



Fot. 22. Tablica pamiątkowa w KGP poświęcona pamięci kom. Stanisławy Filipiny Paleolog.

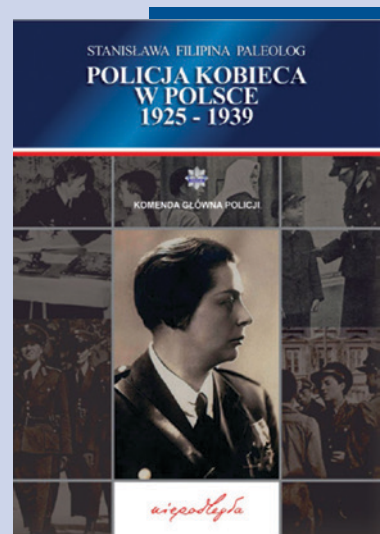
Źródło: Informacyjny Serwis Policyjny, 52. rocznica śmierci kom. Stanisławy Filipiny Paleolog, <https://isp.policja.pl/isp/aktualnosci/15701,52-rocznica-smierci-kom-Stanislawy-Filipiny-Paleolog.html> [dostęp: 30.05.2025 r.].

przez mężczyzn, co powoduje utrzymywanie męskiej kultury organizacyjnej. Równość płci wymaga rzeczywistego uwzględnienia różnic i wyrównywania szans. Przykład komendantki Paleolog może inspirować do budowania podstaw niedyskryminacyjnych oraz dodawać policjantkom wiary we własną misję i sprawczość¹²⁵.

Upamiętnianie Stanisławy Paleolog to nie tylko budowanie etosu i tożsamości kobiet w Policji, ale przede wszystkim pielęgnowanie ponadczasowych wartości: równości, sprawiedliwości, odpowiedzialności i odwagi. Jej historia potwierdza prawdziwość powiedzenia: „Historia nauczycielką życia”. Zrozumienie przeszłości pozwala podejmować lepsze decyzje teraz i budować trafne działania w przyszłości¹²⁶.



Fot. 23. Portret Stanisławy Filipiny Paleolog znajdujący się w KGP. Zdj. M. Boruch.



Fot. 24. Okładka książki *Policja Kobieta w Polsce 1925–1939*, Warszawa 2020.

Źródło: Informacyjny Serwis Policyjny, <https://isp.policja.pl/dokumenty/zalaczniki/1/1-355048.jpg> [dostęp: 30.05.2025 r.].

Zakończenie

Stanisława Filipina Paleolog była postacią, której życie i działalność wykraczały poza granice zwykłej służby publicznej. Jako komendantka Policji Kobiecej II RP odegrała kluczową rolę w kształtowaniu nowych form służby mundurowej, które uwzględniały specyficzne potrzeby kobiet i dzieci w kontekście ochrony porządku publicznego. Jej zaangażowanie w międzynarodowe inicjatywy przeciwko handlowi ludźmi i prostytucji oraz aktywność na polu praw kobiet stanowią fundamenty, na których opierała się jej późniejsza działalność.

W okresie wojny i po jej zakończeniu Filipina Paleolog pozostała niezłomna w dążeniu do obrony wartości, które stanowiły dla niej podstawę życia – wolności, sprawiedliwości i równości. Choć po wojnie jej działalność została zepchnięta na margines, to po 1989 r. zaczęto dostrzegać jej zasługi w kontekście historii Polski w zakresie ochrony praw kobiet, a także budowania fundamentów państwowej służby mundurowej.

Jej życie jest przykładem nie tylko wielkiej odwagi, ale także determinacji w dążeniu do zmiany społecznej. Dziś Stanisława Filipina Paleolog pozostaje symbolem niezłomności i służby na rzecz innych, a jej wkład w historię Policji Państwowej oraz w walkę o prawa kobiet w Polsce zasługuje na pełne uznanie i pamięć, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami.

¹ U. Glensk, *Historia słabych*, „Daily Express” 1929, s. 99.

² S. Polo, *Wiersze*, <https://stefanpolo.wordpress.com/2019/03/16/wiersze-na-90-lecie-rodziny-policyjnej/> [dostęp: 26.05.2025 r.].

³ A. Głogowski, *Kobieca Policja Państwowa*, Kraków–Warszawa 2014, s. 48.

⁴ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 93.

⁵ M. Tarczyńska, *Filipina Paleolog. Pionierka w służbie publicznej*, Warszawa 2001, s. 12–15.

⁶ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 93.

⁷ B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*, <https://pomorska.policja.gov.pl/download/366/122812/Paleologzbibliografia.pdf>, s. 1 [dostęp: 26.05.2025 r.].

⁸ A. Jasiński, *Wspomnienia o dzieciństwie i młodości Filipiny Paleolog*, „Rocznik Lwowski” 1998, s. 88–89.

⁹ B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*.

¹⁰ Tamże.

¹¹ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 93.

¹² B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*, s. 2.

¹³ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, Warszawa 2019, s. 20.

¹⁴ B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*.

¹⁵ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 20.

¹⁶ E. Kaczyńska, *Pomoc sanitarna kobiet w czasie I wojny światowej na przykładzie działalności F.S. Paleolog*, „Przegląd Historyczno-Wojсковy” 2020, nr 2, s. 60–62.

¹⁷ J. Urbanek, *Polska inteligencja kobieca w Galicji i II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2007, s. 210.

¹⁸ B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*, s. 2.

¹⁹ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 93.

²⁰ B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*, s. 2.

²¹ E. Wysocka, *Działalność Komitetu Obywatelskiego Polek we Lwowie w latach 1918–1919*, „Zeszyty Historyczne” 1993, nr 103, s. 49–52.

²² Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 20.

²³ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 93.

²⁴ Tamże.

²⁵ S.F. Paleolog, *W służbie kobietom i ojczyźnie*, Londyn 1950, s. XX.

²⁶ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 20.

²⁷ Archiwum Akt Nowych, Akta Filipiny Paleolog, sygn. 35/382/17, s. 8–9.

²⁸ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 94.

²⁹ Wikipedia, *Stanisława Paleolog*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82awa_Paleolog [dostęp: 27.05.2025 r.].

³⁰ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 94.

³¹ Tamże.

³² K. Sierocińska, *Ochotnicza Legia Kobiet 1918–1922*, Warszawa 1988, s. 17–21.

³³ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 93.

³⁴ J. Konarska, *Rola kobiet w obronie Lwowa i działalność OLK*, „Niepodległość i Pamięć” 2003, nr 2, s. 94–96.

³⁵ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 93.

³⁶ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 20.

³⁷ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 94.

³⁸ Tamże.

³⁹ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 20.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 94.

⁴² Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 21.

⁴³ H. Kumoś, *Kobiety w Policji Państwowej II RP*, Kraków 2012, s. 33–36.

⁴⁴ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 95.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, s. 96.

⁴⁷ K. Zimoń, *Stanisława Filipina Paleolog – pierwsza oficer Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej, Biografia i pamięć*, w: *Historię swą piszcie same. Polityka, historiografia i muzealne narracje z perspektywy kobiet*, Instytut Historii PAN, Warszawa 2023, s. 356.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 96.

⁵⁰ K. Maj, *Strażniczek moralności. Policja kobieca II RP*, Warszawa 2018, s. 112–114.

⁵¹ K. Zimoń, *Stanisława Filipina Paleolog – pierwsza oficer Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej, Biografia i pamięć*, s. 357.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże, s. 358.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 97.

⁶⁰ Tamże, s. 98.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże, s. 96.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Tamże.

- ⁶⁶ Tamże, s. 97.
- ⁶⁷ Tamże.
- ⁶⁸ Tamże.
- ⁶⁹ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 21.
- ⁷⁰ B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*, s. 6.
- ⁷¹ Tamże, s. 7–8.
- ⁷² M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 98.
- ⁷³ H. Kumoś, *Kobiety w służbie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2009, s. 143–145.
- ⁷⁴ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 98.
- ⁷⁵ Wikiźródła, *Odezwa*, https://pl.wikisource.org/wiki/Odezwa_do_urz%C4%99dnik%C3%B3w_Policji_Polskiej [dostęp: 28.05.2025 r.].
- ⁷⁶ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 21.
- ⁷⁷ A. Friszke, *Państwo podziemne 1939–1945*, Warszawa 2010, s. 29–31.
- ⁷⁸ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 98.
- ⁷⁹ Tamże.
- ⁸⁰ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 21.
- ⁸¹ B. Majewska, *Kobiety wywiadu w okupowanej Warszawie*, Kraków 2015, s. 58–61.
- ⁸² M. Tarczyńska, *Filipina Paleolog. Pionierka w służbie publicznej*, s. 89–91.
- ⁸³ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 98.
- ⁸⁴ Tamże.
- ⁸⁵ Tamże, s. 99.
- ⁸⁶ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 99.
- ⁸⁷ Tamże.
- ⁸⁸ B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*, s. 10.
- ⁸⁹ S.M. Jankowski, *Dziewczęta w maciejówkach*, Warszawa 2012, s. 218.
- ⁹⁰ A. Mazur, *Organizacje kobiece na emigracji w Wielkiej Brytanii po 1945 roku*, „Rocznik Emigracyjny” 2017, nr 3, s. 49–53.
- ⁹¹ E. Zielińska, *Zjednoczenie Polek na Emigracji – działalność społeczna i kulturowa w latach 1946–1965*, „Przegląd Emigracyjny” 2019, nr 4, s. 77–80.
- ⁹² J. Chodakiewicz, *Życie codzienne Polek na wychodźstwie*, Londyn 1998, s. 62.
- ⁹³ W. Suleja, *Kobiety w strukturach porządkowych II RP – między pamięcią a zapomnieniem*, „Kwartalnik Historyczny” 2005, nr 1, s. 34–36.
- ⁹⁴ B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*, s. 10.
- ⁹⁵ Tamże, s. 11.
- ⁹⁶ B. Komorowska, *Dziedzictwo Policji Kobiecej II RP na emigracji*, „Polska i Świat” 2012, nr 8, s. 28–30.
- ⁹⁷ S.M. Jankowski, *Dziewczęta w maciejówkach*, s. 220.
- ⁹⁸ Tamże, s. 220.
- ⁹⁹ B. Sprengel, *Filipina Stanisława Paleolog*, s. 10.
- ¹⁰⁰ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 99.
- ¹⁰¹ Tamże.
- ¹⁰² Tamże.
- ¹⁰³ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 100.
- ¹⁰⁴ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 20.
- ¹⁰⁵ Tamże.
- ¹⁰⁶ Tamże.
- ¹⁰⁷ Tamże.
- ¹⁰⁸ Tamże.
- ¹⁰⁹ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 96.
- ¹¹⁰ Komenda Główna Policji, *Patroni Honorowi Policji*, s. 20.
- ¹¹¹ S.M. Jankowski, *Dziewczęta w maciejówkach*, s. 220.
- ¹¹² M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 100.
- ¹¹³ K. Zimoń, *Stanisława Filipina Paleolog – pierwsza oficer Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej*, *Biografia i pamięć*, s. 364.
- ¹¹⁴ Tamże, s. 365.
- ¹¹⁵ Tamże, s. 367.
- ¹¹⁶ Tamże.
- ¹¹⁷ Tamże.
- ¹¹⁸ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, s. 100.
- ¹¹⁹ K. Zimoń, *Stanisława Filipina Paleolog – pierwsza oficer Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej*, *Biografia i pamięć*, s. 368.
- ¹²⁰ Tamże.
- ¹²¹ Policja Pomorska, *Patronka Policji woj. pomorskiego*, <https://pomorska.policja.gov.pl/pom/komenda/historia-po/patron/80059,Filipina-Stanisława-Paleolog.html> [dostęp: 30.06.2025 r.].
- ¹²² K. Zimoń, *Stanisława Filipina Paleolog – pierwsza oficer Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej*, *Biografia i pamięć*, s. 368.
- ¹²³ Policja.pl, *130. rocznica urodzin patronki policjantów garnizonu pomorskiego*, <https://policja.pl/pol/aktualnosci/217772%2C130-rocznica-urodzin-patronki-policjantow-garnizonu-pomorskiego.html> [dostęp: 30.05.2025 r.].
- ¹²⁴ K. Zimoń, *Stanisława Filipina Paleolog – pierwsza oficer Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej*, *Biografia i pamięć*, s. 368.
- ¹²⁵ Tamże, s. 369.
- ¹²⁶ Tamże.
- ¹²⁷ M.K. Wykowski, Z. Bartosiak, S.W. Wykowski, *Żołnierze Granatowej Armii*, Warszawa 2022, s. 92.

Summary

Stanisława Filipina Demetraki-Paleolog. The Ikon of Women's Police – “Polish Joanna d’Arc”

Stanisława Filipina Demetraki-Paleolog (1892–1968) was a pioneer, serving as the commandant of the Women's Police of the Second Polish Republic, the first such formation in Europe. Her life and activities, although ignored for many years, are a key element in the history of the Polish state and the fight for women's rights. Paleolog took her first steps in public service in the structures of the State Police, where she played an important role in combating offences against good morals, human trafficking and the exploitation of women. She was also involved in international initiatives aimed at counteracting social problems related to prostitution and human trafficking.

In the interwar period, she was considered an outstanding organizer and leader, representing Poland at foreign congresses and conferences. Her activities were not limited to operational work in the Women's Police - she also influenced the shaping of policy in the field of protecting women and children from violence. During World War II, she faced occupation terror and became involved in conspiratorial activities within the ZWZ and AK organisations. After the end of the WW II, due to repression by the communist authorities, she was forced to leave Poland and settle in exile in London, where she continued her activities to commemorate the history of the Women's Police and women's rights. Paleolog stayed active in social, cultural, and political life, documenting the history and struggle for equal rights for women in the uniformed services.

It was only after 1989 that her work began to be appreciated again, and the works and biographies devoted to her became a testimony to her steadfastness and commitment to public service. The article presents her life, from childhood, through her career in the State Police, her conspiratorial activities, to her activities in exile, giving a testimony to the memory of this extraordinary woman and her contribution to the development of uniformed services and the fight for women's rights.

Tłumaczenie: Beata Peplowska



ZATRZYMYWANIE POJAZDÓW DO KONTROLI DROGOWEJ

podkom. Piotr Jezierski

Zakład Ruchu Drogowego CSP

Do podstawowych zadań Policji, jakie wynikają z art. 129 ustawy – Prawo o ruchu drogowym¹, należy: „czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach, kierowanie ruchem i jego kontrolowanie [...]”. W ust. 1 pkt 1 tego artykułu jest wprost napisane, że Policja jest uprawniona do legitymowania uczestników ruchu, czyli wykonywania podstawowej czynności w stosunku do pieszych, osób poruszających się przy użyciu urządzenia wspomagającego ruch, kierujących, a także innych osób przebywających w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze.

W jaki sposób należy zatrzymywać pojazdy w celu przeprowadzenia kontroli drogowej, żeby było to zgodne z przepisami prawa oraz bezpieczne? Na zadane pytanie w głównej mierze odpowiada rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 listopada 2019 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego².

Policjant umundurowany może dawać sygnał do zatrzymania pojazdu ręką lub tarczą do zatrzymywania pojazdów w warunkach dostatecznej widoczności (w czasie od świtu do zmierzchu, gdy nie zachodzą warunki zmniejszonej przejrzystości powietrza). W przypadku niedostatecznej widoczności policjant umundurowany wykorzysta latarkę ze światłem czerwonym, jak również tarczę do zatrzymywania pojazdów ze światłem odblaskowym lub światłem czerwonym.

Trochę inaczej przedstawia się sytuacja, gdy nieumundurowany policjant chce zatrzymać do kontroli pojazd. Po pierwsze musi ograniczyć się wyłącznie do obszaru zabudowanego. Następnie, w warunkach dostatecznej widocz-

ności nie może dać sygnału do zatrzymania ręką, musi do tego użyć co najmniej tarczy do zatrzymywania pojazdów, a w warunkach niedostatecznej widoczności wykorzystuje te same elementy co umundurowany policjant, czyli latarkę ze światłem czerwonym, tarczę do zatrzymywania pojazdów ze światłem odblaskowym lub światłem czerwonym³. Innym sposobem będzie wydawanie poleceń do określonego zachowania się przez kierującego, podczas gdy policjant porusza się pojazdem Policji. Co ciekawe, nie ma tutaj rozgraniczenia na pojazdy oznakowane i nieoznakowane. Toteż policjant będzie wydawał polecenia przy pomocy urządzeń nagłaśniających, sygnalizacyjnych lub świetlnych. A gdy będzie znajdował się na statku wodnym lub powietrznym, wyda polecenie do zatrzymania się z wykorzystaniem urządzeń nagłaśniających albo przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Istotną kwestią jest fakt, że pojazd Policji może być ustawiony w miejscu, gdzie jest to zabronione, ale nie zagraża bezpieczeństwu, jeżeli jest to konieczne do przeprowadzania czynności kon-

trolnych (np. zatoki autobusowe, P-21 powierzchnia wyłączona, pas ruchu objęty zakazem zatrzymywania się itp.)⁴. Omawiane, szeroko rozumiane polecenie do zatrzymania się powinno być podane z dostatecznej odległości. Oznacza to, że policjant wie, co zaraz zrobi oraz jakiego efektu oczekuje, ale musi dać odpowiednią ilość czasu kierującemu, żeby prawidłowo odczytał i zrozumiał podawane sygnały, a następnie zatrzymał pojazd we wskazanym miejscu (a nie w jakimkolwiek losowo wybranym przez siebie).

Miejsce zatrzymania kontrolowanego pojazdu musi być bezpieczne. Policjant w celu zwrócenia uwagi na podawane polecenia może używać sygnałów dźwiękowych. Wybór odpowiedniego miejsca zależy od praktycznego osądu policjanta. Jeżeli kontrola odbywa się dynamicznie w ruchu drogowym, można wydać polecenie jazdy za pojazdem Policji do miejsca bezpiecznego. Istnieje oczywiście odstępstwo, w przypadku gdy dokonuje się zatrzymania w wyniku prowadzonych działań pościgowych oraz w sytuacji uzasadnionego podejrzenia, że stan techniczny pojazdu może zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego lub zachowanie kierującego na to wskazuje⁵. Zatrzymanie pojazdu przez kierującego nastąpi również, gdy dojedzie do znaku B-32 z napisem „kontrola drogowa”. Powinien on wtedy zjechać na wskazane miejsce lub jeśli nie jest wyznaczone, stać przed znakiem. Kontynuowanie jazdy może nastąpić jedynie za zgodą uprawnionej osoby lub po nadaniu sygnału zezwalającego na ruch.

Zatrzymanie pojazdu do kontroli nie będzie niczym trudnym, wystarczy zastosować się do przepisów prawa oraz do zasad bezpieczeństwa wynikających ze zdrowego rozsądku. Taką prostą i podstawową sytuacją będzie zatrzymywanie pojazdu na drodze jednojezdniowej, jedno- lub dwukierunkowej o jednym pasie ruchu. Należy wybrać miejsce bezpieczne, czyli takie, gdzie zmieści się pojazd Policji i pojazd kontrolowany. Trzeba pamiętać, że zgodnie z zarządzeniem nr 30 Komendanta Głównego Policji z dnia 22 września 2017 r. w sprawie pełnienia służby na drogach, pojazd Policji podczas postoju ma być ustawiony w miejscu bezpiecznym i widocznym dla uczestników ruchu drogowego⁶. Widocznym, czyli jakim? Niestety nie jest to doprecyzowane, zatem należy uznać, że odwołanie się do logicznego myślenia policjanta będzie wystarczające. Toteż pojazd Policji nie musi znajdować się przy krawędzi jezdni, ma on być przede wszystkim ustawiony w miejscu bezpiecznym i przy tym być widoczny, żeby zatrzymywany do kontroli kierujący wiedział, że zatrzymuje go uprawniony podejmujący czynności kontrolne.

Schemat zatrzymywania pojazdów do kontroli ulegnie diametralnej zmianie, kiedy zacniemy rozważać inne rodzaje dróg. Co w przypadku, gdy policjant będzie znajdował się na drodze jednojezdniowej jednokierunkowej lub dwukierunkowej, ale o kilku pasach ruchu? W jaki sposób należy wtedy podchodzić do tematyki bezpieczeństwa zatrzymywania pojazdów do kontroli? W tej sytuacji policjant musi uwzględnić zwiększone ryzyko. Po pierwsze powinien pamiętać, że sygnał czy też polecenie do zatrzymania się ma obowiązek zawsze podawać z wyprzedzeniem. Następnie musi być pewny, że kierujący wie, jak ma się zachować. W jaki sposób zatrzymywać pojazdy do kontroli, które po-

ruszają się na skrajnych pasach ruchu, tzn. na drodze o kilku pasach w danym kierunku? Można podejść do zagadnienia dwojako. Pierwszym sposobem, jeżeli pozwala na to taktyka i sposób pełnienia służby, może być każdorazowa jazda pojazdem Policji za pojazdem, który ma być skontrolowany. Taki sposób niesie ze sobą jednak dużo wysiłku i może sprawiać niepotrzebne problemy.

Drugim sposobem byłoby dokonywanie statycznych kontroli bez wykorzystywania do tego pojazdu Policji. Jeżeli policjant będzie dokonywał zatrzymania do kontroli pojazdu poruszającego się na skrajnym pasie ruchu, powinien pamiętać o tym, że będzie zmuszony do wstrzymania ruchu w danym kierunku lub we wszystkich. Przede wszystkim będzie musiał wstrzymać ruch pojazdów na każdym pasie ruchu, na który zamierza wejść. Dlatego tak ważny będzie kontakt wzrokowy z kierującym pojazdem i prawidłowe odczytanie jego poczyni na drodze. Po samym opisie sytuacji widać, jak trudne jest to przedsięwzięcie. W codziennej służbie należy pamiętać, żeby wybierać takie miejsca do przeprowadzania kontroli, gdzie będzie można w stopniu maksymalnym zniwelować elementy zagrażające bezpieczeństwu.

Innym sposobem do przeprowadzania kontroli pojazdu w miejscach trudnych, jakimi są drogi o wielu pasach ruchu, będzie zwężenie drogi do jednego pasa ruchu. Takie czynności na pewno będą wykonywane przy skoordynowanych akcjach z użyciem połączonych sił i środków różnych komórek organizacyjnych Policji (np. przy działaniach blokadowych lub tzw. trzeźwych porankach). Za pomocą odpowiednich urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego dwuosobowy patrol mógłby wykonać takie czynności. Na pewno zwiększa to wielokrotnie bezpieczeństwo. Należy jednak zaznaczyć, że na drogach o dużym natężeniu ruchu znacząco ograniczyłoby to jego płynność.

¹ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251).

² Dz. U. z 2019 r. poz. 2141, z późn. zm.

³ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 listopada 2019 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego), § 2 ust. 1–3.

⁴ Tamże, § 2 ust. 4–6.

⁵ Tamże, § 3 ust. 3.

⁶ Zarządzenie nr 30 Komendanta Głównego Policji z dnia 22 września 2017 r. w sprawie pełnienia służby na drogach (Dz. Urz. KGP poz. 64, z późn. zm.), § 13 ust. 2.

Summary

Stopping vehicle for traffic checks

The article addresses key aspects of conducting roadside checks in a safe and legally compliant manner. It identifies the legal acts regulating these procedures and discusses technical issues related to performing checks under various road conditions.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

Sposoby mocowania ładunków w transporcie drogowym

podkom. Piotr Jezierski

Zakład Ruchu Drogowego CSP

Bezpieczeństwo transportu drogowego w znacznym stopniu zależy od prawidłowego mocowania ładunków. Nieodpowiednie zabezpieczenie może prowadzić do przemieszczenia, przechylenia lub wywrócenia ładunku, co stanowi poważne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. Niniejszy artykuł przedstawia przepisy prawne oraz metody techniczne dotyczące mocowania ładunków w pojazdach transportowych, mające na celu minimalizację ryzyka związanego z ich przewozem.

OGÓLNE ZASADY MOCOWANIA ŁADUNKÓW

Przepisy określają, że: „ładunek powinien być umieszczony na podłodze przestrzeni ładunkowej pojazdu w sposób zapewniający jego stabilność. Środek ciężkości ładunku powinien znajdować się możliwie najniżej i najbliżej osi wzdłużnej pojazdu”¹. Aby zapewnić stabilność dla przewożonego ładunku, należy rozłożyć jego ciężar w sposób zrównoważony oraz zwrócić uwagę, żeby środek ciężkości został osadzony możliwie jak najniżej².

Podstawowym aktem prawnym regulującym warunki rozmieszczania ładunku na pojeździe jest ustawa – Prawo o ruchu drogowym³. Szczegóły można znaleźć w artykule 61:

- „1. Ładunek nie może powodować przekroczenia dopuszczalnej masy całkowitej lub dopuszczalnej ładowności pojazdu.
2. Ładunek na pojeździe umieszcza się w taki sposób, aby:
 - 1) nie powodował przekroczenia dopuszczalnych nacisków osi pojazdu na drogę;
 - 2) nie naruszał stateczności pojazdu;
 - 3) nie utrudniał kierowania pojazdem;
 - 4) nie ograniczał widoczności drogi lub nie zasłaniał świateł, urządzeń sygnalizacyjnych, tablic rejestracyjnych lub innych tablic albo znaków, w które pojazd jest wyposażony.
3. Ładunek umieszczony na pojeździe powinien być zabezpieczony przed zmianą położenia lub wywoływaniem nadmiernego hałasu. Nie może on mieć odrażającego wyglądu lub wydzielać odrażającej woni.

4. Urządzenia służące do mocowania ładunku powinny być zabezpieczone przed rozluźnieniem się, swobodnym zwisaniem lub spadnięciem podczas jazdy.
5. Ładunek sypki może być umieszczony tylko w szczelnej skrzyni ładunkowej, zabezpieczonej dodatkowo odpowiednimi zasłonami uniemożliwiającymi wysypywanie się ładunku na drogę.
6. Ładunek wystający poza płaszczyznę obrysu pojazdu może być na nim umieszczony tylko przy zachowaniu następujących warunków:
 - 1) ładunek wystający poza boczne płaszczyzny obrysu pojazdu może być umieszczony tylko w taki sposób, aby całkowita szerokość pojazdu z ładunkiem nie przekraczała 2,55 m, a przy szerokości pojazdu 2,55 m nie przekraczała 3 m, jednak pod warunkiem umieszczenia ładunku tak, aby z jednej strony nie wystawał na odległość większą niż 23 cm;
 - 2) ładunek nie może wystawać z tyłu pojazdu na odległość większą niż 2 m od tylnej płaszczyzny obrysu pojazdu lub zespołu pojazdów; w przypadku przyczepy kłonicowej odległość tę liczy się od osi przyczepy;
 - 3) ładunek nie może wystawać z przodu pojazdu na odległość większą niż 0,5 m od przedniej płaszczyzny obrysu i większą niż 1,5 m od siedzenia dla kierującego.
7. Przy przewożeniu drewna długiego dopuszcza się wystawianie ładunku z tyłu za przyczepę kłonicową na odległość nie większą niż 5 m.

8. Ładunek wystający poza przednią lub boczne płaszczyzny obrysu pojazdu powinien być oznaczony. Dotyczy to również ładunku wystającego poza tylną płaszczyznę obrysu pojazdu na odległość większą niż 0,5 m.
9. Ustala się następujące oznakowanie ładunku:
 - 1) ładunek wystający z przodu pojazdu oznacza się chorągiewką barwy pomarańczowej lub dwoma białymi i dwoma czerwonymi pasami, tak aby były widoczne z boków i z przodu pojazdu, a w okresie niedostatecznej widoczności ponadto światłem białym umieszczonym na najbardziej wystającej do przodu części ładunku;
 - 2) ładunek wystający z boku pojazdu oznacza się chorągiewką barwy pomarańczowej o wymiarach co najmniej 50 x 50 cm, umieszczoną przy najbardziej wystającej krawędzi ładunku, a ponadto w okresie niedostatecznej widoczności białym światłem odbłaskowym skierowanym do przodu oraz czerwonym światłem i czerwonym światłem odbłaskowym skierowanym do tyłu; światła te nie powinny znajdować się w odległości większej niż 40 cm od najbardziej wystającej krawędzi ładunku; jeżeli długość wystającego z boku ładunku, mierzona wzdłuż pojazdu, przekracza 3 m, to chorągiewkę i światła umieszcza się odpowiednio przy przedniej i tylnej części ładunku;
 - 3) ładunek wystający z tyłu pojazdu oznacza się pasami białymi i czerwonymi umieszczonymi bezpośrednio na ładunku lub na tarczy na jego tylnej płaszczyźnie albo na zawieszanej na końcu ładunku bryle geometrycznej (np. stożku, ostrosłupie); widoczna od tyłu łączna powierzchnia pasów powinna wynosić co najmniej 1000 cm², przy czym nie może być mniej niż po dwa pasy każdej barwy; ponadto w okresie niedostatecznej widoczności na najbardziej wystającej do tyłu krawędzi ładunku umieszcza się czerwone światło i czerwone światło odbłaskowe; przy przewozie drewna długiego zamiast oznakowania pasami białymi i czerwonymi dopuszcza się oznakowanie końca ładunku chorągiewką lub tarczą barwy pomarańczowej;
 - 4) ładunek wystający z tyłu samochodu osobowego lub przyczepy ciągniętej przez samochód osobowy może być oznaczony chorągiewką barwy czerwonej o wymiarach co najmniej 50 x 50 cm, umieszczoną przy najbardziej wystającej krawędzi ładunku.
10. Wysokość pojazdu z ładunkiem nie może przekraczać 4 m.
11. Przy przewozie drewna jego rzeczywistą masę ustala się jako iloczyn objętości ładunku i normatywnej gęstości ustalonej dla danego gatunku drewna⁷.

Metody mocowania ładunków

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 25 stycznia 2018 r. w sprawie sposobu przewozu ładunku, ładunek powinno się mocować przy użyciu co najmniej jednej z następujących metod:

- 1) ryglowanie – polega na mechanicznym blokowaniu ładunku za pomocą rygli, co uniemożliwia jego przesunięcie;
- 2) blokowanie – może być miejscowe lub całościowe, polegające na umieszczeniu ładunku w taki sposób, aby nie mógł się przemieszczać w przestrzeni ładunkowej pojazdu;
- 3) mocowanie za pomocą odcągów prostych – wykorzystanie linek lub pasów mocujących, które bezpośrednio zabezpieczają ładunek przed przemieszczaniem się;
- 4) mocowanie odcągiem przepasującym od góry – technika obejmująca ładunek pasami od góry, co dodatkowo zabezpiecza go przed przemieszczaniem się podczas transportu.

Normy i przepisy dotyczące mocowania ładunków

Zgodnie z przepisami ładunki muszą być mocowane w sposób umożliwiający zrównoważenie sił wynikających z przyspieszenia i hamowania pojazdu: w kierunku jazdy powinny wytrzymywać 80% ciężaru ładunku, w kierunku bocznym oraz przeciwnym do kierunku jazdy – 50% ciężaru ładunku. Metody mocowania powinny być zgodne z wymaganiami normy EN 12195-1, która określa specyfikacje dotyczące mocowania ładunków dla pojazdów kategorii N₂ (pojazdy zaprojektowane i wykonane do przewozu ładunków i mające maksymalną masę całkowitą przekraczającą 3,5 t, ale nieprzekraczającą 12 t⁴), N₃ (pojazdy zaprojektowane i wykonane do przewozu ładunków i mające maksymalną masę całkowitą przekraczającą 12 t⁵), O₃ (przyczepy o maksymalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 t, ale nieprzekraczającej 10 t⁶) i O₄ (przyczepy o maksymalnej masie całkowitej przekraczającej 10 t⁷)⁸.

Praktyczne zastosowania metod mocowania

W praktyce przewoźnicy muszą przestrzegać wielu szczegółowych wymagań. Przestrzeń ładunkowa powinna być utrzymana w czystości, a rozmieszczenie oraz mocowanie ładunku powinno być sprawdzane podczas każdego załadunku, częściowego rozładunku lub przeładunku. Po gwałtownym hamowaniu lub innych zdarzeniach mogących wpłynąć na stabilność ładunku, konieczne jest ponowne sprawdzenie jego zamocowania⁹.

Konsekwencje nieodpowiedniego mocowania ładunków

Nieodpowiednie zamocowanie ładunku prowadzi do wielu problemów. Może powodować naruszenie stateczności pojazdu, utrudniać kierowanie nim, ograniczać widoczność drogi oraz zasłaniać światła, urządzenia sygnalizacyjne, tablice rejestracyjne oraz inne istotne elementy pojazdu. W takich przypadkach przewoźnik może ponosić odpowiedzialność administracyjną, w tym zostać ukarany grzywnami związanymi z przekroczeniem dopuszczalnych norm ciężaru.

Kontrole i inspekcje

Przepisy wymagają, aby rozmieszczenie oraz mocowanie ładunku były sprawdzane podczas każdego załadunku, częściowego rozładunku lub przeładunku, a także po gwałtownym hamowaniu lub innych zdarzeniach mogących negatywnie wpływać na mocowanie ładunku. Taka kontrola jest niezbędna, aby zapewnić, że ładunek pozostaje odpowiednio zabezpieczony przez cały czas trwania transportu¹⁰.

Współczynnik tarcia i dodatkowe zabezpieczenia

Zabezpieczenie ładunku musi uwzględniać współczynnik tarcia, aby zapobiec jego przemieszczaniu się podczas przewozu lub wywróceniu pojazdu w wyniku drgań oraz sił działających na ładunek. Do zwiększenia współczynnika tarcia między podłogą przestrzeni ładunkowej a ładunkiem, lub pomiędzy częściami ładunku, mogą być stosowane dodatkowe środki, takie jak maty antypoślizgowe¹¹. Szczegółny sposób przeliczenia masy ładunku przy przewozie drewna reguluje tabela do rozporządzenia Ministra Środowiska oraz Ministra Gospodarki w sprawie określenia gęstości drewna.

Lp.	Gatunek drewna	Gęstość drewna [kg/m ³] ¹²
1	brzoza	810
2	buk	980
3	daglezja	660
4	dąb	950
5	grab	960
6	grochodrzew (robinia)	870
7	jesion	800
8	jodła	750
9	klon jawor	900
10	klon zwyczajny	900
11	lipa	670
12	modrzew	830
13	olcha	750
14	osika	710
15	sosna	740
16	świerk	720
17	topola	670
18	wiąz	820

Tabela gęstości drewna dla gatunków drewna mającego zastosowanie w przemyśle i budownictwie, przewożonego środkami transportu drogowego¹³.

Podsumowanie

Prawidłowe mocowanie ładunków jest kluczowym elementem bezpieczeństwa transportu drogowego. Właściwe metody mocowania, zgodne z normami i przepisami prawnymi, minimalizują ryzyko wypadków i uszkodzeń podczas transportu. Regularne kontrole i dostosowanie technik mocowania do specyficznych warunków przewozu są niezbędne dla skutecznego i bezpiecznego transportu ładunków.

¹ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 stycznia 2018 r. w sprawie sposobu przewozu ładunku (Dz. U. z 2018 r. poz. 361).
² Tamże.
³ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251).
⁴ Tamże, zał. nr 2.
⁵ Tamże.
⁶ Tamże.
⁷ Tamże.
⁸ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 stycznia 2018 r. w sprawie sposobu przewozu ładunku.
⁹ Tamże.
¹⁰ Tamże.
¹¹ Tamże.
¹² W przypadku drewna mierzonego w stosach, jego objętość wyrażoną w metrach przestrzennych przelicza się na objętość w metrach sześciennych przy zastosowaniu współczynników zamiennych określonych w Polskiej Normie PN-D-95000.
¹³ Rozporządzenie Ministra Środowiska oraz Ministra Gospodarki z dnia 2 maja 2012 r. w sprawie określenia gęstości drewna (Dz.U. z 2012 r. poz. 536).

Bibliografia

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251).
Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 stycznia 2018 r. w sprawie sposobu przewozu ładunku (Dz. U. z 2018 r. poz. 361).
Rozporządzenie Ministra Środowiska oraz Ministra Gospodarki z dnia 2 maja 2012 r. w sprawie określenia gęstości drewna (Dz. U. z 2012 r. poz. 536).
Mezglewski A., Nowikowska M., Kurek J., *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, wyd. 2, Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2022.

Summary

Methods of securing loads in road transport

This article presents the issues related to the safe loads transport in road transport. The issues were presented in relation to the applicable regulations. The principles of proper securing of loads and marking of loads protruding beyond the outline of the vehicle are discussed. Attention is drawn to the methods of securing loads against movement.

Tłumaczenie: Beata Peplowska

Uprawnienia i ograniczenia

KIEROWCÓW Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ

w świetle obowiązujących przepisów

podkom. Marcin Gąsior

Zakład Ruchu Drogowego CSP

Osoby z niepełnosprawnościami, przy spełnieniu określonych wymogów formalnych oraz zastosowaniu odpowiednio dostosowanych rozwiązań technicznych w pojeździe, mogą w pełni legalnie i bezpiecznie uczestniczyć w ruchu drogowym jako kierowcy. Postęp technologiczny oraz rozwój przepisów prawa umożliwiają eliminowanie wielu barier, które dotychczas ograniczały mobilność tej grupy społecznej. Posiadanie prawa jazdy oraz możliwość samodzielnego prowadzenia pojazdu stanowią istotny element niezależności, aktywności społecznej, zawodowej oraz rodzinnej. Niepełnosprawność nie wyklucza z życia za kierownicą – wręcz przeciwnie, odpowiednie wsparcie i adaptacja pojazdu umożliwiają pełnoprawne korzystanie z przywilejów wynikających z mobilności.

Osoba niepełnosprawna pod względem fizycznym może być kierującym, jeżeli uzyskała orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdem¹. Zgodnie z art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 44, z późn. zm.) „niepełnosprawność” definiowana jest jako trwała lub okresowa niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodująca niezdolność do pracy.

Ustawodawca wskazuje również, że „osoba niepełnosprawna” to osoba, której niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem:

- o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności (znaczny, umiarkowany, lekki),
- o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy na podstawie odrębnych przepisów,

– o niepełnosprawności, wydanym przed ukończeniem 16 roku życia².

W aktach prawnych, na których opierano się w niniejszym artykule, znajdują się określenia „osoba niepełnosprawna”. Takie sformułowanie stanowi jednak pewne szczególne scharakteryzowanie osoby przez pryzmat jednej cechy, dolegliwości wyróżnianej spośród innych cech. Idąc za argumentacją prof. dr. hab. Dariusza Gałasińskiego – lingwisty, polonisty, który opisał tę problematykę, wskazując, iż najmniej stygmatyzujące jest określenie „osoba z niepełnosprawnością” (OzN), w dalszej części niniejszego artykułu posługuje się tym właśnie terminem³.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym wskazuje uprawnienie osób z niepełnosprawnościami, legitymujących się kartą parkingową kierujących pojazdem samochodowym oznaczonym tą kartą, do niestosowania się do określonych znaków drogowych dotyczących zakazu ruchu lub postoju, pod warunkiem zachowania szczególnej ostrożności⁴.

KIEROWCY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ

SZCZEGÓLNA OSTROŻNOŚĆ

Ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Znaki te określone zostały w § 33 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2310, z późn. zm.). Należą do nich znaki zamieszczone w tabeli nr 1.

Tabela nr 1. Znaki drogowe dotyczące zakazu ruchu lub postoju.

Znak B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”⁵ 	Znak B-3 „zakaz wjazdu pojazdów silnikowych, z wyjątkiem motocykli jednośladowych”⁶ 
Znak B-3a „zakaz wjazdu autobusów”⁷ 	Znak B-4 „zakaz wjazdu motocykli”⁸ 
Znak B-10 „zakaz wjazdu motorowerów”⁹ 	Znak B-35 „zakaz postoju”¹⁰ 
Znak B-37 „zakaz postoju w dni nieparzyste”¹¹ 	Znak B-38 „zakaz postoju w dni parzyste”¹² 
Znak B-39 „strefa ograniczonego postoju”¹³ 	

Źródło: rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. z 2019 r. poz. 2311, z późn. zm.), zał. nr 1.

Należy zwrócić uwagę, że umieszczona pod znakiem tabliczka z napisem „Dotyczy także” i symbolem osoby z niepełnosprawnościami (określonym na tabliczce T-29), wskazuje, że znaki te obowiązują również te osoby.



Rys. 1. Tabliczka T-29 z napisem „Dotyczy także”.

Źródło: opracowanie własne na podstawie załącznika nr 1 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. z 2019 r. poz. 2311, z późn. zm.).

Szczególny przywilej – karta parkingowa

Karta parkingowa (fot. 1–2) uprawnia do niestosowania się do wybranych znaków drogowych, a także postoju w wyznaczonych miejscach. W przypadku parkowania pojazdu oznaczonego kartą parkingową w miejscu przeznaczonym dla OzN w strefach płatnego parkowania, odbywa się to na tzw. zasadach ogólnych. Oznacza to, że kierujący jest obowiązany do uiszczenia określonej płatności. Bardzo często zdarza się jednak, że w drodze uchwały jednostki samorządu terytorialnego (np. rady miasta), która określa stawki za postój pojazdu, dla miejsc OzN ustala się zerową stawkę opłaty, natomiast w przypadku zajętości takich miejsc i pozostawienia przez osobę z niepełnosprawnością pojazdu na standardowym miejscu postojowym – należy dokonać opłaty. Przykładami miast, w których nawet poza wyznaczonymi miejscami dla OzN, przy posiadaniu karty parkingowej oraz dodatkowego identyfikatora wydawanego przez urząd, dopuszcza się bezpłatne pozostawienie pojazdu są: Warszawa¹⁴ (karta N⁺¹⁵), Kraków¹⁶ (abonament typu N¹⁷) czy Gdańsk¹⁸ (identyfikator N⁺¹⁹).

Dokonując zatem postoju pojazdu w strefie płatnego parkowania, należy zapoznać się z zasadami dotyczącymi opłat w określonym miejscu.

Wzór karty parkingowej dla osoby z niepełnosprawnościami określa załącznik nr 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie wzoru oraz trybu wydawania i zwrotu kart parkingowych (Dz. U. z 2022 r. poz. 1611).

Kartę należy umieścić za przednią szybą pojazdu samochodowego. W sytuacji gdy pojazd nie posiada przedniej szyby – w widocznym miejscu w przedniej części pojazdu, tak aby była możliwość odczytania numeru i daty ważności oraz zabezpieczeń karty²⁰.

Karta może być wydana zarówno osobie z niepełnosprawnością, jak i placówce zajmującej się opieką, rehabilitacją lub edukacją OzN mających znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się. Z uwa-

Dziewięciocyfrowy indywidualny numer

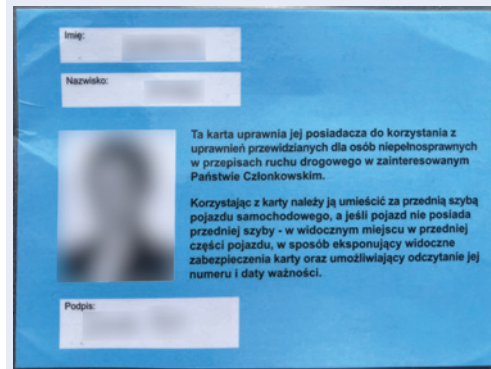
Czterocyfrowy numer oznaczający kod powiatowego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, którego przewodniczący wydał kartę parkingową

Hologram przedstawiający symbol wózka inwalidzkiego o wymiarach 15 mm x 15 mm



Fot. 1. Awers karty parkingowej wydanej dla OzN.

Zdj. M. Gąsior.



Fot. 2. Rewers karty parkingowej wydanej dla OzN.

Zdj. M. Gąsior.

gi, iż artykuł poświęcony został kierowcom z niepełnosprawnościami, wskazano tylko przypadki wydawania karty dla osób.

Przewiduje się dwie sytuacje: dla osoby zaliczonej do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności mającej znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się oraz takiej, która nie ukończyła 16 roku życia i ma znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się²¹.

Kartę parkingową dla OzN wydaje za opłatą przewodniczący powiatowego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, o którym mowa w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych), na podstawie wydanego przez zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności:

- 1) orzeczenia o niepełnosprawności,
- 2) orzeczenia o stopniu niepełnosprawności,
- 3) orzeczenia o wskazaniach do ulg i uprawnień

– wraz ze wskazaniem spełniania przez OzN przesłanek: znaczny albo umiarkowany stopień niepełnosprawności z ograniczoną możliwością samodzielnego poruszania się; przy czym w przypadku osób, wobec których orzeczono umiarkowany stopień niepełnosprawności, spełnienie tych przesłanek może zostać stwierdzone jedynie w przypadku ustalenia takich przyczyn niepełnosprawności, jak: choroby narządu wzroku, upośledzenie narządu ruchu, choroba neurologiczna, choroby układu oddechowego i krążenia²².

Kartę parkingową wydaje się osobie na okres ważności orzeczenia, jednakże nie dłużej niż na okres 5 lat²³.

Wyróżnia się cztery przypadki utraty ważności karty parkingowej wydanej OzN:

- po upływie terminu ważności karty,
- w przypadku zgłoszenia utraty karty przez osobę, której wydano kartę,
- w przypadku zwrotu karty organowi, który ją wydał,
- w razie śmierci osoby, której wydano kartę²⁴.

Miejsce postojowe dla osób z niepełnosprawnościami posiadających kartę parkingową

Kierujący z niepełnosprawnością, pod warunkiem posiadania i właściwego oznakowania pojazdu kartą parkingową, jest uprawniony do postoju pojazdu w miejscach oznaczonych znakami drogowymi:

- D-18 „parking” (rys. 2),
- D-18a „parking – miejsce zastrzeżone” (rys. 3),
- D-18b „parking zadaszony” (rys. 4).

z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29

Ponadto należy wskazać, iż miejsce postojowe może być oznaczone wyłącznie znakiem poziomym (bez znaku drogowego pionowego). Na niektórych stanowiskach postojowych przygotowanych przez zarządców, poza znakiem poziomym P-18, może znajdować się dodatkowo tabliczka do znaków drogowych pionowych T29, ponieważ zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych



Rys. 2



Rys. 3



Rys. 4

Rys. 2–4. Znaki drogowe „parking”.

Źródło: załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. z 2019 r. poz. 2311, z późn. zm.).

KIEROWCY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ



Rys. 5



Rys. 6



Rys. 7

Rys. 5–7. Znaki drogowe wyznaczające miejsce na postój pojazdu OzN.

Źródło: opracowanie własne na podstawie załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. z 2019 r. poz. 2311, z późn. zm.).

warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach **zaleca się** dodatkowo oznaczać takie miejsce ww. tabliczką²⁵. Nie jest to jednak wymóg obligatoryjny. Oznaczenie takiego miejsca pokazano na rys. 5.

Znaki poziome, wyznaczające miejsce na postój pojazdu osoby z niepełnosprawnością:

- P-20 „koperta” (rys. 6),
 - P-18 „stanowisko postojowe” (rys. 7).
- } uzupełnione symbolem osoby niepełnosprawnej – znak P-24 „miejsce dla pojazdu osoby niepełnosprawnej” na nawierzchni barwy niebieskiej

Przykłady oznakowania miejsc dla OzN na drodze publicznej przedstawiono na fot. 3–5, a na terenie parkingów prywatnych na fot. 6–7.

Usuwanie pojazdu, grzywna w drodze mandatu karnego oraz liczba punktów karnych w związku z naruszeniem przepisów dotyczących OzN

Z uwagi na ograniczone możliwości poruszania się kierujących z niepełnosprawnościami wyznacza się na drogach i parkingach miejsca dedykowane dla tej grupy osób. Pozostali uczestnicy ruchu drogowego nie są uprawnieni do korzystania z nich. Policjanci, w ramach czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach oraz jego kontrolowania, weryfikują nieprawidłowości w tym zakresie²⁶. W przypadku ujawnienia, że doszło do pozostawienia pojazdu nieoznakowanego kartą parkingową w miejscu przeznaczonym dla OzN i nie ma możliwości niezwłocznego przestawienia pojazdu przez jego użytkownika w inne, zgodne z przepisami miejsce, funkcjonariusz Policji wy-



Fot. 3–5. Oznakowanie miejsc dla OzN na drodze publicznej.

Zdj. M. Gąsior.



Fot. 6–7. Oznakowanie miejsc dla OzN na terenie parkingów prywatnych.

Zdj. M. Gąsior.

Tabela nr 2. Naruszenia przepisów.

Naruszenie	Kwalifikacja prawna	Naruszone przepisy ruchu drogowego	Wysokość mandatu karnego	Liczba punktów karnych	Kod czynu
Posługiwanie się przez osobę do tego nieuprawnioną kartą parkingową	art. 96b kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd	400 zł	–	–
Posługiwanie się przez osobę do tego nieuprawnioną kartą parkingową i jednocześnie niestosowanie się do znaku drogowego:					
B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 16 zsd	420–5400 zł	8	C 07
B-3 „zakaz wjazdu pojazdów silnikowych, z wyjątkiem motocykli jednośladowych”	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 18 ust. 1 zsd	650 zł	3	C 14
B-3a „zakaz wjazdu autobusów”	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 18 ust. 2 zsd	650 zł	3	C 14
B-4 „zakaz wjazdu motocykli”	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 18 ust. 3 zsd	650 zł	3	C 14
B-10 „zakaz wjazdu motorowerów”	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 18 ust. 11 zsd	500 zł	1	C 20
B-35 „zakaz postoju”	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 28 ust. 1 zsd	500 zł	1	C 19
B-37 lub B-38 „zakaz postoju w dni...”	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 28 ust. 6 zsd	500 zł	1	C 19
B-39 „strefa ograniczonego postoju”	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 29 zsd	500 zł	1	C 19
D-18 „parking”, z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 52 ust. 6 w zw. z § 2 ust. 4 zsd	1200 zł	6	C 17
D-18b „parking zadaszony”, z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 52 ust. 6 w zw. z § 2 ust. 4 zsd	1200 zł	6	C 17
D-18a „parking – miejsce zastrzeżone”, z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 52 ust. 4 w zw. z § 2 ust. 4 zsd	1200 zł	6	C 17
P-18 „stanowisko postojowe” i P-24 „miejsce dla pojazdu osoby niepełnosprawnej”	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 90 ust. 2 i § 92 zsd	1200 zł	6	C 18
P-20 „koperta” i P-24 „miejsce dla pojazdu osoby niepełnosprawnej”, umieszczonego samodzielnie bez znaku pionowego D-18, D-18a lub D-18b	art. 96b kw w zb. z art. 92 § 1 kw	art. 8 ust. 1 lub 2 prd i § 90 ust. 4 i § 92 zsd	1200 zł	6	C 18
Niestosowanie się do znaku:					
D-18 „parking”, z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29	art. 92 § 1 kw	§ 52 ust. 6 w zw. z § 2 ust. 4 zsd	800 zł	6	C 17
D-18b „parking zadaszony”, z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29	art. 92 § 1 kw	§ 52 ust. 6 w zw. z § 2 ust. 4 zsd	800 zł	6	C 17
D-18a „parking – miejsce zastrzeżone”, z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29	art. 92 § 1 kw	§ 52 ust. 6 w zw. z § 2 ust. 4 zsd	800 zł	6	C 17
P-18 „stanowisko postojowe” i P-24 „miejsce dla pojazdu osoby niepełnosprawnej”	art. 92 § 1 kw	§ 90 ust. 2 i § 92 zsd	800 zł	6	C 18
P-20 „koperta” i P-24 „miejsce dla pojazdu osoby niepełnosprawnej”, umieszczonego samodzielnie bez znaku pionowego D-18, D-18a lub D-18b	art. 92 § 1 kw	§ 90 ust. 4 i § 92 zsd	800 zł	6	C 18

Źródło: opracowanie własne na podstawie załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 r. w sprawie wysokości grzywnien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń (Dz. U. z 2013 r. poz. 1624, z późn. zm.) oraz załącznika nr 1 do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 września 2023 r. w sprawie ewidencji kierujących pojazdami naruszających przepisy ruchu drogowego (Dz. U. poz. 1897).

KIEROWCY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ

daje dyspozycję usunięcia takiego pojazdu, który następnie zostanie przetransportowany z miejsca postojowego na wyznaczony parking depozytowy, na koszt właściciela pojazdu²⁷.

W tabeli nr 2, sporządzonej na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 r. w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 września 2023 r. w sprawie ewidencji kierujących pojazdami naruszających przepisy ruchu drogowego, zamieszczono naruszenia przepisów w związku z posługiwaniem się kartą parkingową przez osoby nieuprawnione oraz z niestosowaniem się przez kierujących do zakazu postoju pojazdu w miejscach przewidzianych dla OzN.

Użyte w tabeli nr 2 skróty oznaczają:

- **prd** – ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251);
- **kw** – ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2023 r. poz. 2119, z późn. zm.);
- **zsd** – rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych;
- **w zw.** – w związku;
- **w zb.** – w zbiegu.

Badania lekarskie kierowców z niepełnosprawnością ruchową

W ramach badania osoby uprawniony lekarz dokonuje oceny stanu zdrowia badanego w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami w zakresie układu ruchu²⁸. Lekarz określa u osoby badanej obecność i rodzaj schorzenia oraz rozważa zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, jakie mogą wystąpić podczas kierowania pojazdem przez tę osobę²⁹.

Szczegółowe warunki badania lekarskiego w zakresie układu ruchu określa załącznik nr 4 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 5 grudnia 2022 r. w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców (Dz. U. z 2022 r. poz. 2503)³⁰.

Uprawniony lekarz może skierować osobę badaną na konsultację do lekarza posiadającego specjalizację w określonej dziedzinie medycyny albo zlecić przeprowadzenie pomocniczych badań diagnostycznych w zakresie układu ruchu w celu oceny schorzenia³¹.

Prawo jazdy może zawierać wymagania lub ograniczenia wynikające ze stanu zdrowia kierowcy. Mogą one dotyczyć np. stosowania protezy podczas kierowania oraz konieczności modyfikacji lub dostosowania pojazdu³². Lekarz, wystawiając orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami, wskazuje w nim jednocześnie właściwy kod i subkod ograniczenia w kierowaniu lub informacje dodatkowe w zakresie dostosowania pojazdu do niepełnosprawności³³. Wówczas ograniczenia te będą widniały w Centralnej Ewidencji Kierowców oraz na rewersie wydanego prawa jazdy, w rubryce nr 12³⁴.

W tabeli nr 3, sporządzonej na podstawie załącznika nr 1 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie wzorów dokumentów



Rys. 8. Nalepka do oznaczania pojazdu kierowanego przez osobę niepełnosprawną mającą trudności w poruszaniu się.

Źródło: opracowanie własne na podstawie załącznika nr 15 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 8 listopada 2024 r. w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów, wymagań dla tablic rejestracyjnych oraz wzorów innych dokumentów związanych z rejestracją pojazdów (Dz. U. poz. 1709).

stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami, wskazano kody i subkody dotyczące kierujących z dysfunkcjami układu ruchu.

Ponadto na pojeździe kierującego z niepełnosprawnością, na przedniej szybie, w jej prawym górnym rogu, może być umieszczona nalepka barwy białej z międzynarodowym symbolem wózka inwalidzkiego barwy czarnej (rys. 8)³⁵.

Urządzenia wspomagające OzN w kierowaniu pojazdem

Rozwiązania techniczne instalowane w pojazdach mają na celu umożliwienie ich obsługi osobom z niepełnosprawnościami narządu ruchu. Nadrzędnym założeniem jest przystosowanie samochodu do indywidualnych potrzeb użytkownika. Istotne jest także, aby zamontowane urządzenia skutecznie spełniały swoją funkcję i nie stwarzały zagrożenia dla bezpieczeństwa kierującego oraz pasażerów pojazdu. Zmiany wprowadzane w pojeździe zazwyczaj dotyczą układów sterujących, w szczególności kierownicy, hamulca zasadniczego i przyspieszenia. W praktyce, osoby z niepełnosprawnościami ruchowymi często wybierają samochody z automatyczną skrzynią biegów, co znacząco upraszcza prowadzenie pojazdu i eliminuje konieczność obsługi pedału sprzęgła.

Poniżej przedstawiono wybrane przyrządy stosowane w pojazdach kierowców z dysfunkcjami w zakresie sprawności motorycznej, umożliwiające bezpieczne prowadzenie pojazdu.

Podsumowanie

Osoby z niepełnosprawnością ruchową, mimo napotykanych barier, mogą aktywnie uczestniczyć w ruchu drogowym jako pełnoprawni kierowcy. Przepisy prawa precyzyjnie określają ich uprawnienia, obowiązki oraz wyjątki, z których mogą korzystać – zarówno w zakresie parkowania, jak i poruszania się po drogach publicznych. Karta parkingowa, oznaczenia drogowe czy przystosowanie techniczne pojazdu to elementy, które znacząco wpływają na komfort i bezpieczeństwo ich podróży. Świadomość tych regulacji nie tylko wspiera osoby z niepełnosprawnościami w ich codziennym funkcjonowaniu, lecz także sprzyja budowaniu społeczeństwa otwartego na potrzeby wszystkich uczestników ruchu. Artykuł stanowi próbę usystematyzowania najważniejszych informacji, które powinny być znane zarówno kierowcom z niepełnosprawnością, jak i osobom z ich otoczenia oraz policjantom pełniącym służbę na drodze.

Tabela nr 3. Kody i subkody dotyczące kierujących z dysfunkcjami układu ruchu.

03 – wymagane protezy lub szyny ortopedyczne kończyn:	10 – wymagane modyfikacje w układzie zmiany biegów:
03.01 – proteza lub szyna ortopedyczna kończyny górnej, 03.02 – proteza lub szyna ortopedyczna kończyny dolnej;	10.02 – bez pedału sprzęgła (albo dźwigni ręcznej dla prawa jazdy kategorii AM, A1, A2 i A), 10.04 – zmodyfikowana dźwignia zmiany biegów;
15 – wymagana modyfikacja sprzęgła:	20 – wymagane modyfikacje w układzie hamulcowym:
15.01 – zmodyfikowany pedał sprzęgła, 15.02 – sprzęgło sterowane ręcznie, 15.03 – sprzęgło automatyczne, 15.04 – składany lub odkręcany pedał sprzęgła za przegrodą;	20.01 – zmodyfikowany pedał hamulca, 20.03 – pedał hamulca dostosowany do obsługi lewą stopą, 20.04 – pedał hamulca pod całą stopę, 20.05 – wychylny pedał hamulca, 20.06 – ręcznie sterowany hamulec roboczy, 20.07 – możliwość efektywnego użycia pedału hamulca z określoną siłą ... N (np. 20.07 – 300 N), 20.09 – zmodyfikowany hamulec postojowy, 20.12 – składany lub odkręcany pedał hamulca za przegrodą, 20.13 – hamulec obsługiwany kolanem, 20.14 – elektrycznie sterowany hamulec roboczy;
25 – wymagane modyfikacje w układzie przyspieszenia:	31 – wymagane modyfikacje pedałów:
25.01 – zmodyfikowany pedał przyspieszenia, 25.03 – wychylny pedał przyspieszenia, 25.04 – przyspieszenie sterowane ręcznie, 25.05 – przyspieszenie sterowane kolanem, 25.06 – serwo przyspieszacz (w tym elektroniczny, pneumatyczny), 25.08 – pedał przyspieszenia po lewej stronie, 25.09 – składany lub odkręcany pedał przyspieszenia za przegrodą;	31.01 – pedały równoległe, 31.02 – pedały na tym samym lub prawie na tym samym poziomie, 31.03 – składane lub odkręcane pedały hamowania i przyspieszenia, 31.04 – wypiętrzona podłoga;
32 – wymagane wspólne modyfikacje układów hamowania i przyspieszenia:	33 – wymagane wspólne modyfikacje układów hamowania, przyspieszenia i kierowania:
32.01 – obsługa układów przyspieszenia i hamowania jedną ręką, 32.02 – obsługa układów przyspieszenia i hamowania z użyciem zewnętrznego wspomagania;	33.01 – obsługa układów przyspieszenia, hamowania i kierowania z użyciem zewnętrznego wspomagania jedną ręką, 33.02 – obsługa układów przyspieszenia, hamowania i kierowania z użyciem zewnętrznego wspomagania dwoma rękami;
35 – wymagane modyfikacje urządzeń sterowania (przełączniki świateł, wycieraczki szyby przedniej, spryskiwacz, sygnał dźwiękowy, kierunkowskazy):	40 – wymagane modyfikacje w układzie kierowniczym:
35.02 – urządzenia sterowania obsługiwane bez konieczności puszczenia kierownicy i akcesoriów (w tym gałek, dźwigni), 35.03 – urządzenia sterowania obsługiwane lewą ręką bez konieczności puszczenia kierownicy i akcesoriów, 35.04 – urządzenia sterowania obsługiwane prawą ręką bez konieczności puszczenia kierownicy i akcesoriów, 35.05 – urządzenia sterowania obsługiwane bez konieczności puszczenia kierownicy i akcesoriów ze wspólnymi mechanizmami hamowania i przyspieszenia;	40.01 – zwykły układ kierowniczy ze wspomaganiem, 40.05 – zmodyfikowana kierownica (grubszy lub cieńszy przekrój koła kierownicy, kierownica o mniejszej średnicy), 40.06 – wychylny koło kierownicy, 40.09 – kierowanie nożne, 40.11 – gałka na kierownicy, 40.14 – alternatywny układ kierowania obsługiwany jedną ręką (ramieniem), 40.15 – alternatywny układ kierowania obsługiwany rękoma (ramionami);
42 – wymagane modyfikacje lusterka wstecznego (lusterek) lub urządzeń widzenia wstecznego:	43 – wymagane modyfikacje fotela kierowcy:
42.01 – zmodyfikowane zewnętrzne lusterko prawe lub lewe albo zmodyfikowane urządzenie widzenia wstecznego, 42.03 – dodatkowe wewnętrzne lusterko lub inne urządzenie, pozwalające na obserwację ruchu, 42.05 – lusterko lub inne urządzenie do obserwacji martwych pól;	43.01 – fotel kierowcy podwyższony dla dobrej wysokości obserwacyjnej, w normalnej odległości od kierownicy i pedałów, 43.02 – fotel kierowcy dostosowany do kształtu ciała, 43.03 – fotel kierowcy z oparciem bocznym stabilizującym pozycję, 43.04 – fotel kierowcy z podłokietnikiem, 43.06 – zmodyfikowany pas bezpieczeństwa, 43.07 – pas bezpieczeństwa szelkowy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie załącznika nr 1 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie wzorów dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz. U. z 2016 r. poz. 702, z późn. zm.).

Zrozumienie specyfiki sytuacji kierowców z niepełnosprawnością ruchową jest krokiem ku większej empatii i odpowiedzialności społecznej. Przestrzeganie przepisów, szanowanie miejsc parkingowych to wyraz dojrza-

łości obywatelskiej i solidarności. Warto pamiętać, że każde ułatwienie korzystania z drogi dla osoby z ograniczeniami to realny wkład w ich samodzielność, mobilność i niezależność.

KIEROWCY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ



Fot. 8. Źródło: MRC Marach, <https://i0.wp.com/sprawny-dojazd.pl/wp-content/uploads/2021/05/veigel-mycommand-galka-na-kierownicy-dla-inwalidy.jpg?ssl=1> [dostęp: 13.06.2025 r.].



Fot. 9. Źródło: MRC Marach, https://i0.wp.com/sprawny-dojazd.pl/wp-content/uploads/2021/10/1096_b.jpg?ssl=1 [dostęp: 13.06.2025 r.].

Fot. 8–9. Pulpit sterujący umożliwiający obsługę m.in. świateł, kierunkowskazów i sygnału dźwiękowego, z jednoczesnym prowadzeniem pojazdu poprzez operowanie kierownicą za jego pośrednictwem.



Fot. 10. Źródło: MRC Marach, https://i0.wp.com/sprawny-dojazd.pl/wp-content/uploads/2021/11/ghost_03.jpg?ssl=1 [dostęp: 13.06.2025 r.].



Fot. 11. Źródło: MRC Marach, <https://i0.wp.com/sprawny-dojazd.pl/wp-content/uploads/2021/09/guidosimplex-d906gv-opel.jpg?w=800&ssl=1> [dostęp: 13.06.2025 r.].

Fot. 10–11. Ręczna obręcz sterująca przyspieszeniem, zlokalizowana pod lub nad kierownicą.



Fot. 12. Źródło: MRC Marach, <https://i0.wp.com/sprawny-dojazd.pl/wp-content/uploads/2021/05/Veigel-detroit-rgh-dla-niepełnosprawnych.jpg?ssl=1> [dostęp: 13.06.2025 r.].



Fot. 13. Źródło: MRC Marach, <https://i0.wp.com/sprawny-dojazd.pl/wp-content/uploads/2021/05/rgh-reczny-gaz-hamulec-veigel-basic-ii-dla-inwalidow.jpg?ssl=1> [dostęp: 13.06.2025 r.].



Fot. 14. Źródło: MRC Marach, <https://i0.wp.com/sprawny-dojazd.pl/wp-content/uploads/2021/05/rgh-marach-veigel-e-classic-oficjalny-przedstawiciel.jpg?ssl=1> [dostęp: 13.06.2025 r.].

Fot. 12–14. Dźwignia do ręcznego sterowania hamowaniem i przyspieszeniem pojazdu.

¹ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1210, z późn. zm.), art. 3 ust. 3.

² Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 44, z późn. zm.), art. 1.

³ D. Galasiński, Osoby niepełnosprawne czy z niepełnosprawnością, „Niepełnosprawność – Zagadnienia, Problemy, Rozwiązania” 2013, nr IV, s. 5.

⁴ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251), art. 8.

⁵ Rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2310, z późn. zm.), § 16.

⁶ Tamże, § 18 ust. 1.

⁷ Tamże, § 18 ust. 2.

⁸ Tamże, § 18 ust. 3.

- ⁹ Tamże, § 18 ust. 11.
- ¹⁰ Tamże, § 28 ust. 1.
- ¹¹ Tamże, § 28 ust. 6 pkt 1.
- ¹² Tamże, § 28 ust. 6 pkt 2.
- ¹³ Tamże, § 29 ust. 1.
- ¹⁴ Uchwała nr XXXVI/1077/2008 Rady Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie, wysokości opłaty dodatkowej oraz określenia sposobu pobierania tych opłat (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego Nr 138, poz. 4868, z późn. zm.).
- ¹⁵ Zarząd Dróg Miejskich, Karta N+, <https://zdm.waw.pl/sprawy/parkowanie/karta-n-honorowa-powstanca/karta-n/> [dostęp: 21.05.2025 r.].
- ¹⁶ Uchwała nr LXXXIX/2177/17 Rady Miasta Krakowa z dnia 22 listopada 2017 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, ustalenia opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłaty abonamentowej dla niektórych użytkowników dróg oraz sposobu pobierania tych opłat (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 2021 r. poz. 3515, z późn. zm.).
- ¹⁷ Kraków.pl, Informacja dla osób niepełnosprawnych dot. parkowania w strefach, https://krakow.pl/bezbarier/turystyka_sport_kultura/2779,artykul,informacja_dla_osob_niepelnosprawnych_dot_parkowania_w_strefach.html [dostęp: 21.05.2025 r.].
- ¹⁸ Uchwała nr XX/524/20 Rady Miasta Gdańska z dnia 27 lutego 2020 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania i śródmiejskiej strefy płatnego parkowania na drogach publicznych na terenie Miasta Gdańska oraz ustalenia stawek i sposobu poboru opłat za postój pojazdów samochodowych w tych strefach (Dz. Urz. Woj. Pomorskiego z 2020 r. poz. 1605, z późn. zm.).
- ¹⁹ K. Marciński, *Postój dla osób z niepełnosprawnościami*, <https://gzdz.gda.pl/zalaw-sprawy/strefa-platnego-parkowania/identyfikator-n,a,6207> [dostęp: 21.05.2025 r.].
- ²⁰ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, art. 8.
- ²¹ Tamże, art. 8 ust. 3a.
- ²² Tamże, art. 8 ust. 4.
- ²³ Tamże, art. 8 ust. 5c.
- ²⁴ Tamże, art. 8 ust. 5e.
- ²⁵ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. z 2019 r. poz. 2311, z późn. zm.), zał. nr 2, rozdział 5.2.4.
- ²⁶ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, art. 129 ust. 1 i 2.
- ²⁷ Tamże, art. 130a ust. 1 pkt 4 oraz ust. 2a.
- ²⁸ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 5 grudnia 2022 r. w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców (Dz. U. z 2022 r. poz. 2503), § 4 ust. 1.
- ²⁹ Tamże, § 4 ust. 2.
- ³⁰ Tamże, § 5 pkt 3.
- ³¹ Tamże, § 6 ust. 1.
- ³² Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1210, z późn. zm.), art. 13 ust. 4.
- ³³ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie wzorów dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz. U. z 2016 r. poz. 702, z późn. zm.), zał. nr 4.
- ³⁴ Tamże, zał. nr 1.
- ³⁵ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 8 listopada 2024 r. w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów, wymagań dla tablic rejestracyjnych oraz wzorów innych dokumentów związanych z rejestracją pojazdów (Dz. U. z 2024 r. poz. 1709), § 43 ust. 2.

Bibliografia

- Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2023 r. poz. 2119, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251).
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 44, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1210, z późn. zm.).

- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 r. w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń (Dz. U. z 2013 r. poz. 1624, z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 września 2023 r. w sprawie ewidencji kierujących pojazdami naruszających przepisy ruchu drogowego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1897).
- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie wzorów dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz. U. z 2016 r. poz. 702, z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie wzoru oraz trybu wydawania i zwrotu kart parkingowych (Dz. U. z 2022 r. poz. 1611).
- Rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2310, z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. z 2019 r. poz. 2311, z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 5 grudnia 2022 r. w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców (Dz. U. z 2022 r. poz. 2503).
- Uchwała nr XXXVI/1077/2008 Rady Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie, wysokości opłaty dodatkowej oraz określenia sposobu pobierania tych opłat (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego Nr 138, poz. 4868, z późn. zm.).
- Uchwała nr LXXXIX/2177/17 Rady Miasta Krakowa z dnia 22 listopada 2017 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, ustalenia opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłaty abonamentowej dla niektórych użytkowników dróg oraz sposobu pobierania tych opłat (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 2021 r. poz. 3515, z późn. zm.).
- Uchwała nr XX/524/20 Rady Miasta Gdańska z dnia 27 lutego 2020 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania i śródmiejskiej strefy płatnego parkowania na drogach publicznych na terenie Miasta Gdańska oraz ustalenia stawek i sposobu poboru opłat za postój pojazdów samochodowych w tych strefach (Dz. Urz. Woj. Pomorskiego z 2020 r. poz. 1605, z późn. zm.).
- Galasiński D., *Osoby niepełnosprawne czy z niepełnosprawnością*, „Niepełnosprawność – Zagadnienia, Problemy, Rozwiązania” 2013, nr IV.
- Kraków.pl, *Informacja dla osób niepełnosprawnych dot. parkowania w strefach*, https://krakow.pl/bezbarier/turystyka_sport_kultura/2779,artykul,informacja_dla_osob_niepelnosprawnych_dot_parkowania_w_strefach.html.
- Marciński K., *Postój dla osób z niepełnosprawnościami*, <https://gzdz.gda.pl/zalaw-sprawy/strefa-platnego-parkowania/identyfikator-n,a,6207>.
- Zarząd Dróg Miejskich, *Karta N+*, <https://zdm.waw.pl/spawy/parkowanie/karta-n-honorowa-powstanca/karta-n/>.

Summary

Rights and restrictions of drivers with physical disabilities under current regulations

A driver with a physical disability is a fully-fledged participant in road traffic whose rights and obligations are defined by specific legal regulations. The article outlines the current legal framework, the privileges associated with parking permit, relevant road signs, medical requirements, vehicle adaptations, and the consequences of non-compliance. It is a practical guide for police officers and all road users, helping them understand how to promote safety and accessibility on the road without prejudice or barriers.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

CHULIGAŃSTWO



Fot. 1. Pseudokibice. Źródło: <https://www.tdg.ch/hooliganisme-en-suisse-les-mesures-renforcees-n-ont-pas-fait-baisser-la-violence-903324337960>.

podinsp. Janusz Glinkowski

Zakład Prewencji CSP

asp. szt. Elżbieta Parzych

Zakład Prewencji CSP

Artykuł 115 § 21 Kodeksu karnego¹ w syntetyczny sposób definiuje występki o charakterze chuligańskim. Przepis określa ten występki jako czynność „polegającą na umyślnym zamachu na zdrowie, wolność, cześć lub nietykalność cielesną, bezpieczeństwo powszechne, działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego”. Można się zastanowić, jakie były początki tego zjawiska społecznego. Czego tak naprawdę dotyczy i dlaczego najbardziej związane jest z meczami piłki nożnej i pseudokibicami?

GENEZA CHULIGAŃSTWA

Nie każdy wie, że chuligaństwo ma swoje korzenie w kulturze kibicowskiej. Wystarczy spojrzeć na kraje, do których dotarła piłka nożna, i na jej wpływ na związane z nią lokalne środowiska. Zadziwiające, że niezależnie od miejsca na świecie wyniki są bardzo podobne. Od skrajnie pozytywnych emocji i zachowań do silnie destrukcyjnych i antyspołecznych na wielu płaszczyznach. Silne emocje i związana z tym rywalizacja działały i działają na wyobraźnię ludzi. Nie wszystkim rywalizacja sportowa na boisku wystarcza. Są tacy, którym zwyczajne spokojne kibicowanie się znu-

dziło. Osoby te zaczęły prześcigać się w pomysłach, jak eksponować swoją siłę i przywiązanie do klubu, jego barw, braci kibicowskiej, mając nawet w dalszej perspektywie reprezentację kraju. Pod „płaszczkiem sportowej rywalizacji” dają upust frustracjom, agresji, powodowanym brakiem zainteresowania nimi samymi, brakiem perspektyw czy nadmiarem czasu wolnego. A przy okazji dostarczania sobie adrenaliny i pokazywania, „kto tu rządzi”, można zrobić niejednego interes. Niekoniecznie legalny i zgodny z prawem. Mecz piłki nożnej można traktować jako świetną okazję, by zaistnieć w różnych obszarach. W tym właśnie



Fot. 2. Francuscy chuligani w 1900 r.

Źródło: Agence Roger-Viollet, *Types de joyeux ou apaches vers 1900*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Types_de_joyeux_ou_apaches_vers_1900.jpg [dostęp: 13.06.2025 r.].

miejszu zaczyna się rozwijać teoria lub teorie chuligaństwa, gdyż w literaturze znajdziemy ich wiele.

Jest kilka teorii na temat źródeł słowa „chuliganizm” i jego pochodzenia. Słownik języka angielskiego podaje, że słowo chuliganizm przypuszczalnie pochodzi od nazwiska wyimaginowanej irlandzkiej chłopskiej rodziny awanturników z ok. XIX w., noszącej nazwisko Houlihan. Podobno miała ona w zwyczaju wieść dziki styl życia i być właśnie z tego znana. Nawet pewna piosenka musicalowa z lat 90. XIX w. powstała w oparciu o ten temat. Brytyjski pisarz Ernest Weekley, w 1912 r. tak pisał w swojej książce pt. *The Romance of Words (Romans słów)*: „Pierwotnie chuligani byli krewką irlandzką rodziną o nazwisku, którego pojawianie się ożywiało szarą monotonię życia w Southwark około 1898 roku”². Natomiast jego rodak, pisarz i dziennikarz Clarence Rook w swojej książce pt. *The Hooligan Nights³ (Noce Hooligana)* z 1899 r. wysnuł teorię, że słowo to wywodzić się może od nazwiska Patricka Hoolihana (lub Hooligana). Miał to być irlandzki wykidajło i złodziej, który żył w londyńskiej gminie Southwark. Kolejna teoria podaje, że termin opiera się na irlandzkim słowie *houlie*⁴, które oznacza dziką, żywiołową imprezę. Jeszcze jedna zaś, że termin wywodzi się od nazwy ulicznego gangu z Islington – Hooley. Jak widać, wszystkie teorie krążą wokół jednej wspólnej myśli – zachowania, które ma już ponad 100 lat. Ale co to ma wspólnego ze sportem? Otóż ma i to bardzo wiele. Tak naprawdę historia tych zachowań rozpoczęła się w dniu 10 stycznia 1888 r. W tamtym czasie angielski dziennik „Athletic News” napisał: „Kilkusetosobowa grupa agresywnych kibiców zepchnęła część [publiczności] na płytę boiska. I tych niesfornych, i tych spokojnych zawziętych pchała policja, biła pałkami i kopała, z idiotycznym upodobaniem, oddając się brutalnej walce”⁵. Od tamtej pory za sprawą tych wydarzeń słowa „chuliganizm” i „chuligan” zaczęły być łączone z przemocą w sporcie. Z dzikim żywiołem, który trudno okiełznać, zwłaszcza w odniesieniu do chuligaństwa stadionowego.

Termin ten to angielski wynalazek, do czego przyznają się sami wyspiarze. Otwarcie potwierdzają, że pochodzi on przede wszystkim z biednych dzielnic angielskich

miast, będących w owym czasie wylęgarnią futbolowych chuliganów. Podróżując, „sobotni” chuligani z Londynu, Liverpoolu czy Manchesteru, mieli w zwyczaju np. niszczyć wagony kolejowe, dworce i sklepy w drodze na stadiony. *Trybuny są dla nas miejscem, gdzie możemy dowiedzieć, że istniejemy, że w ogóle chodzimy po ziemi – tak afiszowali się wtedy*. W tym okresie szczególną niesławę zdobyła sobie grupa fanatycznych kibiców Manchesteru United o nazwie „Czerwona Armia”. To oni pierwsi nienawiść przełożyli na praktyczny język przemocy okraszony maksymą „Bij – zabij!”⁶.

Po pewnym czasie i przemianach na trybunach pojawili się skinheadzi. Wtedy również powiało grozą. Mieli ogolone na łyso głowy, obowiązkowe szelki w połączeniu z wojskowymi butami. Stali się symbolem buntu młodych i gniewnych. Im też przypisuje się tworzenie bandyckich klubów kibica. Niewiele czasu musiało upłynąć, by połała się pierwsza krew. W 1982 r. fanatycy londyńskiej drużyny zostawili przy zwłokach zadźganej nożami ofiary kartkę z informacją „Gratulacje, właśnie spotkałeś klub kibica West Ham!”⁷. Gangi kibiców swoje groźby zamieniały w czyny⁷. Najbardziej obawiano się tych najgroźniejszych. Wtedy za najbardziej agresywnych uważano Chelsea-Headhunters, co można tłumaczyć jako „Łowcy Główn”. Pochodzili oni z londyńskiej dzielnicy Chelsea. Na stadiony przychodzili w liczbie tysięcznej „armii”, trudniąc się chuligaństwem. Ich wyposażenie stanowiły kusze, miecze, siekiery, maczugi, noże, kaski, a nawet pistolety. Tak uzbrojeni do walki „przejmowali” stadiony swoich rywali. „Łowcy Główn” wyjątkowo negatywnie nastawieni byli do Żydów. Ci z kolei kibicowali innej londyńskiej drużynie – Tottenham. W tej sytuacji nie liczył się futbol. Liczył się pretekst. Mecze stwarzały wyborną okazję do bijatyk i rozrób. Pochwycone osoby traktowano jak „ofiary”. Bestialsko zdejmowano im skalp, kaleczono ciała, wycinano nożem krzyże (zazwyczaj na plecach). Zdarzały się również ofiary śmiertelne powiązane z tymi zajściami. Wszystko to przełamała czarą goryczy 20 maja 1985 r. Był to dzień, który wstrząsnął europejskim futbolem. Michel Platini w jednej ze swoich książek wspomina: „W podróży z Liverpoolu do brzegów kontynentu towarzyszyły kibicom angielskim zastępy *bobbies* (brytyjska policja), skutecznie uniemożliwiając jakiegokolwiek incydenty na wyspie. Ale już w Ostendzie, Zeebrugge czy w Dunkierce kontrola nad 20-tysięczną armią brytyjskich kibiców przebiegała mniej skutecznie. Sądzone widocznie, że ryzyko jest niewielkie: trybuna Y, zarezerwowana dla Belgów, miała odgrywać rolę bufora. Przed bramą stadionu dochodzi do pierwszych awantur. Banda chuliganów rozbija witrynę jubilerskiego sklepu i umyka z łupem dziesięciu milionów franków belgijskich. Nikt ze sprawców nie został aresztowany. Belgijska policja jest nadzwyczaj dyskretna. Podczas gdy my w szatni koncentrujemy się, trybuna Y, buforowa, zaczyna się wypełniać. Nic nadzwyczajnego. I tylko jeden szczegół: belgijscy kibice to w rzeczywistości włoscy emigranci mieszkający w tym kraju. Mało skrupulatni organizatorzy nie wahali się sprzedać całości biletów na trybunę Y kibicom... Juve (...)”⁸.

CHULIGAŃSTWO



Fot. 3. 29 maja 1985 r. był ostatnim finałem w życiu dla 39 dla kibiców Juventus.

Źródło: *A 35 años de la tragedia de Heysel: de la fiesta de la final del Liverpool-Juventus a la muerte de 39 personas*, <https://tn.com.ar/deportes/polideportivo/2020/05/29/a-35-anos-de-la-tragedia-de-heysel-de-la-fiesta-de-la-final-del-liverpool-juventus-a-la-muerte-de-39-personas/> [dostęp: 16.06.2025 r.].

A dalej: „pijani w większości Anglicy starają się przedostać na trybunę Y, na której już zasiedli belgijscy Włosi. W większości są to spokojni, stateczni emigranci przybyli na stadion ze swymi dziećmi. Na trybunie Y koktajl gotowy do eksplozji jest na miarę lekkomyślności organizatorów. Kibice Liverpoolu schodzą z góry w stronę krat rozdzielających trybuny Y i Z. Po chwili wyłamują ogrodzenie. Dochodzi do pierwszych bójek. Czerwoni atakują biało-czarnych, posługując się wyłamanymi prętami i drzewcami klubowych flag. Wybuch panika. By umknąć przed potopem Red Animals, Włosi zajmujący trybunę Z zbiegają w dół, mając nadzieję znaleźć schronienie na płycie boiska. W górnych sektorach trybuny rozhisteryzowani kibice Liverpoolu atakują wszystko, co się rusza. Panika wśród uciekających Włochów jest tak wielka, że katastrofa jest już nie do uniknięcia. Dalszy ciąg wydarzeń można nazwać dramatem lub tragedią. Dwudziestu belgijskich policjantów, którzy mieli czuwać nad sytuacją, niepanujących nad przebiegiem zdarzeń, popełniło niewybaczalny błąd. Myśląc, iż mają do czynienia z niezdyscyplinowanymi kibicami pragnącymi wtargnąć na boisko,



Fot. 4. Tragedia na Heysel. Kibice Juventus uciekający przed śmiercią z rąk rozwścieczonych kibiców Liverpoolu.

Źródło: *29 maggio 1985, la tragedia dell'Heysel*, https://www.sportmediaset.mediaset.it/foto/calcio/championsleague/29-maggio-1985-la-tragedia-dellheysel_18833074-2020.shtml [dostęp: 16.06.2025 r.].

zablokowali wszystkie wyjścia z trybuny, zamiast umożliwić ludziom ucieczkę z matni. Tłum kibiców jest sprasowany pomiędzy betonową ścianą i kratami. Pierwsze rzędy są prawie zmiażdżone pod naporem masy ludzkiej napierającej z góry. Nagle beton nie wytrzymuje. W tym samym momencie pękają też kraty, a na stalowe, sterczące pręty nadziewają się popychani z góry ludzie. Tragedia osiąga apogeum, ale na stadionie nikt jeszcze nie przypuszcza, że nie jest to zwykła, kibicowska burda, lecz że doszło do masakry. Nawet policjanci nie wiedzą jeszcze, co się stało. Część z nich zostaje oddelegowana do kontroli wchodzących na stadion kibiców! Ofiary pozostały w pułapce. W tej przerażającej matni każdy walczy o przeżycie, chcąc za pomocą pięści i nóg wydostać się ze śmiertelnego kręgu. W ciągu kilku sekund 39 osób poniosło śmierć. Załedwie o kilka metrów dalej, na lewo od górnej trybuny, pięciu ludzi z Czerwonego Krzyża jest świadkami tragedii. Cóż mogą uczynić na widok dziesiątek wyciągniętych w ich kierunku rąk, rąk ludzi, którzy w oczach mają już tylko śmierć? Podczas finału Pucharu Mistrzów pomiędzy Juventusem Turyn i Liverpooliem angielscy kibice zamienili brukselski stadion Heysel w cmentarz. Na trybunach podczas bójek pomiędzy zwolennikami obu klubów zginęło 39 młodych ludzi, a 450 odniosło rany. Prawdą jest jednak, że większość ofiar śmiertelnych to ludzie strатовani przez tłum w ciasnych sektorach. Jeden z Anglików odpowiedzialny za mord na Heysel powiedział: „Nienawidzę ludzi. Nienawidzę społeczeństwa, niczego nie żałuję! Jestem psem, który potrafi tylko śmiertelnie kąsać! Odpowiedział mu piłkarz Juventus Antonio Cabrini: Wstydzę się, że jestem piłkarzem i gram dla morderców! Rzeź w Brukseli była przestroga”⁹.

Wtedy to pojawili się pierwsi spotterzy i objęli swoim zainteresowaniem kibiców Liverpool FC. Nie przyniosło to jednak od razu oczekiwanego efektu. Przykładem jest kolejna tragedia. Dokładnie 15 kwietnia 1989 r. 25 000 kibiców Liverpoolu wybrało się na mecz półfinałowy FA Cup (Puchar Angielskiej Federacji) do Hillsborough na stadion Sheffield Wednesday, by zagrać z drużyną Nottingham Forest. Mecz trwał załedwie 6 minut, gdy został brutalnie przerwany. Na trybunach i w sektorach oraz na murawie doszło do największej tragedii, którą oglądał świat sportu. 96 kibiców Liverpoolu nigdy już nie wróciło z tego meczu do domu. Zostali bestialsko zamordowani. Do dziś na stadionie Anfield Road jest tyle samo wolnych krzesełek. Na każdym meczu upamiętnia się ofiary tego wydarzenia.

Anglia miała już dość takich tragedii. Była zdruzgotana, w szoku i żałobie. Musiała się zmienić i zmieniła. Zdjęto żelazne płoty na stadionach, ogrodzenia i bariery oddzielające kibiców, które raz na zawsze zniknęły z angielskich stadionów. Po wszystkich tych wydarzeniach rząd brytyjski na czele z Margaret Thatcher zdecydował się podjąć radykalne kroki. Wypowiedział wojnę chuliganom. Zaostrzono kodeks karny oraz poczyniono daleko idące zmiany dotyczące imprez masowych. Przyspieszono tryb rozpatrywania spraw związanych z burdami na stadionach do 24 godzin. Każdy krewki kibic uznany za chuligana musiał zgłaszać się w godzinach meczu na najbliższy posterunek policji. W przypadku gdy tego nie zrobił, był ścigany i osadzany w areszcie na kilka bądź kilkanaście dni. Dzisiaj wtargnięcie na murawę jest przestępstwem. Od tamtej pory m.in.: wprowadzo-

no monitoring, zmodernizowano stadiony, wprowadzono zakazy stadionowe. Jak mówią Brytyjczycy, chuliganizm jest naszym wynalazkiem i to my poradziliśmy sobie z nim najlepiej¹⁰.

ZARAŻLIWY „ANGIELSKI WIRUS” POJAWIŁ SIĘ JEDNAK NIE TYLKO NA WYSPACH

Epidemię przejęła cała piłkarska Europa. Przykładowo w Hiszpanii dwóch grup – Boixos z Barcelony i UltraSSur z Madrytu obawiał się cały kraj. Wartość bojową pokazało jedno ze starć, gdy do Madrytu przyjechali wraz ze swoją reprezentacją dumni chuligani z Wysp Brytyjskich. Jeden z przywódców hiszpańskich Ultras wyznał: „To był najwspanialszy widok mojego życia. Przed nami angielskie barany uciekały, tratując się wzajemnie. Teraz marzymy o potyczce z chłopakami z Hagi. Podobno oni też są dobrzy”¹¹. Poza starym kontynentem też nie było spokojnie. W 1964 r. werdykt sędziego głównego spotkania podczas meczu w Limie pomiędzy Peru i Argentyną był powodem bójkę wśród kibiców. Doprowadziły one do tego, że zginęło 328 ludzi, a 500 innych odniosło rany. Na tym niestety nie koniec¹².



Fot. 5. Chuligani obecnie.

Źródło: *Fußball: Fan-Gewalt kostet jedes Jahr 44 Millionen Euro*, <https://www.berliner-zeitung.de/news/fussball-fan-gewalt-kostet-jedes-jahr-44-millionen-euro-li.212135> [dostęp: 13.06.2025 r.].

WOJNY PIŁKARSKICH CHULIGANÓW PRZYCZYNA PRAWDZIWYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

W 1969 r. Honduras i Salvador walczyły o prawo udziału w Mistrzostwach Świata, zapowiedzianych na lato 1970 r. w Meksyku. Stosunki między tymi krajami były napięte. W obu państwach gazety prowadziły kampanię nienawiści i w takich warunkach doszło do spotkań piłkarskich. Pierwszy mecz pomiędzy reprezentacjami tych krajów odbył się w niedzielę 8 czerwca 1969 r. w stolicy Hondurasu – Tegucigalpie. Drużyna Salvadora przyjechała do miasta w sobotę i spędziła w hotelu bezsenną noc, gdyż kibice gospodarzy zgotowali im gorące powitanie. Tłum rzucał kamieniami w szyby, tłukł w blachy i w puste beczki. Raz po raz wybuchały hałaśliwe petardy. Przeróżnie wyły klaksony aut ustawionych przed hotelem. W konsekwencji następnego dnia niezbyt wypoczęta drużyna Salvadora przegrała spo-

tkanie 0:1. Tymczasem w samym Salvadorze pewna młoda dziewczyna, widząc wynik meczu, postanowiła popełnić samobójstwo i strzeliła sobie w serce. Nie mogła znieść, że jej ojczyzna została rzucona na kolana. W jej pogrzebie wzięła udział cała stolica, prezydent Salvadoru, rząd i reprezentacja. Za tydzień 15 czerwca 1969 r. w stolicy Salvadoru – San Salvador odbył się rewanż. Tym razem drużyna Hondurasu spędziła bezsenną noc. Na stadion zawodnicy zostali przewiezieni w wozach pancernych, a wokół boiska stały kordony żołnierzy. W tych warunkach zawodnicy Hondurasu nie myśleli o grze, a o tym, czy przeżyją. Salvador zwyciężył 3:0. Piłkarze gości zostali odwiezieni na lotnisko, niestety przybyli kibice byli bici i kopani. Uciekali przerażeni w stronę granicy. W wyniku zamieszek dwie osoby zginęły, zaś kilkadziesiąt trafiło do szpitala. Kilka godzin później granica między tymi państwami została zamknięta. Rozpoczęła się wojna futbolowa. Ryszard Kapuściński pisał o tych wydarzeniach następująco: „W Ameryce Łacińskiej sposób odbierania futbolu jest szaleństwem. Ludzie popełniają samobójstwa po przegranym meczu, z tego samego powodu do więzienia idą całe drużyny. Chodziło mi o to, żeby pokazać ten inny wymiar, ten szerszy wymiar tego, czym jest futbol i do czego może doprowadzić emocja futbolowa. W tym wypadku właśnie do wojny”¹³. W tamtym czasie futbol posłużył akurat rządowi jako pretekst polityczny. Chodziło głównie o brak ziemi i miejsca do osiedlania się dla salvadorskich rolników na terenie Hondurasu. Niemniej walka na boisku zaogniła nastroje społeczne, przeistaczając się w 100 godzin zbrojnej walki.

Tak pisał w swoim telegramie Ryszard Kapuściński: „Tegucigalpa (Honduras) PAP 14 lipca dzisiaj szósta wieczorem rozpoczęła się wojna Salvadora z Hondurasem lotnictwo Salvadora zbombardowało cztery miasta Hondurasu stop jednocześnie wojska Salvadora przerwały granice Hondurasu usiłując wdrzeć się w głąb kraju stop w odpowiedzi na atak agresora lotnictwo Hondurasu zbombardowało ważniejsze obiekty przemysłowe i strategiczne Salvadora a siły lądowe podjęły działania obronne”¹⁴.

„Następstwem wojny futbolowej było (...) sześć tysięcy zabitych, kilkanaście tysięcy rannych. Około pięćdziesięciu tysięcy ludzi straciło domy i ziemię”¹⁵. Takie są fakty.



Fot. 6. Sportowa walka na boisku przerodziła się w konflikt zbrojny między Salvadorem a Hondurasem.

Źródło: *„Wojna Futbolowa” – konflikt zbrojny przez przegrane eliminacje do mistrzostw świata*, <https://zalajkowane.pl/wojna-futbolowa-konflikt-zbrojny-przegrane-eliminacje-mistrzostw-swiata/> [dostęp: 16.06.2025 r.].

CHULIGAŃSTWO

GRUNT POLSKI – FAKTY, KTÓRE MIAŁY WPŁYW NA OBECNĄ SYTUACJĘ W KRAJU

Wojciech Wencel, poeta i krytyk literacki, a jednocześnie zagorzały kibic Arki Gdynia w jednym z wywiadów powiedział: „Kibicowanie to mit, który poznaje się w dzieciństwie i od którego później trudno się uwolnić. To mit wiążący ludzi, podobny do wspólnoty narodowej czy regionalnej, ale jeszcze silniejszy. Jest to pierwotne, ale szlachetne. Kibiców przedstawia się jako chuliganów, ale tak nie jest”¹⁶. Z tym stwierdzeniem można polemizować, jednak myśl sama w sobie kwitła w niejednej głowie.

Określenie czasu, kiedy na polskich stadionach pojawiła się subkultura „szalika”, oraz to, co się z nią wiąże, jest trudne. Kto zaczął? Kto był pierwszy? W tym aspekcie natarczywie prześcigają się różne grupy kibicowskie. O palmę pierwszeństwa rywalizują szalikowcy ŁKS-u, Polonii Bytom, Legii Warszawa, Lechii Gdańsk. Następnie w kolejce można wymienić również sympatyków Lecha Poznań i Wisły Kraków. Tak naprawdę nowa moda na chuligaństwo przyszła 1 kwietnia 1970 r., a dokładniej na meczu półfinałowym na stadionie stołecznej Legii. Wtedy to z holenderską drużyną Feyenoordu przyjechali jej kibice. Ich liczba szacowana była na kilka tysięcy. Wyposażeni byli we flagi, szaliki i klubowe koszulki, jak każdy zorganizowany fanklub. Tym właśnie zrobili duże wrażenie na polskich kibicach. Od tego momentu zaczęto upodabniać się stylem kibicowania do tego prezentowanego w Europie Zachodniej. Co za tym idzie – również pod względem zachowań. Pierwsze symptomy chuligaństwa zaobserwowano w dramatycznym meczu rozegranym 9 maja 1980 r. w Częstochowie, podczas finału Pucharu Polski. Na stadionie pojawiło się wtedy po kilka tysięcy kibiców z Warszawy i Poznania. Starcia toczyły się przed meczem, w jego trakcie i po nim. Orężem w walce, obecnie nazywanym „sprzętem”, było to, co kibice przywieźli ze sobą. Wszelkie przedmioty, których można użyć, by zrobić komuś krzywdę. Natomiast ci, którzy je utracili lub nie byli przygotowani na taki obrót spraw, posłużyli się wyrwanymi z trybun ławkami najeżonymi gwoździami, kamieniami oraz innymi elementami infrastruktury. Jak donoszą wycinki prasowe z tamtego okresu, krew dosłownie płynęła. Co chwila z ust do ust przekazywano sobie informacje, że gdzieś ktoś kogoś zabił. Rozruchów na taką skalę wcześniej na polskich stadionach i poza nimi nie było¹⁷.

Wtedy można było już powiedzieć, że problem związany z imprezą sportową pojawił się w Polsce. Nikt nie był na to przygotowany. Nie myślano jeszcze o unormowaniu przepisów na taki wypadek. Organizatorzy meczu oraz Milicja Obywatelska zostali zaskoczeni. Taki obrót wydarzeń sprawił, że wielu stało w osłupieniu na widok chuligańskich zachowań. Dodatkowo działała w najlepsze cenzura i wypływające informacje były skąpe. Milicja nie potwierdziła plotek, zacierała ślady, tuszowała fakty. Ze względów propagandowych prawdziwy bilans starć został ostatecznie utajniony. Wiadomo było jednak, że oprócz setek rannych (w tym kobiet i dzieci), były ofiary śmiertelne. Kibice i obserwatorzy wiedzieli swoje doskonale, opinia publiczna – niewiele. Dotychczas stosunki pomiędzy Warszawą a Poznaniem były chłodne. Po tego typu incydentach można było mówić już o otwartej wrogości. W latach 70. i 80. skrzętnie ukrywano

wszystko, co było nietaktem społecznym – z prostych pobudek politycznych. Panowała zмова milczenia. Dlatego do dziś nie jest znana liczba ofiar śmiertelnych starcia sympatyków Legii Warszawa i Lecha Poznań w czasie częstochowskiego finału. Był to burzliwy okres powstawania tzw. klubów kibica. Miały one z założenia propagować kulturalny doping, a stały się, wbrew intencjom pomysłodawców, początkami szowinizmu i bandytyzmu.

Lata 90. XX w. to okres raczkującej demokracji. Stadionowi chuligani wykorzystali to w celu realizacji własnych interesów. Budowali w tym czasie swoją „potęgę”. Korzystali z praw, które niósł za sobą nowy ustrój. Obowiązki lekceważono, gdyż władza była daleko w tyle za problemem. Swoboda, jaką posiadali chuligani, oraz przyzwolenie społeczne, albo raczej społeczny strach, pozwoliły na zakładanie nieformalnych ugrupowań. Często przeradzały się one w organizacje przestępcze. Ze swoim skrajnym nacjonalizmem, rasizmem czy też faszyzmem na stadionach pojawili się skinheadzi. Wraz z upływem czasu osiągnęli oni taką przewagę, że ze swoimi sympatykami stanowili siłę, z którą musiały się liczyć kluby i organizacje piłkarskie. Taka dominacja zachęcała do terroryzowania kibiców, działaczy, a nawet piłkarzy. Niezadowolona z sytuacji panującej na obiektach sportowych publika wycofywała się do bezpiecznych miejsc, tj. pubów i domów czy stref, w których bezpieczniej można spędzić czas.

Działania pseudokibiców przełożyły się natomiast na mecze reprezentacji. Za przykład może posłużyć mecz Polska – Anglia w eliminacjach do ME w 2000 r. (8 września 1999 r.). Polscy chuligani połączyli swoje siły i zaproponowali angielskim „hools” konfrontację w Ogrodzie Saskim w Warszawie. Jak wspomina jeden z uczestników tamtych starć: „liczbowo rozkład sił wyglądał mniej więcej tak, że nas było 35, Lechii i Legii było po około 40, może ciut więcej osób”¹⁸. Z relacji świadka zdarzenie wyglądało następująco: „Widać w oczach Anglików zawahanie. Jak wyszli z parku rozbuchani, pewni siebie, idący po łatwe zwycięstwo (jak zawsze w całej Europie), tak ci z dalszych szeregów stanęli wryci i pokazali chwilę słabości. I to był ich błąd. Zgrało się to wszystko w sekundę z naszym wbiegnięciem w nich i zaczęło się. Angole z wyjątkami biorą odwrót, wyjątki próbujące



Fot. 7. Współcześni pseudokibice.

Źródło: 12zawodnik, *Czuwaj Przemyśl – Polonia II Przemyśl 20.11.2022*, https://www.12zawodnik.pl/galeria/czuwaj-przemysl-polonia-ii-przemysl-20-11-2022/#google_vignette [dostęp: 16.06.2025 r.].

walki są od razu torpedowani, lądują na glebie”¹⁹. Następnie: „Nie znam się na geografii naszej stolicy, ale Kolumnę Zygmunta poznam. Pod nią lądujemy. Idzie jakiś chłop w koszulce piłkarskiej klubu w Wysp. Krótki pokaz elokwencji i językoznawstwa *Where are you from?*, yyy, *Where are you from?*, *I'm from Germany...Bremen* – chwila zawahania, po czym koleś, któremu widać szok bitewny jeszcze nie spadł, nokautuje gościa najlepszym ciosem łbem w pysk, jaki kiedykolwiek widziałem. Angol leci do tyłu z dwa metry i udaje nieżywego. Idziemy dalej, ale tych Angoli wokół sporo”²⁰. W wyniku takich zachowań kilkunastu Anglików zostało przewiezionych do szpitala. Konfrontacja odbiła się głośnym echem na europejskiej scenie chuligańskiej. Chuligani ewidentnie już dominują na meczach reprezentacji narodowej. W tamtym czasie był prosty wybór: albo popierasz, albo stajesz się wrogiem i będziesz musiał prędzej czy później liczyć się z konsekwencjami. Ostatecznie stało się tak, że chuligani uważają się za zbrojne ramię broniące barw klubowych, honoru zwykłych kibiców oraz swoich, osób odpowiedzialnych za oprawę meczów (kolorowe kartoniki, race, serpentyny, pirotechnikę czy sektorówki, które można oglądać na stadionach podczas meczu) oraz niejednokrotnie mają realny wpływ na politykę transferową w klubach czy zarządzają klubem. Przejęli kontrolę na stadionie oraz poza nim.



Fot. 8. Kibolski klub sportowy (oprawa meczu).
Źródło: Najlepsze oprawy w maju i w czerwcu: Korona, Widzew, Lech, https://legionisci.com/news/38989_Najlepsze-oprawy-w-maju-i-czerwcu-Korona-Widzew-Lech.html [dostęp: 16.06.2025 r.].

ŚRODOWISKO KIBICOWSKIE I PROBLEMY Z NIM ZWIĄZANE

Kultura kibicowska

W Polsce funkcjonują różne grupy kibicowskie i różne kultury kibicowania. Od zwykłych sympatyków czy okazjonalnych obserwatorów spotkań związanych z konkretnym lokalnym klubem, po bardziej fanatyczne zorganizowane grupy i powiązania mające wpływy na terenie całego kraju. Wiele z tych grup angażuje się w działalność społeczną oraz wspiera lokalne inicjatywy, co ma przełożenie na historię i tradycję klubu. Jednakże ma to też swoją ciemną stronę. Różne sztamy, układy, sojusze oraz niezgody i awantury z rywalami są esencją życia pseudokibiców. Trzeba umieć to rozróżnić. Kibiców możemy podzielić przykładowo na: odpowiedzialnych za

oprawy meczowe (ultrasi), bandytkę (przestępczość zorganizowaną), kiboli (pseudokibiców) czy tych, którzy faktycznie chcą tylko zarobić na barwach klubowych – od drobnych interesów do szemranych historii (cinkciarzy). Oczywiście są także osoby, które absolutnie nie interesują się wydarzeniem sportowym. Są tam z czysto egoistycznych pobudek. W celu wyżycia się i zabicia wolnego czasu.

Kultura kibicowska projektuje swoje wzorce na wielu poziomach. W tym niestety i na najmłodszych. Nadal imponuje przemoc, wymyślne obrażanie rywala, pokazywanie siły poprzez wybryki chuligańskie. Nieustannie popełniane są wykroczenia i przestępstwa, które nie zawsze wychodzą na jaw. Nawet osoby piastujące zawody zaufania społecznego lubią w „dniu meczowym” skosztować smaku odskoczni od rutyny i codzienności, a co dopiero mówić o osobach zafascynowanych tą kulturą²¹. Wiele lubi poczuć atmosferę kibicowską – zrobienia czegoś „na nielegalu”. Wystarczy pójść na mecz i poobserwować, kto tam przychodzi i jak się zachowuje. Tradycja chuligaństwa nadal jest przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Współzawodnictwo

Polskie stadiony często są areną zaciętej rywalizacji, szczególnie podczas meczów derbowych. Przyciągają dużą uwagę mediów oraz kibiców. Atmosfera na takich spotkaniach bywa intensywna. Nie tylko na stadionie, gdzie emocje sięgają zenitu. Napięta rywalizacja między drużynami przenosi się również poza boisko. Przybrała charakter chęci dominacji fizycznej i psychicznej, niszczenia wzajemnego szacunku. Atakowania wizerunku rywala na każdym kroku. Przejmowania terenu pod panowanie barw klubowych, interesów i fizycznych potyczek z tym związanych. Wzajemna wrogość między kibicami różnych zespołów prowadzi do starć i konfliktów nawet w najdrobniejszych sprawach. Postrzegana jest jako sposób na wyrażenie siebie i lojalności wobec swojej drużyny. Daje pewien status w środowisku kibicowskim. Starcia między kibicami niejednokrotnie doprowadziły do śmierci osób i wzajemnego obwiniania się o te zdarzenia. Czasem dochodzi do użycia ostrych przedmiotów. Jest to nieuniknione, gdy w przypiływie euforii, adrenaliny i szaleństwa emocjonalnego wyłącza się myślenie. Tam, gdzie kończą się argumenty słowne, używa się sprzętu. Pod tym pojęciem rozumiemy trzonki do młotków czy siekier, kastety, różnego rodzaju noże, pręty stalowe, maczety, grabie i łopaty, a czasem nielegalną broń palną. Na szczęście nie słyhać tak dużo o jej użyciu. Poza Krakowem, gdzie panuje odmienny klimat kibicowania, ustawki umawiane są bez sprzętu. Być może dzięki wnikliwej inwigilacji służb, ale też w wyniku decyzji samych kibiców, którzy w pewnym momencie opanowali się i zawarli rozejm – przynajmniej na mecze reprezentacji. Gorzej jest, jeśli chodzi o spotkania z chuliganami z bloku wschodniego, którzy nie stronią od różnego rodzaju wyposażenia²². Problemy związane z bezpieczeństwem na stadionach wychodzą poza trybuny.

Subkultury

Chuligaństwo stadionowe podczas swojej ewolucji łączyło się z różnymi subkulturami. Nie bez znaczenia była kultura skinheadów czy punków. Prowadziło to do formowa-

CHULIGAŃSTWO

nia bardziej zorganizowanych grup. Zwłaszcza po upadku PRL-u wzorce te przeniosły się do Polski w nasilonym stopniu. Na trybunach pojawiły się wysokie glany, огоlone głowy, nabijane ćwiekami kurtki. W zorganizowanych grupach nawet kolor szelek do spodni czy kolor skarpetek był określony. Grupy często miały swoje symbole, kolory, rytuały i znaki rozpoznawcze, co jeszcze bardziej zmieniało dynamikę wśród kibiców. Symbole oczywiście mają propagować jedność, braterstwo, mowę nienawiści, obrażanie innych grup czy wybranych osób. Stanowią demonstrację siły, wzbudzają strach czy wręcz prowokują i zachęcają do konfrontacji poza płytą boiska. To raczej szukanie atrakcji i adrenaliny. Osoby często nieznające się prywatnie wpadają sobie w ramiona po strzeleniu gola przez ukochaną drużynę, a co dopiero, gdy łączą je emocje wspólnych konfrontacji, akcje „krojenia” szalików rywala czy flag wywieśzanych „do góry kołami” podczas meczu.

W Polsce bardzo szybko przyjęły się te zagraniczne wzorce. Dziś walczy się nie tylko ze „stalowymi prętami ukrytymi w bagietkach” podczas meczu, pirotechniką schowaną w bębnach do kibicowania, sprzętem zdeponowanym w sklepikach klubowych na stadionie w przeddzień meczu czy dystrybucją nielegalnych środków odurzających, ale również z szybko rozprzestrzeniającymi się wzorcami na portalach internetowych. Dziś kibice to wysportowani ludzie, regularnie chodzący na siłownię, ćwiczący sztuki walki oraz dbający o dietę. To małoletni oraz ludzie biznesu, to młode kobiety, którym imponuje siła i brutalność, to osoby szukające emocji, wrażeń, wyładowania stresu, wzajemnego wsparcia i wyrażenia siebie.

Symbolika

Na stadionach i poza nimi widać przekaz niosący informację dla większej lub mniejszej rzeszy ludzi. To temat, który odnosi się do różnych znaczeń i znaków używanych przez grupy kibiców, często związanych z drużynami sportowymi. Graffiti, wlepki, banery, ubrania. Pseudokibice to osoby, które mogą nie tylko kibicować swoim drużynom, ale także angażować się w przemoc niewerbalną, wulgaryzmy wyrażane niejawnie, a także różnego rodzaju działalność, która jest niezgodna z duchem sportowej rywalizacji. W kontekście symboliki można wyróżnić kilka istotnych aspektów.

1. Kolory i szaliki. Stają się symbolem przynależności do konkretnej grupy. Kibice noszą kolory i emblematy swoich drużyn, eliminując barwy wrogów i wszystko, co z tym związane. Dla przykładu niszczą auta, typując je po rejestracjach, loga marki sponsora rywala, palą podczas meczów szaliki lub koszulki zdobyte na „przeciwniku”, przerabiają symbole.
2. Tatuże. Wśród pseudokibiców popularne są te przedstawiające symbole drużyn, hasła, daty ważnych wydarzeń czy loga grup kibicowskich. Czasem wyraża się poprzez nie stosunek do innych grup, historii czy też Policji, a także poglądy na dany temat czy uczucia, jakimi darzy się poszczególne osoby związane z klubem.
3. Hasła i okrzyki. Specjalnie skomponowane hasła, które są wykrzykiwane podczas meczów, powtarzane między ludźmi z grupy. Piosenki o tematyce zagrzewającej do

walk, miłości do klubu lub miasta. Szydzące z rywali lub wybranych osób. Niosące pewne przesłanie polityczne lub czasem religijne. Wszystkie te elementy mają na celu jednoczenie kibiców i wyrażanie ich emocji. Choć bywają też wyrazem zabawy, posiadają radosną treść, to zazwyczaj mają jednak charakter agresywny, obraźliwy lub prowokacyjny. Wyrażają też niezadowolenie z wybranych kwestii społecznych i kulturowych.

4. Flagi i transparenty. Na stadionach można zobaczyć różnorodne ich odmiany. Mogą nieść polityczne lub społeczne przesłanie, a także pełnią funkcję identyfikacyjną dla danej grupy kibiców. Takich grup klub może mieć wiele. Liczebność flag i transparentów, kolejność ich rozmieszczenia też niejednokrotnie jest określona. Sektorówki także wyrażają pewne opinie. Odnoszą się do historii i tradycji, ważnych dat, osób i miejsc. Drugą stroną medalu jest fakt, że pomagają przemieszczać się kibicom pod nimi podczas opraw, a po opuszczeniu sektorówki odpalać pirotechnikę i ponownie zmienić miejsce i ubiór, by kamery nie zarejestrowały takich incydentów.
5. Zgromadzenia i rytuały. Pseudokibice często organizują różnego rodzaju zjazdy, spotkania lub rytuały, które mają na celu wzmocnienie więzi oraz tożsamości grupy.
6. Atrybuty władzy. Posługiwanie się symboliką, która ma na celu demonstrowanie siły lub władzy, np. poprzez używanie specyficznej odzieży, przebrania, nawiązywanie do subkultur czy grup przestępczych.

Media i popkultura

Wzrost zainteresowania piłką nożną w mediach oraz filmy i programy telewizyjne, a przede wszystkim Internet, przedstawiają chuligaństwo w odmienny do rzeczywistości sposób. Produkcje, takie jak: „Football Factory”, „Green Street Hooligans” czy „Hooligans”, miały wpływ na postrzeganie chuligaństwa i przyciągały młodych ludzi w te obszary. Trafiając do szerokiej rzeszy osób szukających wrażeń, zazwyczaj nieradzącej sobie z nadmiarem czasu wolnego czy z młodzieńczą falą hormonów, wykrzywiają wizję właściwych zachowań. Niestety, tego typu produkcje, felietony, podcasty czy reklamy, skupiają się bardziej na propagandzie i pokazywaniu złej strony footballu i kibicowania, na propagowaniu pośrednio negatywnych wzorców, na tym, co ma większe wzięcie, skandalu, krzykliwości, czymś odmiennym niż przyjęte normy. Większe wzięcie ma to, co nie jest nudne, co jest inne i wyróżnia się z tłumu²³. Media i osoby z tej branży koloryzują i przeinaczają fakty. Wszystko, by było ciekawiej, by się sprzedać. Nawet jeśli to nieprawda, jutro wypłynie inny temat, a ten przejdzie na dalszy plan. Ślad jednak pozostaje. Z tego powodu część kibiców woli tworzyć własne przekazy w mediach. Zakładają strony internetowe, do których dostęp ma tylko wybrana grupa ludzi, internetowe kanały informacyjne tylko dla zrzeszonych członków grup aktywnie działających i wspierających środowisko pseudokibiców. Osobiście tworzą filmy i podcasty. W ostatnich latach media społecznościowe odgrywają kluczową rolę w organizowaniu się kibiców i komunikacji między nimi. Grupy kibicowskie wykorzystują platformy takie jak Facebook czy Instagram oraz wiele innych komunikatorów do szybkiego przekazu wiadomości.

Problemy społeczne

Chuligaństwo często powiązane jest z szerszymi problemami społecznymi, takimi jak bezrobocie, marginalizacja czy frustracja młodych ludzi. Dla wielu z nich stadion stał się miejscem, gdzie mogą wyrazić swoją złość i nihilizm. Poczucie się potrzebni, zaistnieć niepytani o nic. Obecnie jest to forma zabawy i spędzania czasu z wzajemnie aprobującymi się osobami wyznającymi podobne poglądy. Scena kibicowska zmienia się płynnie. Jak mówią starzy pseudokibice, na szacunek trzeba było zapracować postawieniem się silniejszemu, liczbą wyjazdów na mecze, „akcjami”, sprytem. Dziś wystarczy mieć wspólny biznes czy razem chodzić na siłownię. Znać kogo trzeba. Obecnie – ucieczka z „pola walki” bądź nieuczciwa walka to nie wstyd. Niestosowanie się do zasad również. Jak mówi autor książki pt. *Fanatycy*, startowanie do kibola „legendy” przez małolata to pełen brak szacunku, ale niestety coraz częstsze jest takie właśnie zachowanie. Tak też rozpadają się „stadionowe sztamy” wypracowane przez lata. Dynamika zmian i związanych z tym problemów jest tak wielka, że wymaga stałej analizy. Niejednokrotnie 24 godziny na dobę²⁴. Pseudokibice to osoby, które często uczestniczą w wydarzeniach sportowych, ale nie są związane z nimi w sposób pozytywny. Zamiast tego interesuje je m.in.:

- stwarzanie zagrożenia dla porządku publicznego: bójki, awantury, drobne kradzieże i wandalizm zarówno w czasie meczów, jak i poza nimi, co prowadzi do zakłóceń porządku publicznego, a często także bezpieczeństwa publicznego, korków, zniszczonego mienia, zaśmieciania i wielu innych wybryków po środkach odurzających lub po prostu w przypływie euforii, młodzieńczej głupoty lub braku możliwości identyfikacji osoby;
- wandalizm: niszczenie mienia publicznego, prywatnego, naruszanie nietykalności konkretnych lub przypadkowych osób, w tym funkcjonariuszy służb, obiektów stadionowych, pojazdów oraz innych elementów infrastruktury miejskiej, uszkodzanie oraz czynienie rzeczy niezdatnymi do użytku, pobicia, wymuszenia i rozboje;
- zagrożenie dla bezpieczeństwa: noszenie i używanie w miejscach do tego nieprzystosowanych niebezpiecznych przedmiotów, takich jak: petardy, race czy inne materiały łatwopalne, przedmioty ostre (noże, maczety, siekiery) lub raniące (trzonki, kije, kastety);
- chuligaństwo: działania mające na celu zastraszenie innych uczestników wydarzeń sportowych, w tym wykorzystywanie przemocy oraz agresji w stosunku do przeciwników, zarówno w sektorze kibiców, jak i poza nim;
- naruszenia przepisów dotyczących zakupu biletów: na szczęście coraz rzadziej, ale jednak nadal zdarzają się tego typu sytuacje, fałszowanie biletów lub przekraczanie dozwolonej liczby osób w sektorze, odsprzedawanie biletów po zawyżonej cenie;
- łamanie przepisów prawa o zgromadzeniach: organizowanie nielegalnych zgromadzeń, protestów czy rozrób w miejscach publicznych.

Polityka i ideologia

W niektórych przypadkach chuligaństwo stadionowe nabiera politycznego zabarwienia, a kibice identyfikują się z określonymi ruchami politycznymi, co niejednokrotnie prowadzi do



Fot. 9. Pirotechnika na meczu.

Źródło: *Kibole Legii specjalnie pojechali do Rosji, żeby się krwawo PRAĆ. Gorzko tego pożałowali*, <https://sport.se.pl/pilka-nozna/ekstraklasa/kibole-legii-specjalnie-pojechali-do-rosji-zeby-sie-krwawo-prac-gorzko-tego-pozalowali-aa-hpfo-rcq4-YpWX.html> [dostęp: 13.06.2025 r.].

przemocy i konfrontacji na tle ideologicznym. Ale nie tylko o politykę w kraju chodzi. Wystarczy spojrzeć, jaki wpływ pseudokibice mają na politykę klubową. Bez kibiców nie ma wpływów do kasy, bez tego żaden prezes i klub się nie utrzyma. Afery międzynarodowe i kary stadionowe nakładane przez organizacje związane z europejską piłką, chociażby za banery odnoszące się do zdarzeń, osób, ideologii, i kary finansowe z tym związane nie pomagają. W mediach ogrom informacji i historii, gdy kibice grozili piłkarzom, pobili zawodników lub naruszyli ich nietykalność. Albo o tym, że konfrontowali się z władzami klubu, mając realny wpływ na wiele późniejszych decyzji. Dziś kibice i pseudokibice uczestniczą w świętach narodowych, przekazują tradycję. Pokazują dumnie barwy klubowe, palą race. Są głośni i widoczni. Składają wieńce, czyszczą pomniki narodowe, organizują zbiórki. Niemniej dzisiejsi chuligani są często wyznacznikiem lokalnego prawa. Nadal strach i przemoc prześiąka przez struktury społeczne, omijając przepisy prawa. Dziś pseudokibice mają swoje marki, począwszy od odzieży, przez produkty spożywcze, a skończywszy na przekazie internetowym. Wpłacają regularne składki na adwokatów i radców prawnych. Są często samofinansującą się maszyną. Więc dlaczego nie mieliby wpływać na politykę?

WNIOSKI

W efekcie powyżej opisanych zjawisk mamy obecnie problemy z subkulturą pseudokibiców w postaci:

- zdominowania i zastraszenia środowisk wszelkiego typu,
- ujemnego wizerunku polskiego kibica w odczuciu społecznym i międzynarodowym,
- negatywnego oddziaływania na młode pokolenia kibiców,
- pejoratywnego wpływu na działalność organizacji sportowych (klubów, związków, zarządów),
- wprowadzenia atmosfery strachu na obiektach sportowych i poza nimi wobec: drużyn, narodowości, religii, poglądów itp.,

CHULIGAŃSTWO

- patologicznych bójek (ustawek), w których wyniku dochodzi do ciężkich urazów, a nawet śmierci (do poziomu współzawodnictwa o charakterze sportowym i międzynarodowym)²⁵,
- zmywy milczenia w środowisku pseudokibiców,
- wprowadzenia do arsenału zachowań agresji w formie: akcji (ataku na przeciwnika z zaskoczenia), „rajowania” (przemieszczania się małych bojówek po rejonach zamieszkałych przez kibiców drużyny przeciwnej i atakowanie pojedynczych kibiców), „wjazdów” (z reguły dynamicznych, z użyciem przemocy wejść na obiekty rywala i połączonych z zaborem rzeczy),
- zbiorowych drobnych kradzieży w placówkach handlowych, nazywanych przez sprawców „promocją”,
- tworzenia struktur stricte przestępczych i/lub czynny w nich udział²⁶,
- linii porozumienia pomiędzy kibicami, pseudokibicami a rządem, służbami i organizatorami imprez,
- ogromnych kosztów ponoszonych przez państwo oraz obywateli w celu utrzymania porządku i bezpieczeństwa oraz usuwania skutków działań pseudokibiców,
- rozprzestrzeniania się chuligaństwa na hokej, żużel i inne dyscypliny sportowe (koszykówka, boks) czy zawody łucznicze (Wielka Brytania, USA),
- przenikania do społeczeństwa niepożądanych zachowań społecznych.

To tylko wybrane przykłady pokazujące, że zjawisko chuligaństwa i pseudokibicowania bywa bardzo kontrowersyjne i trudne do zwalczenia. Jego obecność na stadionach i poza nimi wzbudza wiele emocji, opinii i skrajnych postaw. Instytucje, kluby i organizacje sportowe podejmują kroki w celu przeciwdziałania tym zjawiskom i dążą do promowania pozytywnego kibicowania. Wydaje się jednak, że droga jest jeszcze daleka i wymaga radykalnych zmian.

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2025 r. poz. 383).

² E. Weekley, *The Romance of Words*, University of California, Londyn 1912.

³ C. Rook, *The Hooligan Nights*, Oxford University Press, New York 1979.

⁴ Collins Dictionary, *Definition of 'hoolie'*, <https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/hoolie> [dostęp: 30.12.2024 r.].

⁵ Arkowcy.pl, *Z kart historii: Edward Hooligan i początki stadionowych zadytm*, <https://www.arkowcy.pl/artukul/2587/z-kart-historii-edward-hooligan-i-poczatki-stadionowych-zadytm.html> [dostęp: 2.01.2025 r.].

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ CheJuventus, *Tragedia na Heysel*, <https://chejuventus.pl/historia/tragedia-na-heysel/> [dostęp: 21.02.2025 r.].

⁹ M. Platini, *Moje życie jak mecz*, Wydawnictwo Glob, 1990.

¹⁰ RMF24, *Ta tragedia wstrząsnęła światem futbolu. Mija 25 lat od Hillsborough*, https://www.rmfm24.pl/sport/news-ta-tragedia-wstrzasnela-swiatem-futbolu-25-lat-od-hills-nId,1409587#crp_state=1 [dostęp: 23.01.2025 r.].

¹¹ Portal SFD, *Historia Chuligaństwa*, https://www.sfd.pl/Historia_Chuliganstwa-t178033.html [dostęp: 23.01.2025 r.].

¹² Detektyw online, *Tragiczna decyzja sędziego. Mecz Peru – Argentyna*, <https://detektywonline.pl/tragiczna-decyzja-sedziego-mecz-peru-argentina/> [dostęp: 23.01.2025 r.].

¹³ Ryszard Kapuściński jest powszechnie uznawany za najwybitniejszego polskiego reportera i twórcę reportażu rozumianego jako gatunek literacki. Wspomnienia i własne obserwacje z „wojny futbolowej”, podobnie jak z 11 innych wojen i 27 rewolucji, których był świadkiem, Ka-

puściński spisał w ponad 20 tomach książek, *Hist.ly, Wojna futbolowa*, <https://hist.ly/karta/wojna-futbolowa> [dostęp: 10.06.2025 r.].

¹⁴ T. Sowa, *Gdy sport staje się politycznym narzędziem. Wojna futbolowa*, <https://historiasportu.info/2016/06/15/sport-narzedziem-wojna-futbolowa> [dostęp: 10.06.2025 r.].

¹⁵ R. Kapuściński, *Wojna futbolowa*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2008.

¹⁶ J. Dudała, *Patrioci w szalikach*, <https://www.kibice.net/forum/search.php?keywords=Wencel+&t=4319&sf=msgonly> [dostęp: 23.01.2025 r.].

¹⁷ S. Szczepiek, *Historia pewnej niechęci*, https://legionisci.com/news/27763_Historia-pewnej-niecheci.html [dostęp: 23.01.2025 r.].

¹⁸ GzG, *Polska 0-0 Anglia*, <http://gzg64.pl/polska-0-0-anglia/> [dostęp: 23.01.2025 r.].

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Anonimowy Fanatyk, *Fanatyki. Futbol na śmierć i życie*, Wydawnictwo SQN, Kraków 2017, s. 89–101.

²² Tamże, s. 258.

²³ Tamże, s. 192–194, 202.

²⁴ Tamże, s. 295, 297, 301.

²⁵ Krajowy Punkt Informacyjny ds. Imprez Sportowych, *Instytucja spotter-sa w polskiej Policji*, <https://kpk.policja.gov.pl/kpk/aktualnosci/16,dok.html> [dostęp: 20.05.2025 r.].

²⁶ R. Socha, *Bezpieczeństwo masowych imprez sportowych. Organizacja działań Policji*, „Kwartalnik Policyjny” 2011, nr 3, s. 18–19.

Bibliografia:

Anonimowy Fanatyk, *Fanatyki. Futbol na śmierć i życie*, Wydawnictwo SQN, Kraków 2017.

Feldman R.S., *Social Psychology*, New Jersey, Prentice Hall, 2001.

Gorący A., *Naruszenia porządku towarzyszące imprezom sportowym – aspekty psychologiczne*, w: *Naruszenia porządku towarzyszące imprezom sportowym*, red. A.J. Szwarz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1995.

Kapuściński R., *Wojna futbolowa*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2008.

Piotrowski P., *Szalikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2000.

Piotrowski P., *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2003.

Platini M., *Moje życie jak mecz*, Wydawnictwo Glob, 1990.

Rook C., *The Hooligan Nights*, Oxford University Press, New York 1979.

Weekley E., *The Romance of Words*, University of California, Londyn 1912.

Zieliński R., *Pamiętnik kibica. Ludzie z piętnem Heysel*, Wrocław 1993.

Summary

Hooliganism

This article explores the phenomenon defined in the Penal Code as hooligan offenses, and compares it with the real threats posed by hooligans. It discusses the origins of hooliganism and its tragic consequences. By referring to major incidents in football history, the article shows how the sport itself has contributed to the development of this phenomenon, resulting in the loss of many lives, significant material damage, and the spread of extremist fan ideologists. The issue is analysed based on the experiences of other countries in Europe and the world, as well as the current situation in our country, where hooliganism remains a widespread part of subculture. The summary characterises the problems and presents key findings regarding this issue.

Thumaczenie: Joanna Łaszyn

DRONY



W REAGOWANIU KRYZYSOWYM POLICJI,

czyli zdalne operacje BSP z wykorzystaniem transmisji strumieniowej i geofencingu w obszarze bezpieczeństwa publicznego

asp. Krystian Roesler

Zakład Techniki Operacyjnej CSP

Policja to formacja posiadająca szeroki zakres zadań i uprawnień. Współczesne technologie odgrywają coraz większą rolę w działaniach służb mundurowych. Jednym z najbardziej innowacyjnych i dynamicznie rozwijających się narzędzi są bezzałogowe statki powietrzne, popularnie zwane dronami. Ich zastosowanie w pracy policyjnej stale rośnie, szczególnie w obszarach: monitorowania zgromadzeń publicznych, kontroli ruchu drogowego, akcji poszukiwawczo-ratowniczych, ochrony granic i infrastruktury. Drony umożliwiają szybkie uzyskanie informacji, prowadzenie bezpiecznego rozpoznania terenu i zwiększenie skuteczności operacyjnej.

WPROWADZENIE

Jeszcze 20 lat temu trudno było sobie wyobrazić akcję policyjną, na której obecny jest operator drona z maszyną wyposażoną w kamerę termowizyjną. Obecnie w większości krajów europejskich, w tym także w Polsce, to rutynowe działanie. Termowizja dronem jest szczególnie potrzebna, gdy działania prowadzone są na dużym obszarze, na terenach leśnych, w górach lub na wodzie. Bezzałogowe statki powietrzne docierają tam, gdzie człowiek nie jest w stanie lub może to zrobić, ale tylko z narażeniem życia. To najwyższy rodzaj poświęcenia, ale tam, gdzie jest to możliwe, warto minimalizować ryzyko. Pomagają w tym właśnie nowoczesne technologie¹.

Aktualne zasady używania dronów przez Policję w Polsce określa zarządzenie nr 63 Komendanta Głównego Policji z dnia 7 października 2019 r. w sprawie szczegółowych zasad użytkowania bezzałogowych statków powietrznych w Policji (Dz. Urz. KGP poz. 106, z późn. zm.).



Fot. 1. Dron w terenie.

Źródło: Policja Podkarpacka, *Policyjny dron w akcji*, <https://podkarpacka.policja.gov.pl/rze/aktualnosci/127487,Policyjny-dron-w-akcji.html> [dostęp: 13.02.2025 r.].

DRONY W REAGOWANIU KRYZYSOWYM POLICJI

Historia bezzałogowych systemów ściśle związana jest z rozwojem lotnictwa. Bezzałogowe statki powietrzne utożsamiane są obecnie z maszynami wyposażonymi w najnowocześniejsze systemy elektroniczne i nawigacyjne. Jak zauważają J. Chojnacki i D. Pasek w artykule *Historia wykorzystania bezzałogowych statków powietrznych*², ich początków szukać należy już w czasach starożytnych. W antycznej Grecji pierwsze koncepcje związane z możliwością zbudowania aparatu latającego przedstawione zostały przez Archytasa z Tarentu na przełomie V i IV wieku p.n.e. Uważa się go za prekursora mechaniki, a jedna z jego prac dotyczyła prototypu małego robota przypominającego wyglądem ptaka, który miał być napędzany przez parę³. W latach 70. XX w. rozpoczęto prace konstrukcyjne nad maszynami, które w coraz większym stopniu przypominały dzisiejsze bezzałogowe statki powietrzne. Dzięki doskonalszemu systemowi nawigacji satelitarnej GPS, miniaturyzacji systemów komputerowych oraz zwiększeniu ich mocy możliwe było zbudowanie w pełni funkcjonalnych statków powietrznych. Według autorów w latach 1990–1991 dron *Pioneer* użyty został do ponad 300 operacji zwiadu i rozpoznania, a później podczas konfliktów zbrojnych w Bośni, Somalii i Iraku. Obecnie wykorzystywane bezzałogowce w dużej mierze oparte są na konstrukcjach z przełomu XX i XXI w. W 1994 r. zbudowano jeden z najbardziej popularnych dronów na świecie, czyli pierwszą wersję *Predatora*. Przykładem bezzałogowca wykorzystywanego we współczesnych misjach jest MQ-9 Reaper, który może być użyty do znajdowania, śledzenia oraz likwidacji celów nawodnych i naziemnych. Prototyp B-001 rozpoczął testy w lutym 2001 r. i w ciągu kilku kolejnych lat doczekał się wielu wersji wykorzystywanych zarówno przez sektor wojskowy, jak i cywilny. Stopniowe ulepszenia osiągnięć, przekształcenie charakteru misji z udziałem bezzałogowców oraz zmiana nazwy z *Predatora B* na *Reapera* dały początek nowej broni używanej przez armię Stanów Zjednoczonych, Francji, Włoch czy Wielkiej Brytanii⁴.

Z kolei w Polsce Komenda Główna Policji śladem innych krajów również wspiera swoje działania operacyjne najnowocześniejszymi i jednocześnie najpopularniejszymi na całym świecie dronami. Z perspektywy D. Olszewskiego⁵ platformy latające zostały wsparte m.in. o kamery termowizyjne, kamery z zoomem, spadochrony oraz szereg akcesoriów poprawiających bezpieczeństwo lotu i transport maszyn. Cała seria dronów została specjalnie skonfigurowana dla polskiej Policji. Do tego specyfika dronów sprawia, że są one całkowicie bezpieczne pod kątem zbierania i przetwarzania danych. Drony w rękach funkcjonariuszy są więc wykorzystywane w rozmaity sposób w czynnościach operacyjnych. Począwszy od poszukiwań osób zaginionych, akcji ratowniczych, zabezpieczania terenów lub obiektów czy realizacji rozmaitych zadań kryminalistycznych, a skończywszy na zadaniach, do których realizacji wielokrotnie do tej pory wykorzystywane były wyłącznie helikoptery. Oczywiście profesjonalne bezzałogowe statki powietrzne nie zastąpią dotychczasowych urządzeń, ale z pewnością sprawiają, że wiele zadań będzie realizowanych łatwiej.



Fot. 2. Widok z drona podczas imprezy masowej.

Źródło: Policja Śląska, *Policjanci zabezpieczyli Zagłębiowską Masę Krytyczną*, <https://slaska.policja.gov.pl/kat/informacje/wiadomosci/336432,Policjanci-zabezpieczyli-Zaglebiowska-Mase-Krytyczna.html> [dostęp: 3.04.2025 r.].

DRONY POLICYJNE A SYTUACJE KRYZYSOWE

Służby policyjne rozszerzyły zakres użycia bezzałogowych statków powietrznych, a proces ten trwa cały czas. W niedalekiej przeszłości policjanci swoją służbę opierali na radiowozach, śmigłowcach, a w szczególnych przypadkach nawet na łodziach, aby reagować na sytuacje kryzysowe – dron może w takich sytuacjach wypełnić luki, w których tradycyjne działania nie odnoszą sukcesu. Drony w sytuacjach kryzysowych to szybki i bardzo bezpieczny sposób identyfikowania ofiar i udzielania im pomocy.

Jak zauważa W. Leśnikowski⁶, duże zgromadzenia na rozległych obszarach, takie jak: imprezy sportowe czy festiwale – są w pewnym sensie kryzysotwórcze dla zespołów policyjnych. Tradycyjne metody monitorowania i reagowania kryzysowego nie pozwalają na całkowity przegląd tłumu i wszelkich ewentualnych incydentów, które mogą zaistnieć. W takich sytuacjach drony mogą być perfekcyjnym uzupełnieniem naziemnych wysiłków, dostarczać nieprzerwanie i w czasie rzeczywistym obrazy 3D. Oprócz sztabu kryzysowego również zespoły policyjne, które zabezpieczają takie masowe imprezy, korzystają z tej transmisji na żywo z dronów i mogą reagować od razu.

TRANSMISJA STRUMIENIOWA I JEJ ZNACZENIE W POLICYJNYCH BSP

Drony są w stanie przesyłać strumieniowo wysokiej jakości obraz w postaci wideo w czasie rzeczywistym do osób indywidualnych, a także do większych grup. W. Leśnikowski trafnie dostrzega, że: „Jest możliwe zdalne włączenie do całej operacji wysokiej klasy eksperta, który merytorycznie i fachowo będzie miał możliwość koordynować i kierować procesem podejmowania decyzji. Obraz w czasie rzeczywistym z powietrza znacząco poprawia świadomość sytuacyjną, a tym samym eksper-

ci z danej dziedziny, jak i zespoły reagujące mają podgląd tego, co się dzieje czasami w bardzo odległych obszarach, trudno dostępnych miejscach. W takich przypadkach eksperci korzystają z transmisji strumieniowej o niskim opóźnieniu”⁷.

Ponadto system pozwala przechowywać zdjęcia o wysokiej jakości i filmy, które mogą być wykorzystane w różnych sprawach. W. Leśnikowski w swojej publikacji twierdzi, że proces ten jest automatyczny, tj. informacje z karty SD drona są automatycznie umieszczane w chmurze bez potrzeby fizycznego wyjmowania karty SD z drona po locie i są bezpieczne. Zastosowanie antenowej tzw. teleobecności pozwala na sterowanie dronami z dowolnego miejsca. Ten typ działania bardzo często jest stosowany w czasie reagowania kryzysowego, przy udzielaniu pomocy w dochodzeniach na miejscach zdarzeń, podczas wydawania nakazów poszukiwań⁸.

Działania i efektywność pracy instytucji zajmujących się bezpieczeństwem publicznym mierzone są za pomocą takich wskaźników jak m.in. czas reakcji, ale podmioty te niejednokrotnie są pozbawione niezbędnych zasobów do osiągnięcia tych celów. Często się zdarza, że drony jako pierwsze przybywają na miejsce zdarzenia, jeszcze przed pojawieniem się funkcjonariuszy, dzięki czemu centrum dowodzenia reagowania kryzysowego może szybciej i lepiej zidentyfikować obraz zdarzenia, a tym samym podejmować realne decyzje co do zastosowania zasobów osobowo-materiałowych na miejscu zdarzenia. Eksperci przebywający w centrum dowodzenia reagowania kryzysowego mogą otrzymywać obraz aktualnej sytuacji zdarzenia w czasie rzeczywistym.

WYKORZYSTANIE GEOFENCINGU W DRONACH POLICYJNYCH

W czasie reagowania kryzysowego operator korzysta z przeglądarki internetowej i oprogramowania, np. Androida. Obraz z miejsca zdarzenia jest przesyłany strumieniowo wideo na żywo do urządzeń z systemu lub Androida z dowolnego miejsca przebywania teleoperatora. Zdaniem M. Cyrka⁹: „Geofencing to technologia oparta na lokalizacji, która pozwala definiować wirtualne granice na określonym obszarze geograficznym. Do działania wykorzystuje systemy GPS, sieci komórkowe lub Wi-Fi, umożliwiając w ten sposób monitorowanie i reagowanie na ruch obiektów w wyznaczonych granicach”. Z kolei W. Leśnikowski w swojej publikacji podkreśla, że geofencing pozwala uniknąć zagrożeń i optymalizować wyznaczanie tras dro-



Fot. 3. Grafika przedstawiająca globalny charakter cyberprzestrzeni.
Źródło: „Kwartalnik Policyjny” 2021, nr 2 (okładka).

na. Oprogramowanie działające w chmurze (CC) zapewnia tworzenie, archiwizowanie i zarządzanie wszystkim, co niezbędne jest do prowadzenia operacji reagowania kryzysowego: zarządzanie flotą dronów, lokalizacją, aktualnym stanem, możliwościami i danymi historycznymi; przygotowanie planu lotu dronem przed lotem i tworzenie nieograniczonej ilości planów lotu i możliwość ich przeglądania, modyfikowania i archiwizowania; dostarczanie danych telemetrycznych i historii lotów, które udostępniają wgląd w historię wykorzystywania dronów, np. w Policji, co pomaga w planowaniu konserwacji dronów, lokalizacji policjantów oraz rozbudowie floty; zgromadzone dane z sensorów, które są przechowywane w chmurze, można nagrać do oglądania w jakości HD; dostarczanie i zapewnienie bezpiecznego dostępu dla całego zespołu, zezwala, autoryzuje dostęp członków zespołu, daje możliwość zarządzania uprawnieniami, dostarcza zaszyfrowane strumienie informacji, co zapewnia zespołowi bezpieczną pracę¹⁰. Miejsce przebywania odbiorców informacji w postaci obrazu nie jest istotne; nie ma to znaczenia, czy to jest miejsce zdarzenia, czy centrum dowodzenia, ponieważ sztab lub policjanci otrzymują wgląd w czasie rzeczywistym w sytuację. Daje to możliwość bezpiecznej, zdalnej obsługi dronów za pomocą bezpiecznych połączeń internetowych. Poprzez zastosowanie tej technologii i systemu geofencingu z zaangażowaniem chmury (CC) można wykorzystać efektywnie drony, integrując technologię z codzienną rzeczywistością w sytuacjach awaryjnych. Takie połączenie daje możliwość podejmowania trafniejszych decyzji i poprawia wydajność operacyjną na każdym etapie procesu.

W ujęciu I. Kaczmarek, D. Olejniczak, M. Szostak, A. Iwaniak w artykule *Wykorzystanie informacji geograficznej w kryminalistyce*¹¹: Geofencing to wykorzystanie wirtualnych, geograficznych granic, które po przekrocze-

DRONY W REAGOWANIU KRYZYSOWYM POLICJI

niu generują powiadomienia i mogą być wykorzystywane do różnych celów, takich jak monitorowanie pojazdów, zwiększanie bezpieczeństwa czy analiza kryminalna (analiza wzorców przestępczości; identyfikacja miejsc, w których dochodzi do częstych przestępstw, śledzenie ruchu potencjalnych przestępców). Na szczególną uwagę zasługują rozważania Nico, autora artykułu *Wykorzystanie geofencingu w celu zwiększenia cyberbezpieczeństwa*¹², który trafnie dostrzega, że przykłady zastosowań geofencingu w Policji można mnożyć, a mianowicie:

- monitorowanie pojazdów przestępców (jeśli Policja podejrzewa, że osoba podejrzana korzysta z określonego samochodu, geofencing może być wykorzystany do monitorowania jego lokalizacji i ostrzegać o każdym ruchu poza wyznaczoną strefą);
- powiadamianie o opuszczeniu określonych stref (w przypadku osób podejrzanych, które są objęte nadzorem, geofencing może być wykorzystywany do powiadamiania o opuszczeniu wyznaczonego obszaru, co pozwala na szybką reakcję służb);
- wsparcie w poszukiwaniach osób zaginionych (geofencing może być używany do tworzenia wirtualnych ogrodzeń wokół obszarów, w których szuka się zaginionych osób, co ułatwia policjantom zadanie);
- alertowanie o wjeździe do strefy śledztwa pojazdów, które mogły być związane z przestępstwem;
- wsparcie w kontroli ruchu drogowego poprzez monitorowanie w określonych obszarach, co ułatwia policjantom kontrolę i reagowanie na zdarzenia;
- wsparcie w akcjach antyterrorystycznych (geofencing może być wykorzystywany do tworzenia obszarów wokół miejsc zagrożonych, co ułatwia policjantom kontrolę i reagowanie na sytuacje).

Należy pamiętać o fakcie, iż geofencing jest narzędziem wspierającym, a nie zastępującym tradycyjne metody pracy Policji. Wykorzystanie geofencingu musi być zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Geofencing może być używany w celu wsparcia czynności operacyjno-rozpoznawczych i administracyjno-porządkowych.

ZASTOSOWANIE POLICYJNYCH BSP W POLSCE I USA

Od 2018 r. policja w Chula Vista w stanie Kalifornia wykorzystuje drony w ramach pionierskiego programu w USA. Urządzenia są wyposażone w kamery o wysokiej rozdzielczości i potężne obiektywy, które rejestrują wszystko, co znajduje się na ich drodze. Dominika Nowobilaska w artykule *Policja legalnie podgląda obywateli za pomocą dronów. To dystopijny system inwigilacji* przedstawia, jak działa system: teleoperatorzy odbierają połączenia z numeru 911 i decydują, kiedy i gdzie wysłać flotę dronów należących do wydziału. Daje to możliwość zbadania sytuacji przed przyjazdem jednostki na miejsce. Od początku działania systemu drony wzbily się nad miasto Chula Vista prawie 20 tys. razy. Choć opisywane techniki policyjne mają miejsce w USA, mogą zostać wprowadzone także w innych krajach. Szczególnie, że system się sprawdza i jest stale rozwijany¹³.



Fot. 4. Projekt instytutów lotnictwa Polski i Nevady oraz NASA.
Źródło: J. Szymczuk, *Czwarty dzień wizyty w USA: innowacje i biznes*, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/wizyta-usa-innowacje-biznes,3134> [dostęp: 5.05.2025 r.].

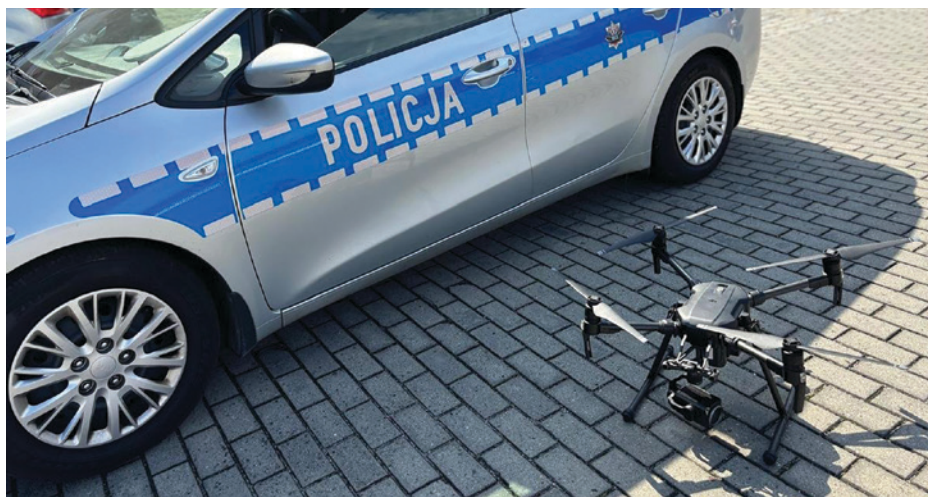
Przyszłościowe propozycje wdrożenia dronów do służb porządku publicznego przewidują wyposażenie każdego radiowozu w drona. Taka sytuacja pozwoli funkcjonariuszom na użycie drona z dowolnego miejsca i tym samym umożliwi im posiadanie zdalnego partnera na miejscu zdarzenia. Taki asystent zapewni obserwację w czasie rzeczywistym i przekaże również informacje do innych upoważnionych członków zespołu, np. reagowania kryzysowego. Z punktu widzenia W. Leśnikowskiego: „W USA funkcjonariusz policji po przybyciu na miejsce np. włamania szybko uruchamia drona, który zajmuje ustaloną wysokość i rozpoczyna podążanie za funkcjonariuszem, który poszukuje podejrzanych włamywaczy, a cały proces zajmuje tylko 30 sekund. Na stanowisko dowodzenia akcją wpływa prośba o wsparcie lotnicze oraz informacja, że dron jest już w powietrzu i przekazuje obraz z miejsca akcji, a także że jest gotowy do przejęcia przez operatora na stanowisku dowodzenia. Operator zdalny otrzymuje obraz w czasie rzeczywistym i przejmuje kontrolę, a tym samym daje możliwość funkcjonariuszom na bezpośredni pościg i przejęcie włamywaczy”¹⁴.

Operator zdalny w zasadniczy sposób zmienia zasady gry w prowadzeniu misji z udziałem dronów. Radykalnie zmienia nie tylko interakcje z dronami w wielu wydziałach, ale także rozszerza ich możliwości. Współpraca może odbywać się między operatorem i ekspertami merytorycznymi z różnych miast, krajów, a nawet innych kontynentów, a tym samym zwiększa się wydajność operacyjna i jest zapewniane bezpieczeństwo.

PODSUMOWANIE

Drony często są określane jako jedna z głównych przełomowych technologii, a możliwości, jakie oferują, powodują, że są postrzegane jako otwierające nowy rozdział w historii lotnictwa.

Zastosowanie dronów daje wymierne korzyści w obszarze służb porządkowych, reagowania kryzysowego:



Fot. 5. Dron policyjny.

Źródło: Komenda Powiatowa Policji w Raciborzu, *Policyjny dron czuwał nad bezpieczeństwem pieszych*, <https://raciborz.policja.gov.pl/k20/informacje/wiadomosci/390131,Policyjny-dron-czuwal-nad-bezpieczenstwem-piesznych.html> [dostęp: 11.06.2025 r.].

bezzałogowe powietrzne taksówki będą również serwować usługi w reagowaniu kryzysowym. Specjaliści twierdzą, że przyszłe reagowanie kryzysowe będzie bazować na technologii dronowej i sztucznej inteligencji. Sztuczna inteligencja może mieć zastosowanie w wykrywaniu agresywnego zachowania się w tłumie lub wykrywanie sytuacji niebezpiecznej w czasie okoliczności¹⁵. Przyszłość związana z dronami jest coraz bliższa i bardziej potrzebna, a ich funkcje i znaczenie w zakresie nowoczesnych technologii mogą okazać się za kilkadziesiąt lat niezastąpione – zbliża się bowiem era innowacyjnych urządzeń komunikacyjnych oraz pasażerskich i strategicznych.

- w sytuacjach nagłych bezzałogowce zapewniają możliwość dostarczenia obrazu w czasie rzeczywistym i dostępu do informacji, co może przekładać się na uratowanie życia; ważny jest czas od momentu rozpakowania drona, integracji technologii z codziennymi czynnościami i dostarczeniem informacji z powietrza niezbędnych do poprawy świadomości sytuacyjnej;
- niezależnie od miejsca znajdowania się drona (np. centrum dowodzenia kryzysowego, miejsce akcji) jest możliwość uzyskania eksperckiego wglądu w sytuację w czasie rzeczywistym za pomocą bezpiecznych połączeń internetowych;
- drony są w stanie przekazywać prawidłowy, normalny przepływ informacji w sytuacjach awaryjnych do podejmowania szybkich decyzji, a tym samym poprawy procesu operacyjnego na każdym etapie.

Poza tym w książce pt. *Czy drony stały się bronią przyszłości?* W. Leśnikowski podkreśla, że obecnie już wiele firm testuje prototypy bezzałogowych pojazdów pasażerskich bazujących na technologii dronowej, które posiadają możliwości pionowego startu i lądowania, a także są zasilane elektrycznie (eVTOL). Oczekuje się również, że tego typu

⁸ Tamże, s. 142.

⁹ M. Cyrek, *Geofencing – co to jest i na czym polega*, <https://cyrek-digital.com/pl/baza-wiedzy/geofencing/> [dostęp: 11.05.2025 r.].

¹⁰ W. Leśnikowski, *Drony w służbie ochrony infrastruktury krytycznej na wojnie z COVID – 19*, s. 152.

¹¹ I. Kaczmarek, D. Olejniczak, M. Szostak, A. Iwaniak, *Wykorzystanie informacji geograficznej w kryminalistyce*, [https://8_kaczmarek_i_inni_roczniki_geomatyki_3_2016%20\(1\).pdf](https://8_kaczmarek_i_inni_roczniki_geomatyki_3_2016%20(1).pdf) [dostęp: 29.05.2025 r.].

¹² Nico, *Wykorzystanie geofencingu w celu zwiększenia cyberbezpieczeństwa*, <https://preyproject.com/blog/geofencing-cybersecurity> [dostęp: 29.05.2025 r.].

¹³ D. Nowobilaska, *Policja legalnie podgląda obywateli za pomocą dronów. To dystopijny system inwigilacji*, <https://android.com.pl/tech/748269-policja-drony-chula-vista/> [dostęp: 5.05.2025 r.].

¹⁴ W. Leśnikowski, *Drony w służbie ochrony infrastruktury krytycznej na wojnie z COVID – 19*, s. 154.

¹⁵ W. Leśnikowski, *Czy drony stały się bronią przyszłości?*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2024, s. 286.

Summary

Drones in police crisis management – remote UAVs operations using real-time streaming and geofencing in public safety

Unmanned aerial vehicles (UAVs), commonly known as drones, have become one of the most innovative and rapidly advancing tools in modern policing. Their role in police work continues to grow, particularly in areas such as: monitoring public gatherings, traffic control, search and rescue operations, as well as border and infrastructure protection. Drones enable rapid information gathering, safe reconnaissance, and significantly improve operational effectiveness. This article focuses on the integration of high-quality real-time video streaming and geofencing (virtual boundaries) in police crisis management. Real-time video streaming provides accurate situational awareness, while geofencing allows law enforcement to monitor and respond to the movement of objects within designated zones.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

¹ J. Andraszyk, *Termowizja dronem. Drony w Policji i Straży Pożarnej*, <https://ironsky.pl/termowizja-dronem-drony-w-policji-i-strazy-pozarnej/> [dostęp: 6.06.2025 r.].

² „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2019, nr 11.

³ Por. J. Chojnacki, D. Pasek, *Historia wykorzystania bezzałogowych statków powietrznych*.

⁴ Tamże.

⁵ D. Olszewski, *Największe zamówienia dronów w historii polskiej Policji zrealizowane*, <https://enterprise.dilectro.pl/najwiecej-zamowienia-dronow-w-historii-polskiej-policji-zrealizowane/> [dostęp: 30.05.2025 r.].

⁶ W. Leśnikowski, *Drony w służbie ochrony infrastruktury krytycznej na wojnie z COVID – 19*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2021, s. 140.

⁷ Tamże, s. 151.

NOWELIZACJA PRZEPISÓW MUNDUROWYCH POLICJI

Funkcjonalność, bezpieczeństwo, identyfikacja

podkom. Mariusz Boruch

Zakład Prewencji CSP

Z dniem 31 grudnia 2024 r. weszły w życie kompleksowe zmiany w przepisach regulujących umundurowanie funkcjonariuszy Policji. To największa reforma w tej dziedzinie od kilkunastu lat – obejmująca nie tylko wygląd i skład elementów garderoby, lecz także zasady ich przydzielania oraz identyfikacji funkcjonariuszy podczas pełnienia służby. Nowelizacja ma charakter systemowy i dotyczy wszystkich pionów Policji: od służb prewencyjnych, przez kryminalne, aż po jednostki wspomagające. Celem reformy jest zwiększenie funkcjonalności, bezpieczeństwa i komfortu użytkowania umundurowania, a także jego dostosowanie do współczesnych warunków operacyjnych i technologicznych.

WSTĘP

W artykule przedstawiono kluczowe zmiany dotyczące umundurowania policjantów – w tym wprowadzenie nowoczesnych elementów garderoby, takich jak odzież typu **softshell** (spodnie i kurtka ochronna) oraz ocieplacz z polaru od kurtki służbowej zimowej, który może być łączony zarówno z mundurem służbowym, jak i ćwiczebnym. Zestawienie zawiera również informacje o wycofaniu przestarzałych składników, które nie spełniały już aktualnych wymagań, oraz o nowych zasadach identyfikacji funkcjonariuszy – ze szczególnym uwzględnieniem policjantów pełniących służbę w pododdziałach zwartych. Opracowanie powstało w oparciu o obowiązujące akty prawne, w tym rozporządzenia opublikowane w Dzienniku Ustaw z dnia 30 grudnia 2024 r.

PODSTAWY PRAWNE ZMIAN

Reforma została wprowadzona na podstawie dwóch aktów prawnych:

- **rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 grudnia 2024 r.** zmieniają-

cego rozporządzenie w sprawie umundurowania policjantów (Dz. U. poz. 1953),

- **rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 27 grudnia 2024 r.** zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości i warunków przyznawania policjantom równoważnika pieniężnego w zamian za umundurowanie (Dz. U. poz. 1963).

Nowelizacja ma charakter systemowy i dotyczy wszystkich rodzajów służby w Policji – zarówno prewencyjnej, jak i kryminalnej czy wspomagającej.

NOWE ELEMENTY UMUNDUROWANIA: TECHNOLOGIA I ERGONOMIA

Najważniejszą innowacją w ww. przepisach jest wprowadzenie odzieży typu **softshell** – zarówno w postaci kurtki, jak i spodni.

Jest ona wykonana z nowoczesnego materiału, który łączy odporność na wiatr i wodę z oddychalnością i elastycznością.

Nowe elementy dedykowane są:

- funkcjonariuszom przyjętym do służby po 1 kwietnia 2024 r.,



Fot. 1. Zestaw ubioru służbowego w okresie zimowym: czapka zimowa służbowa, półgolf, kurtka ochronna, spodnie ochronne, trzewiki służbowe, pas główny, rękawiczki zimowe skórzane ocieplane.



Fot. 2. Zestaw ubioru ćwiczebnego w okresie zimowym: furażerka, półgolf, bluza ćwiczebna, kurtka ochronna, spodnie ochronne, trzewiki służbowe, pas główny, rękawiczki zimowe skórzane ocieplane.



Fot. 3. Zestaw ubioru służbowego w okresie letnim: czapka letnia służbowa, kurtka ochronna, spodnie letnie do trzewików, trzewiki służbowe, pas główny.

- policjantom Oddziałów Prewencji Policji (OPP) i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji (SPPP).

Zastosowanie nowoczesnych materiałów ma na celu zwiększenie komfortu noszenia podczas długotrwałej służby w zmiennych warunkach atmosferycznych oraz podniesienie poziomu bezpieczeństwa funkcjonariuszy, szczególnie podczas działań dynamicznych – takich jak zabezpieczenia zgromadzeń publicznych, imprez masowych czy interwencji.

UMUNDUROWANIE SŁUŻBOWE I ĆWICZEBNE – PODSTAWOWE ZESTAWY

Umundurowanie służbowe jest najczęściej wykorzystywane podczas codziennej służby, niezależnie od pory roku. Funkcjonariusze ruchu drogowego mogą nosić do niego czapkę gabardynową z białym denkiem oraz biały pas główny – to odróżnia ich wizualnie od innych funkcjonariuszy.

Umundurowanie ćwiczebne stosowane jest przez wszystkich funkcjonariuszy, niezależnie od stopnia czy stanowiska. Może być noszone przez cały rok, a bluza ćwiczebna może być zakładana zarówno na spodnie, jak i do ich wnętrza. Na terenie jednostek dopuszczalne jest noszenie tego munduru bez pasa głównego.

OCIEPLACZ Z POLARU – NOWOŚĆ W UMUNDUROWANIU ĆWICZEBNYM

Jako nowość ocieplacz z polaru od kurtki służbowej zimowej został włączony do zestawu ubioru ćwiczebnego, choć od dawna funkcjonował już jako element umundurowania służbowego. Dzięki naszytym naramiennikom może być stosowany w obu wariantach – zarówno służbowym, jak i ćwiczebnym – co zwiększa jego uniwersalność. Dodatkowo, możliwość odpięcia rękawów pozwala na przekształcenie go w kamizelkę polarową, co czyni ten element garderoby praktycznym rozwiązaniem na chłodniejsze dni oraz w sytuacjach wymagających większej swobody ruchów.

NOWELIZACJA PRZEPISÓW MUNDUROWYCH



Fot. 4. Zestaw ubioru ćwiczebnego w okresie letnim: furażerka, koszulka T-shirt z krótkim rękawem, bluza ćwiczebna, kurtka ochronna, spodnie ćwiczebne, trzewiki służbowe, pas główny.



Fot. 5. Zestaw ubioru ćwiczebnego w okresie letnim: furażerka, koszulka T-shirt z krótkim rękawem, bluza ćwiczebna, ocieplacz z polaru od kurtki służbowej zimowej, spodnie ćwiczebne, trzewiki służbowe, pas główny.

Zdj. 1–5: R. Karyś, na zdjęciach nadkom. Krzysztof Łaskowski.

ELEMENTY WYCOFANE: KONIEC Z PRZESTARZAŁĄ ODZIEŻĄ

Równocześnie z wprowadzeniem nowych elementów z katalogu umundurowania wycofano kilka przestarzałych składników, które nie odpowiadały już współczesnym wymaganiom służby ani standardom technologicznym:

- **sweter służbowy** – dotychczas popularny element, który nie spełniał oczekiwań funkcjonalnych,
- **spodnie zimowe** – ciężkie i mało ergonomiczne, zastąpione bardziej uniwersalnymi rozwiązaniami,
- **podkoszulka gimnastyczna i spodenki gimnastyczne** – mało praktyczne i coraz rzadziej używane.

Jednocześnie przewidziano **długi, ośmioletni okres przejściowy**: do 31 grudnia 2032 r. dopuszczalne jest

jeszcze noszenie swetra i spodni zimowych, co pozwoli na racjonalne gospodarowanie wyposażeniem oraz uniknięcie zbędnych kosztów dla budżetu państwa i samych funkcjonariuszy.

ZMIANY W IDENTYFIKACJI FUNKCJONARIUSZY

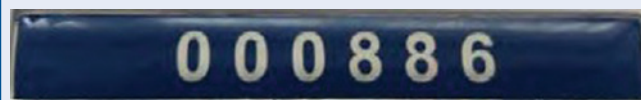
Jednym z kluczowych elementów nowelizacji przepisów jest **zmiana zasad i form znaków identyfikacyjnych noszonych przez policjantów**. To odpowiedź na postulaty społeczne i oczekiwania względem transparentności działań Policji – szczególnie w kontekście zabezpieczania demonstracji i innych zgromadzeń publicznych.

Obecnie funkcjonariusze mogą być identyfikowani na trzy sposoby, na podstawie:



Fot. 6. Metalowa gwiazda.

- **metalowej gwiazdy¹** (klasycznej formy znaku służbowego),
- **metalowej tabliczki²** (trwałego identyfikatora w formie prostokątnej blaszki, zawierającego nazwisko funkcjonariusza lub jego numer służbowy, noszonego na mundurze w widocznym miejscu, zgodnie z obowiązującymi przepisami),



Fot. 7. Metalowa tabliczka.

- **taśmy przyczepnej³** (elastycznego i odpornego na warunki zewnętrzne znaku identyfikacyjnego, zawierającego nazwisko funkcjonariusza lub numer służbowy, mocowanego do elementów umundurowania, w tym również do kamizelek ochronnych lub ostrzegawczych, ochronnych).



Fot. 8. Taśma przyczepna.

Dodatkowe regulacje dotyczą funkcjonariuszy pełniących służbę w pododdziałach zwartych – Oddziałach Prewencji Policji (OPP) oraz Samodzielnych Pododdziałach Prewencji Policji (SPPP). Ze względu na specyfikę realizowanych przez nich zadań, w szczególności podczas zabezpieczania demonstracji, imprez masowych czy zgromadzeń publicznych, zastosowano odmienne zasady identyfikacji wizualnej:

- **nie noszą oni metalowej gwiazdy ani imiennego znaku identyfikacyjnego** (w formie tabliczki lub taśmy z nazwiskiem),
- **na kamizelce ochronnej lub ostrzegawczej** umieszczana jest **indywidualna taśma identyfikacyjna**, zawierająca numer służbowy umożliwiający identyfikację funkcjonariusza,
- dodatkowo, na kaskach z osłoną twarzy umieszczana jest **indywidualna naklejka⁴ z numerem identyfikacyjnym**; naklejkę tę nosi się bezpośrednio nad osłoną twarzy, w przedniej, centralnej części kasku, tak aby była dobrze widoczna.



Fot. 9. Indywidualna naklejka z numerem identyfikacyjnym.
Źródło fot. 6–9: rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 grudnia 2024 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie umundurowania policjantów, zał. 3.

Zasady te mają na celu zapewnienie identyfikacji przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa funkcjonariuszy. Warto dodać, że **do 31 grudnia 2025 r.** możliwe jest jeszcze stosowanie dotychczasowych znaków identyfikacyjnych – obowiązują bowiem roczny okres przejściowy.

RÓWNOWAŻNIK ZA UMUNDUROWANIE – ZMIANA STAWEK I ZASADY PRZEJŚCIOWE

Nowelizacja rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 marca 2010 r. wprowadza od 1 kwietnia 2024 r. nowe stawki równoważnika pieniężnego za umundurowanie dla policjantów. Kwota podstawowego równoważnika wzrosła z 1537,20 zł do 1638,90 zł, co odzwierciedla rosnące koszty odzieży oraz wprowadzenie nowych elementów umundurowania.

Jednocześnie przewidziano rozwiązania przejściowe dla funkcjonariuszy, którzy zostali przyjęci do służby przed 1 kwietnia 2024 r. Jeśli nie otrzymali oni przysługujących im dotychczas składników umundurowania, takich jak spodnie służbowe zimowe, sweter służbowy czy elementy ubioru gimnastycznego, otrzymają za nie równoważnik pieniężny według dotychczas obowiązujących cen.

Dodatkowo, funkcjonariuszom, którym od 1 kwietnia 2024 r. do dnia wejścia w życie nowelizacji wydano już elementy umundurowania podlegające wycofaniu (np. spodnie zimowe lub sweter), równoważnik za kolejny rok zaopatrzeniowy zostanie odpowiednio pomniejszony.

Rozporządzenie w nowym brzmieniu, choć ogłoszone pod koniec roku, ma zastosowanie wsteczne – od 1 kwietnia 2024 r.

ZAKOŃCZENIE

Nowe umundurowanie – krok ku nowoczesnej Policji

Reforma przepisów mundurowych to nie tylko zmiana formalna czy kosmetyczna. To wyraźny sygnał, że **Policja jako instytucja zmienia się**, dostosowując się do wyzwań XXI w. Odzież służbowa musi spełniać wiele funkcji: chronić, wspierać fizycznie, zapewniać mobilność, a jednocześnie być elementem tożsamości formacji. Równie ważne są kwestie wizerunkowe – dobrze wyposażony i widocznie oznaczony funkcjonariusz budzi większe zaufanie społeczne i wzmacnia poczucie bezpieczeństwa obywateli.

Identyfikacja – zarówno imienna, jak i indywidualna – staje się standardem, nie wyjątkiem. Transparentność działań Policji w przestrzeni publicznej to wartość nie do przecenienia w demokratycznym państwie prawa. Nowe zasady stanowią ważny krok w kierunku zwiększenia tej przejrzystości – bez rezygnacji z dbałości o bezpieczeństwo funkcjonariuszy.

¹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 maja 2009 r. w sprawie umundurowania policjantów (Dz. U. Nr 90, poz. 738, z późn. zm.), § 28 ust. 2 pkt 1 (zmieniony § 1 pkt 8 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 grudnia 2024 r. zmieniającego przepisy dotyczące umundurowania policjantów, Dz. U. poz. 1953).

² Tamże, § 28 ust. 2 pkt 2.

³ Tamże, § 28 ust. 2 pkt 3 lit. a.

⁴ Tamże, § 28 ust. 2 pkt 4.

Summary

Amendment to police uniform regulations. Functionality, safety, identification

At the end of 2024, the most significant changes in police uniform regulations in years were introduced. The amendment applies to all branches of the force and concerns both the composition and appearance of duty uniforms, as well as the rules of their distribution and officer identification. New modern uniform items have been introduced, including softshell garments – such as trousers and a protective jacket – as well as a detachable fleece liner for the winter service jacket, which can also be combined with training uniforms. The system of identification insignia has also been simplified. Outdated equipment is being gradually withdrawn, with a transitional period in place to allow for full implementation. Special identification rules have been introduced for officers assigned to riot police. The reform aims to improve functionality, comfort, and safety for police officers.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn



ZASADY POPRAWNEGO WYPEŁNIANIA DZIENNIKÓW

szkolenia zawodowego i doskonalenia centralnego

podkom. Marcin Ogonek
Zakład Doradztwa Dydaktycznego i Psychologii CSP

W celu zwrócenia uwagi na istotność prawidłowego wypełniania dzienników szkolenia zawodowego oraz doskonalenia centralnego w ramach dokumentowania procesu dydaktycznego, w artykule przedstawiono zagadnienia dotyczące podziału zadań związanych z wypełnianiem dziennika oraz zasad właściwego dokonywania wpisów w dzienniku.

Kwestie związane z powoływaniem Zespołu Pedagogicznego, opiekuna dydaktycznego, opiekuna pedagogicznego, dowódcy kompanii oraz zakresu ich obowiązków reguluje decyzja nr 1 Komendanta Centrum Szkolenia Policji w Legionowie z dnia 13 stycznia 2025 r. w sprawie realizacji procesu dydaktycznego oraz sposobu dokumentowania szkolenia zawodowego oraz doskonalenia zawodowego centralnego. Ponadto decyzja ta określa zasady prowadzenia dziennika szkolenia zawodowego oraz doskonalenia zawodowego centralnego.

ZADANIA ZWIĄZANE Z PROWADZENIEM DZIENNIKÓW

Przywołana powyżej decyzja Komendanta Centrum Szkolenia Policji w Legionowie określa zadania nałożone na funkcjonariuszy pełniących funkcję przewodniczącego

go Zespołu Pedagogicznego, zastępcy przewodniczącego Zespołu Pedagogicznego, opiekuna dydaktycznego, opiekuna pedagogicznego, dowódcy kompanii. Część z nałożonych zadań dotyczy wypełniania dziennika szkolenia lub dziennika doskonalenia centralnego. Poniżej przybliżono te zadania.

Zadania przewodniczącego Zespołu Pedagogicznego

- kontrola dzienników, której dokonuje się nie później niż 5 dni przed egzaminem.

Zadania zastępcy przewodniczącego Zespołu Pedagogicznego – dowódcy kompanii

- wypełnienie strony tytułowej dziennika,
- wypełnienie w dzienniku kart dotyczących składu Zespołu Pedagogicznego,



- wypełnienie danych opiekuna dydaktycznego,
- wypełnienie danych dowódcy grupy szkoleniowej,
- wypełnienie danych osobowych słuchaczy,
- bieżąca kontrola dziennika w zakresie poprawności dokonywanych wpisów obecności słuchaczy na zajęciach,
- bieżąca kontrola dziennika w zakresie dokonywanych wpisów dotyczących realizacji treści programowych z planem zajęć, sporządzonym dla danej grupy szkoleniowej,
- wpisywanie symboli określających przyczynę nieobecności słuchacza na zajęciach.

Zadania opiekuna dydaktycznego

- wypełnienie w dzienniku kart dotyczących wykazu ocen okresowych i ogólnego wyniku nauki, uzyskanych przez słuchaczy w trakcie szkolenia,
- przeprowadzanie kontroli dzienników nie rzadziej niż raz w miesiącu dla szkolenia zawodowego podstawowego oraz co najmniej raz dla szkolenia zawodowego podoficerskiego i aspiranckiego,
- niezwłoczne wyjaśnianie z dowódcą kompanii lub właściwym kierownikiem komórki nieprawidłowości zdiagnozowanych w trakcie kontroli dzienników, w szczególności dotyczących niezgodności realizacji treści programowych szkolenia z planem zajęć lub braku realizacji zajęć,
- niezwłoczne informowanie przewodniczącego zespołu o nieprawidłowościach stwierdzonych w trakcie kontroli dzienników,
- monitorowanie liczby godzin zrealizowanych zajęć w celu ich porównania z liczbą godzin określoną w programie szkolenia zaplanowanych do zrealizowania oraz dokumentowanie tych czynności w dzienniku,
- niezwłoczne przepisanie ocen z dziennika prowadzonego we wcześniejszym szkoleniu, uzyskanych przez policjanta włączanego w stan słuchaczy kolejnego, tożsamego szkolenia,
- odtworzenie wpisów w dzienniku w porozumieniu z kierownikami komórek odpowiedzialnymi za realizację poszczególnych zajęć w przypadku zagubienia lub zniszczenia dziennika.

Zadania opiekuna pedagogicznego

- wpisywanie w dzienniku, niezwłocznie po rozpoczęciu doskonalenia centralnego, w karcie oceny postępów w nauce, nazwy bloku lub jednostki modułowej, tematu lub nazwy jednostki szkolnej oraz zagadnienia lub kluczowego punktu nauczania, odpowiednio do konstrukcji programu nauczania,
- wypełnianie w dzienniku kart dotyczących wykazu ocen okresowych i ogólnego wyniku nauki, uzyskanych przez słuchaczy w trakcie doskonalenia centralnego, jeżeli są one przewidziane w programie nauczania,
- przeprowadzanie kontroli dzienników nie rzadziej niż raz w miesiącu i nie później niż w przeddzień zakończenia doskonalenia centralnego,
- monitorowanie liczby godzin zrealizowanych zajęć w celu ich porównania z liczbą godzin określoną w programie

nauczania zaplanowanych do zrealizowania oraz dokumentowanie tych czynności w dzienniku.

Zadania dowódcy kompanii dla doskonalenia centralnego

- wypełnienie strony tytułowej dziennika,
- wpisywanie symboli określających przyczynę nieobecności słuchacza na zajęciach,
- wypełnianie w dzienniku kart dotyczących składu Zespołu Pedagogicznego, w tym danych opiekuna dydaktycznego i dowódcy grupy szkoleniowej oraz danych osobowych słuchaczy,
- bieżąca kontrola dziennika w zakresie poprawności dokonywanych wpisów obecności słuchacza na zajęciach oraz zgodności dokonywanych wpisów dotyczących realizacji treści programowych z planem tych zajęć, sporządzonym dla danej grupy szkoleniowej.

Zadania nauczyciela policyjnego

Dokonywanie w dzienniku:

- wpisów w karcie dotyczącej składu Zespołu Pedagogicznego w części wyodrębnionej dla wzoru podpisu,
- wpisów w karcie zawierającej wykaz innych nauczycieli policyjnych realizujących zajęcia na szkoleniu lub doskonaleniu centralnym, wpisu dokonuje każdy z nauczycieli policyjnych realizujących zajęcia,
- wpisów dotyczących realizacji treści programowych,
- wpisów dotyczących realizacji zajęć pozaprogramowych,
- wpisów dotyczących oceny postępów w nauce,
- wpisów dotyczących informacji o wypadku podczas zajęć,
- adnotacji,
- wpisów w kartach obecności słuchaczy na zajęciach programowych i pozaprogramowych w części dotyczącej godziny zajęć oraz frekwencji słuchaczy na tych zajęciach,
- odnotowania faktu spóźnienia się słuchacza na zajęcia.

ZASADY DOKONYWANIA WPISÓW DO DZIENNIKA

Czytelność zapisów

Zgodnie z przywołaną wcześniej decyzją, wpisy w dzienniku dokonywane są piśmem ręcznym, przy użyciu trwałego środka pisarskiego. Dokonując wpisów, należy zachować staranność pisma oraz czytelność. Do dokonywania wpisów nie można używać środków pisarskich, które mogą spowodować nieczytelność zapisów na kolejnych stronach dziennika. Oznacza to, iż używanie np. flamastrów jest zabronione.

Stosowanie klamry

Stosowanie klamry jest dopuszczalne wyłącznie na kartach realizacji zajęć programowych i pozaprogramowych. Wówczas prowadzący zajęcia może złożyć jeden podpis, którym potwierdza realizację kilku następujących po sobie godzin lekcyjnych. Niedopuszczalne jest stosowanie klamry w rubrykach dotyczących oceny postępów w nauce, a zwłaszcza w polach dotyczących ocen okresowych. Prawidłowe i nieprawidłowe stosowanie klamry przedstawiają fotografie 1–2.



REALIZACJA TREŚCI PROGRAMOWYCH

Data	Godzina zajęć	Symbol i numer zajęć JM/JS/KPN	Frekwencja		Czytelny podpis nauczyciela/li prowadzącego/ych zajęcia	Sprawdzenie zgodności realizacji treści programowych z planem zajęć	
			obecnych	nieobecnych			
		/...../.....				Dokonano sprawdzenia data, pieczęć i podpis dowódcy kompanii Uwagi: w przypadku nieprawidłowości wskazać zakres	
		/...../.....					
		/...../.....					
		/...../.....					
		/...../.....					
		/...../.....					
		/...../.....					
		/...../.....					
		/...../.....					
		/...../.....					
		/...../.....					
		/...../.....					

Fot. 1. Prawidłowe stosowanie klamry.

OCENA POSTĘPÓW W NAUCE

<u>Symbol i numer jednostki modułowej / Symbol, numer i nazwa jednostki szkolnej</u> JM / JS																
Lp.	Zajęcia, na których dokonano oceny bieżącej									OCENA OKRESOWA						
	KPN – właściwy(e) numer(y) kluczowego(ych) punktu(ów) nauczania									JM / JS						
	Symbol oceny									cyfra	data i podpis	cyfra	data i podpis	cyfra	data i podpis	
1.										}						
2.																
3.																
4.																
5.																
6.																
7.																
8.																
9.																

Fot. 2. Nieprawidłowe stosowanie klamry.

Zmiany – skreślenia

Zmian zapisów należy dokonywać poprzez skreślenia ich cienką linią w sposób umożliwiający odczytanie skreślonego zapisu i naniesienie nowej treści. Fakt dokonania zmiany potwierdza się podpisem osoby, która dokonała zmiany wraz z datą dokonania tej zmiany. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż decyzja nie określa, czy linia skreślenia ma być linią poziomą czy też linią przekątną. Błędem jest również nanoszenie „pogrubionych” poprawek zamiast skreślenia.

Poprawa oceny bieżącej

Poprawy oceny bieżącej dokonuje się poprzez zastosowanie linii ukośnej pomiędzy oceną poprawianą a oceną uzyskaną podczas poprawy. Ponadto nauczyciel policyjny potwierdza fakt poprawy poprzez złożenie podpisu oraz naniesienie daty poprawienia oceny.

Poniżej wymieniono inne błędy popełniane podczas wypełniania dzienników.

- Niestosowanie się do zaleceń opisanych w dzienniku. Jako przykład posłuży karta dziennika **Dane osobowe słuchaczy**. Według dyspozycji podanej w dzienniku na-

leży zapisać stopień, imię i nazwisko. Wielokrotnie osoba wpisująca dane osobowe słuchaczy do dziennika zmienia kolejność, wpisując stopień, nazwisko i imię.

- W karcie **Realizacja zajęć programowych** w przypadku rozpoczynania zajęć dydaktycznych od np. drugiej godziny lekcyjnej powinno się rozpoczynać zapis od aktualnej godziny lekcyjnej, wpisując jej numer w odpowiednią rubrykę. Nie powinno się zostawiać pustych pól dziennika przy pierwszej godzinie, a rozpocząć od drugiej godziny lekcyjnej.
- W karcie **Realizacja zajęć programowych** nie należy zostawiać pustego pola jeśli w trakcie dnia jedna z godzin lekcyjnych jest wolna od zajęć, np. w przypadku przerwy obiadowej. Wówczas należy wpisywać tylko godziny, w których słuchacze uczestniczą w zajęciach.
- W karcie **Realizacja zajęć programowych** nieczytelne wpisy dotyczące nauczycieli prowadzących zajęcia.
- Stosowanie znaku „Z” dla całego dnia szkolenia w karcie **Realizacja zajęć programowych** w miejscu przewidzianym na wpisanie liczby osób nieobecnych na konkretnej godzinie lekcyjnej, zwłaszcza w sytuacji, gdy w danym dniu zajęcia są realizowane przez kilku nauczycieli policyjnych.
- Brak wzoru podpisu oraz nazwy komórki organizacyjnej w karcie **Skład zespołu pedagogicznego**.

OCENA POSTĘPÓW W NAUCE

Symbol i numer jednostki modułowej / Symbol, numer i nazwa jednostki szkolnej
JM / JS

Zajęcia, na których dokonano oceny bieżącej												
KPN – właściwy(e) numer(y) kluczowego(ych) punktu(ów) nauczania												
Nr KPN												
Symbol oceny												
Lp.	Należy wpisać odpowiedni symbol oceny											
1.												
2.												
3.												
4.												

Symbol oceny												
Lp.	Należy wpisać odpowiedni symbol oceny											
1.												
2.												
3.												
4.												
5.												

Fot. 3, 4, 5. Przykłady nieprawidłowych skreśleń i poprawek.



OCENA POSTĘPÓW W NAUCE

<i>Symbol i numer jednostki modułowej / Symbol, numer i nazwa jednostki szkolnej</i> JM / JS													
Lp.	Zajęcia, na których dokonano oceny bieżącej												
	KPN – właściwy(e) numer(y) kluczowego(ych) punktu(ów) nauczania												
	Nr KPN												
	Symbol oceny												
1.	1 / 5	Data oraz podpis nauczyciela policyjnego											
2.													

Fot. 6. Prawidłowe zapisanie poprawy oceny bieżącej.

OBECNOŚĆ SŁUCHACZY NA ZAJĘCIACH PROGRAMOWYCH

Data i godzina zajęć																					
Data	Data							Data							Data						
godz. zajęć	2	3	4	5	6	7	8														
1.																					
2.																					
3.																					

REALIZACJA TREŚCI PROGRAMOWYCH

Data	Godzina zajęć	Symbol i numer zajęć JM/JS/KPN	Frekwencja		Czytelny podpis nauczyciela/li prowadzącego/ych zajęcia	Sprawdzenie zgodności realizacji treści programowych z planem zajęć
			obecnych	nieobecnych		
Data	2	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego	Dokonano sprawdzenia data, pieczęć i podpis dowódcy kompanii Uwagi: w przypadku nieprawidłowości wskazać zakres
	3	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego	
	4	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego	
	5	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego	
	6	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego	
	7	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego	
	8	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego	
		/...../.....				
	/...../.....					
	/...../.....					

Fot. 7. Prawidłowy zapis w przypadku, gdy zajęcia nie zaczynają się od pierwszej godziny lekcyjnej.

OBECNOŚĆ SŁUCHACZY NA ZAJĘCIACH PROGRAMOWYCH

Data i godzina zajęć																								
Data	Data									Data									Data					
godz. zajęć	1	2	3	4	5	6	8	9																
1.																								
2.																								
3.																								
4.																								
-																								

REALIZACJA TREŚCI PROGRAMOWYCH

Data	Godzina zajęć	Symbol i numer zajęć JM/JS/KPN	Frekwencja		Czytelny podpis nauczyciela/li prowadzącego/ych zajęcia	Sprawdzenie zgodności realizacji treści programowych z planem zajęć	
			obecnych	nieobecnych			
Data	1	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego	Dokonano sprawdzenia data, pieczęć i podpis dowódcy kompanii	Uwagi: w przypadku nieprawidłowości wskazać zakres
	2	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego		
	3	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego		
	4	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego		
	5	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego		
	6	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego		
	8	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego		
	9	/...../.....			Czytelny podpis nauczyciela policyjnego		
		/...../.....					
		/...../.....					

Fot. 8. Przykład zapisu w przypadku godziny wolnej od zajęć.

Stosowanie się do zasad decyzji spowoduje większą czytelność zapisów w dziennikach szkoleń oraz doskonałość centralnych. Pomimo tego, iż decyzja jest aktem wewnętrznym Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, to zasady w niej opisane można uznać za uniwersalne w szkolnictwie policyjnym. Staranność zapisów w dokumentacji szkolenia zapewni szybsze uzyskiwanie informacji zawartych w dzienniku, ułatwi kontrolę dziennika, a wypracowanie standardów prowadzenia dokumentacji zmniejszy ryzyko popełniania błędów.

Summary

Guidelines for proper completion of vocational and central in-service training logs

The purpose of this article is to highlight the importance of correctly completing the vocational and central in-service training logs as part of documenting the training process. The article also presents the division of responsibilities related to completing the logs, as well as the rules for making proper entries.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

ZASADY PUBLIKOWANIA w „Kwartalniku Policyjnym”

Informacje dla autorów

1. Redakcja przyjmuje teksty dotąd niepublikowane o charakterze zawodowym lub naukowym, dotyczące zagadnień związanych z funkcjonowaniem Policji i z szeroko rozumianym bezpieczeństwem, a także z praktyką policyjną i współpracą formacji z innymi instytucjami ochrony porządku prawnego oraz z samorządem lokalnym.
2. Materiały do publikacji należy przysyłać pocztą elektroniczną na adres: kwartalnik@csp.edu.pl lub składać w sekretariacie Wydziału Wydawnictw i Poligrafii Centrum Szkolenia Policji w Legionowie (ul. Zegrzyńska 121, 05-119 Legionowo, tel. 47 725 58 81 lub 47 725 52 70).
3. Prace są kwalifikowane do druku przez zespół redakcyjny czasopisma. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów i śródtytułów.
4. W celu zapobiegania wszelkim przejawom nierzetelności, w tym zjawisku *ghostwriting* i *guest authorship*, redakcja wymaga ujawnienia przez autorów wkładu w powstanie publikacji.
5. Materiały mogą być weryfikowane w systemie antyplagiatowym, zgodnie z procedurą obowiązującą w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.
6. Materiały są publikowane w „Kwartalniku Policyjnym” nieodpłatnie, po złożeniu przez autora pisemnego oświadczenia, zgodnie z otrzymanym od redakcji wzorem.
7. Nadesłanych materiałów do publikacji redakcja nie zwraca.
8. Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie papierowe. Ponadto poszczególne numery są również dostępne w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.kwartalnik.csp.edu.pl.
9. Wskazówki edytorskie dotyczące przygotowania materiału przez autorów:
 - format A4, czcionka Times New Roman, wielkość 12 punktów, interlinia 1,5 wiersza, marginesy – 2,5 cm;
 - na pierwszej stronie należy podać imię i nazwisko autora materiału, stopień (lub tytuł) naukowy (tytuł zawodowy), nazwę instytucji, w której autor jest zatrudniony, nr telefonu, adres e-mailowy;
 - do tekstu należy dołączyć streszczenie oraz tytuł pracy w języku angielskim;
 - materiał ilustracyjny powinien być dostarczony w oddzielnych plikach (rysunki lub fotografie w formacie jpg, rozdzielczość 300 dpi, minimalna wielkość 1,5 MB);
 - schematy i wykresy muszą być edytowalne, tak aby można było nanieść korektę;
 - przypisy należy umieścić na dole strony lub na końcu pracy; przypisy wstawia się automatycznie i oznacza się cyframi arabskimi;

■ zgodnie z normami wydawniczymi przypis bibliograficzny powinien zawierać:

- imię i nazwisko autora, tytuł, wydawcę, miejsce i rok wydania, numer strony:
M. Olbrycht, J. Rutkowski, *Taktyka minersko-pirotechniczna w działaniach antyterrorystycznych*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2003, s. 35–36;
- jeżeli dzieło jest pracą zbiorową:
Nowy leksykon PWN, red. A. Dyczkowski, Warszawa 1998, s. 684;
- jeżeli jest to artykuł w pracy zbiorowej:
J. Szreniawski, *Prawo do dobrej administracji prawem podmiotowym obywatela*, w: *Dobra administracja. Teoria i praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 256;
- jeżeli jest to artykuł w czasopiśmie:
B. Jankowska, *Odpowiedzialność karna osób prawnych*, „Państwo i Prawo” 1996, nr 7, s. 46;
- jeżeli jest to akt prawny (należy wskazać publikator):
Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2024 r. poz. 145);
- jeżeli jest to tekst opublikowany w Internecie:
J. Kowalski, *Edukacja online*, www.gazeta.pl/forum?forum edukacyjne5645 [dostęp: 12.03.2004 r.].

Zasady recenzowania artykułów

1. Artykuły o charakterze naukowym są recenzowane przez dwóch niezależnych recenzentów zewnętrznych, zgodnie z zasadami dotyczącymi tego rodzaju prac, w tym z *Dobrymi praktykami w procedurach recenzyjnych w nauce*, oprac. Zespół do Spraw Etyki w Nauce pod przewodnictwem prof. dr. hab. W. Marciszewskiego, Warszawa 2011.
2. Autorzy i recenzenci nie znają swoich tożsamości, w innych przypadkach recenzenci podpisują oświadczenie o niewystępowaniu konfliktu interesów między nimi a autorami, w tym m.in. bezpośrednich relacji osobistych, relacji podległości zawodowej, bezpośredniej współpracy.
3. Recenzja ma formę pisemną. Zawiera syntetyczną charakterystykę artykułu, część analityczną, ocenę ogólną i kończy się jednoznaczną konkluzją, tj. jest pozytywna, negatywna lub warunkowo pozytywna, jeśli recenzent wskazuje na konieczność wprowadzenia poprawek. Autorzy artykułów są zobowiązani do ustosunkowania się do uwag i uwzględnienia sugerowanych zmian.
4. Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji nie są ujawniane. Lista recenzentów współpracujących z czasopismem w każdym roku kalendarzowym jest publikowana w ostatnim numerze danego roku.



KOBIET W POLICJI



100 LAT